

**Chwilę po tornado,
postawili wiadukt
nad torami w Łowiczu. str. 17**

**Punkty zapalne:
obwodnica, ASF
i oczyszczalnia Agrosu. str. 26-27**

**Jak się kręca
olimpijskie emocje
mówi Krzysztof Miklas. str. 17**

CZWARTEK 22 lipca 2021 | NR 29 (1464) | Rok XXXI | ISSN 1231-479x

Skutki nawałnic | Sparaliżowane życie, wielkie straty. Najgorzej w gminach Chąšno, Kiernoż, Sanniki i Zduny

KATAKLIZM

Tysiące gospodarstw domowych nie miało prądu przez kilka dni, kilkadziesiąt domów jest uszkodzonych. Wichura i ulewy, które w nas uderzyły w nocy z 14 na 15 lipca, są najgorszą klęską od wielu lat.

Rządowe Centrum Bezpieczeństwa ostrzegało przed burzami, w powietrzu czuło się niebezpieczeństwo, ale potęga, z jaką wiatr i ulewa uderzyły w nas w środę 14 lipca późnym wieczorem, doświadczyła tysiące mieszkańców bardziej niż ktokolwiek się spodziewał.

Że będzie źle – wiedzieli na pewno strażacy. W niektórych jednostkach OSP zbierali się już na dwie godziny przed zapowiedzianymi burzami, obawiając się, że gdy już zacznie wiać, będą mieć problemy z dotarciem do strażnicy. Tak postąpili na przykład ochotnicy w Pilaszowie i w Żychlinie.

Gdy nawałnica uderzyła, gdy na metr kwadratowy zaczęły spadać kolejne dziesiątki litrów wody, a wiatr osiągał prędkość kilkudziesięciu kilometrów na godzinę, do strażaków zaczęły napływać liczne zgłoszenia. My pierwsze relacje z terenu daliśmy około północy: byliśmy przy posesji na ul. Łódzkiej w Łowiczu, gdzie wiatr zerwał dach.

To był tylko pierwszy przypadek – i tylko w Łowiczu. W pierwszych godzinach tej nocy wpłynęło do Państwowej Straży Pożarnej w Łowiczu w związku z gwałtownymi burzami około 250 zgłoszeń. Oficer prasowy st. kpt. Tomasz Ledzion mówił nam, że najbardziej zniszczeniami dotknięte zostały gminy Bielawy, Chąšno i Kiernoż.

Łącznie od środy 14 lipca do poniedziałku 19 lipca rano PSP w Łowiczu zanotowała blisko 600 zgłoszeń, kwalifikowanych jako „zagrożenia atmosferyczne”.

Ale już w pierwszych godzinach wiadano, że uszkodzonych zostało około 50 budynków,

w niektórych przypadkach doszło nawet do ich zawalenia. Tam strażacy – zawodowi i ochotnicy, zabezpieczali domostwa. Inne interwencje polegały przede wszystkim na pompowaniu wody z zalanych pomieszczeń i usuwaniu z dróg powalonych drzew i gałęzi.

Do bardzo niebezpiecznego zdarzenia doszło m.in. w Wituszy, gdzie zawalił się budynek mieszkalny, w którym prowadzono prace związane z wymianą pokrycia dachowego. Budynek był przykryty plandeką, która pod naporem wiatru doprowadziła do zawalenia się murów.

Gdzie najgorzej w Łowiczu?

Wiceburmistrz Łowicza Bogusław Bończak mówił nam w czwartek rano, że na terenie miasta od godzin rannych działają ekipy pracowników Zakładu Utrzymania Miasta i Zakładu Usług Komunalnych, które zajmują się usuwaniem szkód.



Mieszkańcy, nawet ci najstarsi, mówią, że choć bywały różne nawałnice, to czegoś takiego jeszcze w życiu nie widzieli. – To było 20, może 30 minut, ale skutki są takie, że aż się wierzyć nie chce.



Rodzina i sąsiedzi Haliny Wojtysiak z Łażnik w gminie Zduny sprzątają podwórkę z cegieł, które spadły, gdy wiatr zerwał w nocy dach z połowy domu, a na drugiej połowie poważnie go uszkodził.

Z rozeznania poczynionego dotychczas przez służby miejskie i samego wiceburmistrza wynikało, że najpoważniejsze szkody zaistniały na ul. Powstańców, gdzie było kilka przewróconych drzew, które upadły na teren Agros Nova oraz Ośrodka Sportu i Rekreacji

– w tym na samą halę sportową. Na ul. Powstańców konar drzewa upadł i wbił się w samochód.

Burza nie wyrządziła szkód na ujęciu wody i oczyszczalni ścieków, nie wpłynęła też na ich pracę. Na terenie miasta, jak i na terenie powiatu, były już wte-

dy tysiące miejsc, gdzie mieszkańcy nie mieli zasilania w energię elektryczną. Pracownicy PGE starali się od rana usuwać awarie – przede wszystkim zerwane linie.

Nawałnica dotknęła także osiedla Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej. – Setki połamanych



– Nie potrzeba wojny, wystarczy burza – powiedziała nam mieszkanka Złakowa Borowego, stojąc przed nowym domem, z którego zerwana została część dachu.

drzew, uszkodzone auta, zerwane linie energetyczne – to obraz po nocnej burzy. Na szczęście obyło się bez ofiar w ludziach. Wszystkie służby ŁSM zostały postawione na nogi i usuwają skutki porwistego wiatru – informował nas rano Rafał Klepczarek z ŁSM.

Park w Alejach Sienkiewicza, Park Błonie, skwer Solidarności – to kolejne miejsca, które bardzo ucierpiały podczas nocnej nawałnicy. W pierwszym z nich spotkał ekipę z firmy Park – Ogród, która na zlecenie miasta zajmuje się pielęgnacją miejskiej zieleni.

Właścicielka firmy Aneta Biernat powiedziała nam, że w Alejach Sienkiewicza poważnie uszkodzone są co najmniej trzy drzewa, a w parku Błonie, w rejonie przepompowni, dwie topole zostały wyrwane z korzeniami.

Prace rozpoczęto od usuwania uszkodzonych konarów, udroźnienia przejeżdż. Ponieważ skala zniszczeń była bardzo duża, przewidywano, że ich usuwanie zajmie kilka dni. **str. 2**

INDEKS

Ogłoszenia >20

Informator >24

Sport >29

Pogoda >30

Bezpieczeństwo

Czy Kiernozia musiała tak tonąć pod wodą?
O awanturze wokół stawu. str. 15

Skutki nawałnic | Sparaliżowane życie, wielkie straty

KATAKLIZM

dokończenie ze str. 1

Szczęście w nieszczęściu na drogach

Padające drzewa szczęśliwie nikogo na drogach nie zabiły, ale kolizje miały miejsce. W Trzaskowicach (gmina Bielawy) o godzinie 22.20 samochód najechał na powalone drzewo. Na szczęście nikt nie poniósł żadnych obrażeń.

Druga kolizja, o której zgłoszenie wpłynęło o godzinie 22.30, dotyczyła identycznej sytuacji, tzn. najechania na drzewo, tym razem w Reczycach (gmina Domaniewice). Tutaj również nie było osób poszkodowanych.

Przy drodze krajowej nr 92 w kierunku Wiskienicy w gminie Zduny w godzinach porannych można było zaobserwować pojazd znajdujący się w rowie. Tuż obok leżało połamane drzewo, którego jeden z konarów opierał się o samochód. Jak udało się nam dowiedzieć, policja nie otrzymała żadnego zgłoszenia w związku z tym zdarzeniem. Prawdopodobnie kierujący, wskutek silnego podmuchu wiatru, stracił panowanie nad pojazdem i wjechał samochodem do rowu.

Dwóch strażaków rannych – jeden trafił do szpitala

– Jeden ratownik z Ochotniczej Straży Pożarnej biorący udział w zabezpieczaniu uszkodzonego budynku został ranny. Trafił do naszego szpitala, jego życie nie jest zagrożone – mówił nam w czwartek wicestarosta Piotr Malczyk, który ma doświadczenie zawodowe w pracy w straży i pogotowiu. Potem dowiedzieliśmy się, że poszkodowanych strażaków OSP było dwóch – obaj na terenie gminy Domaniewice.

Wicestarosta dodaje, że tego typu akcje są bardzo niebezpieczne, prowadzone w trudnych warunkach, jest dużo elementów ruchomych, a po obfitych opadach wszędzie jest ślisko.

– Sztab kryzysowy pracował przez całą noc. Zniszczeń jest mnóstwo, jesteśmy w kontakcie



Zniszczony dach jednego z domostw w Niespuszy.

z wójtami, żeby pomóc im w prowadzonych działaniach. Najgorsze jest to, że zapowiadane są kolejne burze – mówił nam Piotr Malczyk.

Z magazynów powiatowych, do usuwania powalonych drzew lub uszkodzonych ich konarów, wydane zostały wszystkie pilarki. Do zabezpieczenia dachów wykorzystano kilkadziesiąt plandek. Na cito kupowane były kolejne, bo nadal są potrzebne.

Tysiące odbiorców bez prądu

– Silny front atmosferyczny, który wczoraj przeszedł nad centralną Polską i wywołał nawałnice z porywami wiatru o sile ponad 90 kilometrów na godzinę, spowodował poważne uszkodzenia w sieci elektroenergetycznej. Najtrudniejsza sytuacja panowała w Łódzkiem, gdzie w kulminacyjnym momencie bez prądu pozostawało ponad 130 tysięcy odbiorców – informowała nas Alina Chwieńczak z PGE Dystrybucja Łódź.



To też obraz zniszczeń w Świerżu I.

Po przejściu nawałnicy wszystkie brygady techniczne natychmiast ruszyły w teren naprawiać sieć, która bardzo ucierpiała. W sieci energetycznej łódzkiego oddziału PGE Dystrybucja były fragmenty linii, które trzeba odbudować od podstaw, gdyż zarówno słupy, jak i przewody, zostały kompletnie zniszczone.

CO ZROBIĆ, GDY ZNAJDEMY SIĘ W SĄSIEDZTWIE ZERWANEJ LINII ENERGETYCZNEJ?

Zapytany przez nas o to Robert Iwański z firmy Iw-Tech z Łowicza powiedział, że w takiej sytuacji nie zbliżamy się do przewodów energetycznych leżących na ziemi. Prąd teoretycznie powinien zostać w sytuacji zerwania przewodów, automatycznie odłączony na podstacji. Jednak zdarza się, że przepływ tego prądu jest zbyt mały, przewody mogą np. wisieć na gałęziach

– i wyłącznik nie zadziała. Należy powiadomić o zaistniałej sytuacji odpowiednie służby: PGE, Państwową Straż Pożarną numer 112. Gdy przewody spadną na samochód, którym jedziemy, powinniśmy pamiętać, że karoseria (o ile to nie kabriolet) tworzy tzw. klatkę Faradheita. Jesteśmy w nim bezpieczni. Ale np. w przypadku konieczności opuszczenia

pojazdu (pożar) nie możemy dotknąć metalowej karoserii. Po wyjściu, nie odrywając stóp od siebie, należy oddalić się na bezpieczną odległość kilkunastu metrów. Trzeba pamiętać o zjawisku napięcia krokowego, różnica potencjału między jedną a drugą stopą sprawi, że przez nasze ciało przepłynie prąd, który może wyrządzić krzywdę – dlatego należy się posuwać jak najmniejszymi krokami. **tb**



Złamany słup sieci energetycznej w Świerżu I.

W pierwszej kolejności zasilanie przywracane było na liniach i stacjach średniego, a później niskiego napięcia. Najtrudniejsza sytuacja na naszym terenie panowała w gminach: Łowicz, Nieborów, Łyszkowice, Zduny, Chaśno, Kocierzew Południowy, Młodzieszyn, Bolimów, Dmosin, gdzie bez prądu pozostaje około 15 tysięcy odbiorców.

Jeszcze gorzej było na terenach gmin Kiernozia, Sanniki, Pacyna, dokąd prąd dostarcza spółka Energa. Te gminy w praktyce w całości pozbawione były prądu.

Koszmarne zniszczenia w szkole w Sannikach

Trudno się dziwić, wichura była tam wyjątkowo silna. Zniszczony dach, zalane sale lekcyjne, powybijane szyby w remontowanej w ubiegłym roku sali gimnastycznej – to tylko pobieżny obraz zniszczeń, jakie przez nawałnicę dotknęły Szkołę Podstawową im. Fryderyka Chopina w Sannikach.

W szkole zaczynały się drobne prace remontowo-porządkowe, jakie zwykle wykonuje się w czasie wakacji. Niestety, po środowej nocy trzeba było gruntownie zmienić te plany, żeby w ogóle uczniowie mogli we wrześniu wrócić na lekcje.

– Skąd weźmiemy fundusze, to jedno zmartwienie, drugie to skąd weźmiemy ekipę remontową

– przyznawała w rozmowie z NŁ wicedyrektor szkoły Katarzyna Kołtunowicz.

Mnóstwo szkód w gminach Kiernozia i Sanniki

Bardzo trudno było zliczyć liczbę uszkodzonych budynków w takich miejscowościach tych gmin jak np. Czerniew, Natolin Kiernoski, Wola Stępowiska, Witusza, Szkarada, Sanniki czy Osmolin.

Zniszczenia to nie tylko uszkodzone budynki i powalone drzewa, ale też pola uprawne czy elementy infrastruktury. Wiele domostw przez kilka dni było odciętych od prądu, nie mówiąc o internecie.

Mieszkańcy, nawet ci najstarsi, mówią, że choć bywały różne nawałnice, to czegoś takiego jeszcze w życiu nie widzieli. – To było 20, może 30 minut, ale skutki są takie, że aż się wierzyć nie chce – słyszeliśmy.

– Zaczęło się około drugiej, nie trwało długo, ale potem przychodziły kolejne ulewy – opowiadała nam pani Edyta z Woli Stępowskiej. – 1/3 domu nie ma dachu, więc część wnętrza jest całkiem zalana, w pozostałych też cieknie z sufitu.

Ogrodzenie pałacu w Kiernozi też zostało uszkodzone przez powalone drzewa.



Obora w gospodarstwie Dariusza Blusa ze Złakowa Borowego. Zerwany dach sprawił, że zamokła słoma, którą na drugi dzień po wichurze starał się przesunąć z rodziną pod ocalały dach.



W czwartek rano porządkowania wymagały wszystkie tereny ŁSM w Łowiczu.



Podwórko pani Haliny Wojtysiak w Łążnikach: zerwany dach domu, który nie wybił dziury w dachu stodoły wyładował u jej wrót.

Jak walczyła Niespusza Wieś

Niespusza Wieś w gminie Chąśno jest jedną z tych miejscowości, która została dotknięta doświadczenia w czasie śródoowej burzy. Mieszkańcy jeszcze przed przybyciem straży pożarnej ruszyli do pracy, by udroźnić przejazd wozom strażackim.

Karolina Bruc i Waldemar Żaczek z tej miejscowości relacjonowali nam, że wszystko rozegrało się między godziną 22.30 a 23.00, choć nie są w stanie opisać, co dokładnie się działo, bo za oknem była widoczna tylko „ściana deszczu” i błyski.

Pod wpływem silnego wiatru łamały się konary drzew, które poważnie uszkodziły linię energetyczną. Cała Niespusza Wieś została odcięta od prądu. Najbardziej ucierpiał dom Dariusza Wieteski. Spadające konary drzew poważnie uszkodziły konstrukcję dachu pokrytego eternitem. Zanim

strażacy przykryli dach plandeką, woda wlewała się do pomieszczeń mieszkalnych.

Mieszkańcy tej miejscowości jeszcze prze przybyciem straży ruszyli do pracy przy usuwaniu konarów powalonych na jezdnię. Zostawili tylko te najcięższe, z którymi sami nie byli w stanie sobie poradzić. Niektórzy mieszkańcy pracowali przy usuwaniu szkód przez kilka godzin w nocy i dopiero nad ranem położyli się spać.

Noc wielu ludzkich dramatów

Byliśmy w kilku wsiach i rozmawialiśmy z wieloma poszkodowanymi osobami. W czwartek zabezpieczali dobytek i zgłaszały szkody do ubezpieczycieli, nie mogąc nic zrobić dopóki straty nie zostaną oszacowane. A wiedzieli, że na nadchodzącą noc zapowiadana była kolejna gwałtowna burza.



Byliśmy w domu, gdy zaczęło wiać, firanki w oknach zaczęły się ruszać, nagle huk, zgrzyt. Myślałam, że porwało dach na budynkach gospodarczych, w tym na wiacie, zapaliłam światło na podwórzu i zobaczyłam gruz, już widziałam, że to dach z domu.

– Nie potrzeba wojny, wystarczy burza – powiedziała nam mieszkanka Złakowa Borowego, stojąc przed nowym domem, z którego zerwana została część dachu. – Z 5 lat temu też tak było, choć wówczas bardziej lasy ucierpiały – dodaje.

W Złakowie Borowym ucierpiało niemal każde gospodarstwo, na wielu budynkach zerwane są dachy, zarówno na mieszkalnych, jak i gospodarczych. Np. u Dariusza Blusa, który powiedział, że gdy przyszła nawałnica, zajęty był dojeniem krów. Gdy zerwał się wiatr, z wielkim trudem zamknął drzwi od obory. Dachy to jednak nie uratowało, zerwało go z 1/3 budynku, blacha w części została

zawinięta na pozostałą część dachu, w części porwana przez wiatr i zrzucona za oborę. – Nic nie dało się zrobić, teraz musimy szybko słomę schować, bo zamoknie do reszty i będzie na straty – powiedział nam gdy byliśmy w jego gospodarstwie. Cała rodzina, dorośli i dzieci, pracowali na strychu obory, by przesunąć bele pod dach, tam gdzie pozostał. W obejściu Dariusza Blusa ucierpiał jeszcze jeden budynek gospodarczy – tam poszycie dachu zostało w części zerwane, a w części podziurawione. – Dramat, prawdziwy dramat, nawet komin w domu zniszczyło, bociany tej nawałnicy nie przetrwały, nie wiem co się stało, ale wygląda jakby wiatr cisnął nimi z gniazda o ziemię. Zginęły dorosłe bociany i trójka dorosłych już piskląt – mówi.

Na wjeździe do drugiego Złakowa Borowego witał nas szereg połamanych drzew, w części leżących jeszcze na jezdni, a wśród nich złamany słup ze stacją transformatorową, na ziemi leżała płatanina kabli – zapowiedź armageddonu – jak sami o tym mówili mieszkańcy. – Byliśmy w drewnianym domu, nagle zrobiło się ciemno, wiatr wiał tak mocno, że czuliśmy, jak dom zaczyna się ruszać, strach było się ruszyć z miejsca, nie mówiąc o tym, aby wyjść i cokolwiek ratować. Na szczęście domu wiatr nie uszkodził, gorzej z dachem budynków gospodarczych – powiedział nam Mieczysław Klimkowski. W tej części Złakowa Borowego wiatr przewrócił jedno z drzew, upadło ono na budynek

W CZYŻEWIE PRACUJE KTO MOŻE

90 wyjazdów – zwykle jeśli jednostka OSP ma tyle w ciągu roku, oznacza to, że należy do najaktywniejszych w gminie. Tymczasem OSP w Czyżewie, w gminie Sanniki, 90 interwencji odnotowano tylko w ciągu ostatniego tygodnia (od śródoowego wieczoru, kiedy przez gminę przeszła nawałnica). Pozrywane i uszkodzone dachy, pozrywane linie energetyczne, powalone drzewa, podtopione domy – to wszystko w kilku miejscach równocześnie.

– Wyjechaliśmy wtedy o 22.40, do jednostki wróciliśmy około 21.00 następnego dnia – mówi naczelnik jednostki Damian Dolniak. – Tylko tej doby mieliśmy około 50 interwencji, niektórzy

strażacy pracowali przeszło 20 godzin bez przerwy. Na tym się nie zakończyło, po jeszcze do poniedziałku strażacy z tej jednostki działali non stop, rotacyjnie. W jednostce jest 25 druhów, którzy mogą brać udział w akcjach, mają dwa samochody bojowe. – Nie ukrywam, że wszyscy jesteśmy zmęczeni, w ostatnim tygodniu zajmowaliśmy się właściwie tylko usuwaniem skutków wichury i nie mieliśmy czasu na żadne sprawy prywatne – mówił nam naczelnik w poniedziałek. – W miarę opanowywania sytuacji, część druhów mogła wracać do swoich zawodowych zajęć. Teraz angażujemy przede wszystkim tych, którzy mają urlopy albo dni wolne. **tm**



Jedna z dwóch topól przewróconych w parku Błonie.

NAWET 26 GODZIN NA NOGACH

– Byłem na nogach 26 godzin, praktycznie bez przerwy – powiedział nam prezes Ochotniczej Straży Pożarnej w Zdunach Dominik Golis w czasie naszej rozmowy o pracy OSP Zduny w dniach z 14 i 15 lipca – Były różne wichury, ale czegoś takiego nie pamiętam, ani też takiej ilości pracy. Można usunąć 1 drzewo z drogi i nie czuć zmęczenia, ale nie po 15 i to w jak najszybszym tempie, aby udroźnić przejazd – mówi. Cięcie piłą wydaje się tylko proste z pozoru, drzewa, nawet leżące, mogą „pracować” – odcinając jeden konar, można liczyć, że całość się poruszy. Pilarz musi być ostrożny,

aby jego działania nie zagrażały jemu i ludziom, z którymi pracuje. – Mój zastęp usuwał w nocy powalone drzewa i konary na drodze krajowej nr 92, w sąsiedztwie skrzyżowania do Wiskienicy i dalej w kierunku granic powiatu. Była to bardzo ciężka praca, kilku kierowców, którzy stanęli i czekali na przejazd, dołączyło do nas, aby pomóc, rozumieli sytuację, ale byli też tacy, którzy stali, patrzyli na naszą pracę, głośno komentowali i pytali kiedy skończymy się bawić... – opowiada. W sobotę, gdy zdawało się, że już będą mogli odpocząć, w nocy zawyła syrena

i pojechali do Kiernozia, gdzie ulewa zatopiła część ulic, wdarła się do domów. Wielu strażaków, tak jak prezes OSP Zduny, pracowało w ostatnich dniach bez wytchnienia, byli wśród nich też tacy, którzy wrócili z pracy z Państwowej Straży Pożarnej, zmieniali mundur na OSP i meldowali się w jednostce, aby podmienić zmęczonych kolegów. – Inni brali wolne w pracy, urlopy na żądanie, rezygnowali z rozpoczętych prac w domach, aby przez wiele godzin nieść pomoc ludziom. Osobiście i w imieniu zarządu SOP Zduny dziękuję wszystkim druhom za ogromne poświęcenie w ostatnich

dniach – mówi prezes Golis. Trzeba przy tym zaznaczyć, że ochotnicy w większości jednostek OSP powiatu łowickiego za udział w akcjach otrzymują z Urzędów Gmin ekwiwalent, to nie są duże pieniądze, biorąc pod uwagę pracę jaką wykonują, 10-15 zł za godzinę. Ale zgodnie z przyjętą zasadą, żaden druh tych pieniędzy nie chowa do kieszeni, ale dobrowolnie przekazuje na utrzymanie jednostek, na remonty sprzętu. Strażacy ochotnicy pracowali więc przy usuwaniu skutków nawałnicy za darmo. **tb**

i linię energetyczną, a to spowodowało, że połamały się słupy. Jeden z nich wbił się w dach jednego z tradycyjnych łowickich domów.

Jadąc ze Złakowa Kościelnego na Borowy i dalej przez Borowy widać ogrom przydrożnych drzew, które albo zostały powalone, albo „zgubiły” gałęzie i konary. Gdyby jezdnia nie została oczyszczona przez strażaków, Złaków Borowy byłby odcięty od świata.

W Łążnikach byliśmy u Haliny Wojtysiak. Wiatr zerwał z jej piętrowego domu połowę dachu, która odleciała na odległość 40 metrów, część upadła przed stodołą, a część przebiła jej dach.

– Byliśmy w domu, gdy zaczęło wiać, firanki w oknach

zaczęły się ruszać, nagle huk, zgrzyt. Myślałam, że porwało dach na budynkach gospodarczych, w tym na wiacie, zapaliłam światło na podwórzu i zobaczyłam gruz, już widziałam, że to dach z domu. Deszcz zalał poddasze i woda przesiąkała przez strop i zalała nam mieszkanie. Musimy to jakoś zabezpieczyć plandekami, ale co będzie jak ten wiatr i deszcz wróci? Nie chcę o tym nawet myśleć – opowiadała nam przestraszona. Była zdruzgotana, bo, jak mówi, jest przed żniwami, trzeba szybko naprawić dach w stodole, w której magazynuje zboże. Niestety, może tylko zabezpieczyć szkody, przed naprawą musi zobaczyć je przedstawiciel ubezpieczyciela. →



W gminie Sanniki wiatr łamał nawet wielkie słupy wysokiego napięcia.



Obora w gospodarstwie Dariusza Blusa ze Złakowa Borowego.

Zerwany dach sprawił, że zamokła słoma, którą na drugi dzień po wichurze starał się przesunąć z rodziną pod ocalały dach.



Zerwany dach domu przy ul. Łódzkiej w Łowiczu.



Ochotnicy z Pilaszkowa sprzątają konar, który oberwany z dużej topoli spadł na dach domu w Złakowie Borowym.

Tomasz Jarosz z Wiskienicy Górnej powiedział nam, że w jego rodzinnym domu zerwało eternit przy zachodnim szczycie budynku. – Trzymaliśmy okno, bo baliśmy się, że wiatr je wypchnie. Gdy zrywało dach, był ogromny huk, młodszy brat się bardzo wystraszył. Nie byliśmy pewni co będzie dalej. Okazało się po burzy, że ściana szczytowa pękła, trzeba będzie to naprawić – mówi.

Pomagali sąsiedzi i strażacy

Wszędzie gdzie rozmawialiśmy z poszkodowanymi słyszeliśmy, że jako pierwsi z pomocą przyszli im sąsiedzi, potem strażacy zawodowi i ochotnicy. – Działaliśmy od 22.00 – powiedział nam Radosław Sut z zarządu OSP Pilaszków ok. godz. 12.00, gdy dwa zastępy działały w Złakowie Borowym. – Gdy dostaliśmy informację o możliwych gwałtownych burzach, zjechaliśmy do jednostki i czekaliśmy na wezwanie. Dobrze zrobiliśmy, bo wiatr poprzewracał drzewa i pewnie byśmy nie dojechali do strażnicy. Ale sam wy-

jazd po wezwaniu okazał się trudny, po drodze musieliśmy usunąć z jezdni trzy drzewa – opowiada – Skierowano nas m.in. na Natolin Kiernozki i Wolę Stępowską, tam też nie mogliśmy przejechać, bo na drodze stanęły nam powalone na jezdnię olbrzymie pnie drzew.

Strażakom udało się je usunąć tylko dlatego, że mieli ze sobą

piły spalinowe z długimi prowadnicami.

Strażacy interweniowali setki razy!

Im więcej czasu upływało od przejścia burzy, tym więcej ujawniało się szkód. Dyżurna stanowiska kierowania w PSP Łowicz powiedziała nam w pią-

tek, że choć nowych zgłoszeń napływających do straży jest mniej niż poprzedniego dnia, jednak wciąż napływają. Dotyczą przede wszystkim lokalnych podtopień, zerwanych linii energetycznych i drzew opartych lub pochylających się nad budynkami. Wciąż jednak zdarzały się w piątek interwencje związane z zabezpieczeniem zerwanych dachów, jak np. w Zalesiu w gminie Zduny.

Strażacy otrzymywali zgłoszenia o różnej skali zagrożenia. Priorytetowo udawali się zawsze do miejsc, gdzie występuje bezpośrednie zagrożenie dla życia i mienia mieszkańców.

Mimo że od najgorszej nawałnicy miały już dziesiątki godzin, to jednostki OSP były dysponowane nadal do tzw. „zagrożeń atmosferycznych”. W gminie Kiernozia wyjeżdżali do zdarzeń w Brodnem-Towarzystwie, Chrusłach, Zamiarach (2 razy), Kiernozie (5 razy), Woli Stępowskiej (dwa razy) i Stępowie.

16 lipca od rana zastępy były kierowane do Zamiar i Stępowy. Trwały interwencje w Chrusłach (pompowanie wody z posesji), Woli Stępowskiej (uszkodzona plandeka na dachu) i Natolinie Kiernoskim.

Na terenie powiatu łowickiego, obok gmin Kiernozia i Zduny, najgorzej sytuacja przedstawiała się w gminie Chaśno. W czwartek w dalszym ciągu prądu była pozbawiona część mieszkańców wsi: Mastki, Karnków i Niespusza Wieś. Najgorsza sytuacja pod względem energetycznym była w Karnkowie, gdzie złamanych zostało pięć betonowych słupów, jeden słup został też uszkodzony w Mastkach. W miejscowościach Karnków i Niespusza Wieś było mnóstwo porzuconych i splątanych linii energetycznych.

Mieszkańców gminy Chaśno, których budynki mieszkalne i in-

wentarskie zostały uszkodzone, odwiedzali już pracownicy GOPS, którzy zbierali wywiady środowiskowe. Oszacowanie strat będzie podstawą do wystąpienia z wnioskiem do Wojewody Łódzkiego o przyznanie dotacji celowej.

Wójt Dariusz Reczulski powiedział nam, że na szczególną pochwałę zasługują strażacy, którzy „wykonali kawał dobrej roboty”. Podkreślił, że pracowali w pocie czoła i dzięki nim już w czwartek nie było na terenie gminy Chaśno dróg, które byłyby nieprzejezdne.

Wójt gminy Kocierzew Płd. Agnieszka Wojda powiedziała nam z kolei, że do Urzędu Gminy wpłynęło tylko jedno zgłoszenie, które dotyczyło zerwanego dachu na budynku mieszkalnym w Róźkach. W piątek 17 lipca gminna komisja udawała się na miejsce, aby oszacować straty.

Domownicy uwięzieni w Osmolinie

Na pełne podsumowanie strat w mieście i gminie Sanniki przyjdzie jeszcze czas, ale śmiało można już powiedzieć, że będą ogromne.

Od środowego wieczoru (ok. godz. 22.30) strażacy z PSP w Gostyninie mieli do czwartku prawie 300 interwencji, ale liczba ta na pewno jeszcze wzrośnie. Potwierdzone i usuwane są w pierwszej kolejności te najbardziej zagrożające, wiele powalonych drzew jeszcze czeka na usunięcie.

Pocieszające jest to, że już są przejezdne drogi gminne i powiatowe na terenie gminy Sanniki, bo na początku nawałnicy to było największym problemem – drzewa blokowały wiele dróg, zatrzy-

mując tym samym samochody strażackie.

Okolo 90 potwierdzonych zgłoszeń dotyczyło uszkodzeń budynków (zarówno domów, jak i obiektów gospodarczych). Mieszczą się w tym m.in. zerwane dachy czy drzewa powalone na obiekty. Został powołany sztab kryzysowy z udziałem Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego, który jeździł po powiecie i oceniał, które budynki nie nadają się do użytkowania.

Dramatyczna sytuacja była w Osmolinie, gdzie konieczna była pomoc rodzinie uwięzionej w jednym z domów. Na szczęście w tej sytuacji – jak i w żadnej na terenie powiatu gostynińskiego w ciągu nawałnicy – nie było ofiar.

Także w Osmolinie zniszczony został także jeden z budynków należących do tamtejszej parafii.

W piątek wiadomo też już było jak poważne były zniszczenia w Szkole Podstawowej im. Fryderyka Chopina, o których pisaliśmy wcześniej. Uszkodzony został dach na całej szkole, najgorzej na starej części budynku. Przecieki spowodowały, że woda na pierwszym i drugim piętrze stała na wysokości około 10 cm powyżej podłogi. Powalone drzewa i konary powybiły też większość szyb w sali gimnastycznej.

Wichura nie była też łaskawa dla Centrum Artystycznego im. Fryderyka Chopina w Sannikach. W pałacowym kompleksie parkowym zniszczonych zostało ok. 1/3 drzew.

Kilka dni bez prądu

Skutki nawałnicy z czwartkowego wieczora najdłużej odczuwali mieszkańcy północno-

OSP SANNIKI: INTERWENCJE LICZONE W SETKACH

OSP w Sannikach to jedna z tych jednostek, które od środowego wieczoru pracują praktycznie non stop, bo po zakończeniu działań w jednym miejscu są wzywani w inne. Jednostka ma trzy zastępy, licząc razem z podnośnikiem. Strażacy z Sannik przypuszczają, że usuwanie skutków nawałnicy potrwa jeszcze przynajmniej przez kolejny tydzień, a liczbę interwencji trzeba będzie liczyć nie w dziesiątkach, ale w setkach. Można powiedzieć,

że nawałnica dotknęła niemal całą gminę, najwięcej pracy jest w takich miejscowościach jak Sanniki, Osmolin, Aleksandrów, Krubin, Wólka czy Mocarzewo. Szczęście w nieszczęściu, że sobotnie ulewę oszczędziły gminę Sanniki – padało, ale nie było takich podtopień jak w sąsiedniej gm. Kiernozia. Działania były dodatkowo utrudnione przez problemy z łącznością, bo na terenie gminy nie działały telefony komórkowe, nie było też prądu na terenie praktycznie

całej gminy. Priorytetem było zabezpieczenie budynków, oczywiście w miarę możliwości – bo w niektórych budynkach konstrukcje były tak zniszczone, że nie byłoby na czym zawiesić plandeki. Strażacy proszą też mieszkańców o cierpliwość, której czasem zaczyna brakować – strażacy w pierwszej kolejności muszą zabezpieczyć te obiekty, w których występuje zagrożenie życia. Niekoniecznie są od tego, by reperować przeciekający dach. **tm**

REKLAMA

Łowicz, Aleje Sienkiewicza 46, tel. 577-655-500

PRZEPROWADZAMY KURSY PRAWA JAZDY

kat. AM, A1, A2, A, B, B+E, C, C+E oraz D

- kwalifikacja wstępna przyspieszona
- kwalifikacja wstępna
- kwalifikacja uzupełniająca • szkolenie okresowe

POSIADAMY SYMULATOR

Zapraszamy na kursy z dofinansowaniem

17 sierpnia godz. 16⁰⁰

Łowicz, Aleje Sienkiewicza 46
tel. 577-655-500

ZAPISY WCIĄŻ TRWAJĄ!

CENTRUM KOSTKI BRUKOWEJ i KAMIENIA OGRODOWEGO

- Kostka brukowa firmy Vestone i Bruk-Bet
- Ogrodzenia betonowe Bruk-Bet
- Kamień ozdobny: grysy, otoczaki
- Kruszywa drogowe, piach
- Węgiel kamienny, ekogroszek, EKOBRAN

DUŻY WYBÓR ATRAKCYJNE CENY

POPÓW 157
Łowicz - koniec ul. Chełmońskiego
tel. 722 207 322
Zapraszamy: pon.-pt. 8⁰⁰-16⁰⁰, sob. 8⁰⁰-14⁰⁰



Pracę druhów z OSP Pilaszków kierował Radosław Sut.



FOT. TOMASZ BARTOS

Taki widok witał w czwartek rano wjeżdżających do Żłakowa Borowego.

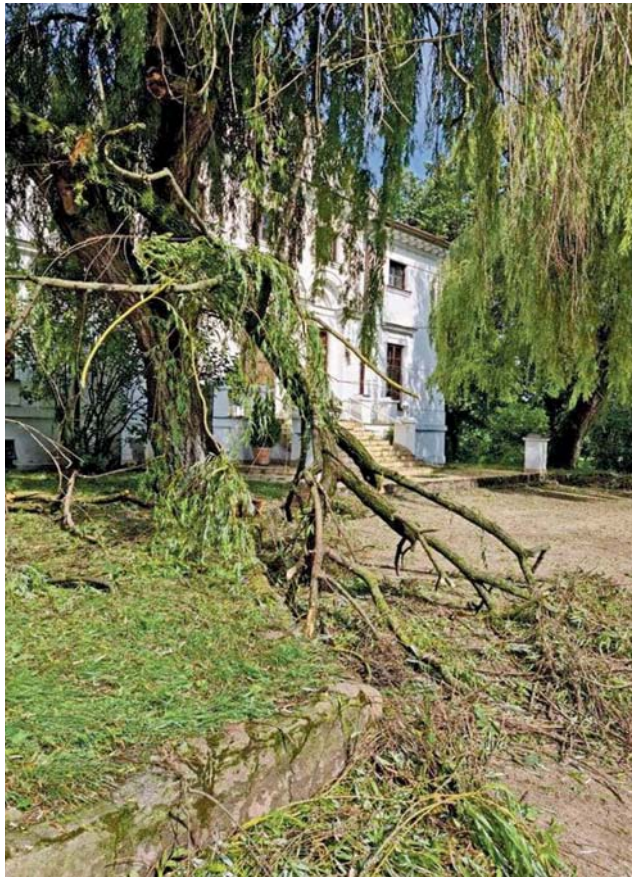
-zachodnich krańców powiatu łowickiego i graniczących z nimi gmin powiatu gostyńskiego: Sanniki i Pacyna.

Od czasu burzy nie było prądu w bardzo wielu miejscowościach tych gmin jeszcze w piątek – np. w Żłakowie Borowym, Sannikach, Pacynie czy Kiernozie. Jak nam powiedział rzecznik prasowy spółki Energa Operator Grzegorz Baran, w piątek w południe na terenie gminy Pacyna było bez prądu jeszcze 300 odbiorców, na terenie gminy i miasta Żychlin nadal ponad 400, w gminie Kiernozia blisko 1300, a w mieście i gminie Sanniki aż ponad 1400!

Energa Operator nie był w stanie dokładnie określić, kiedy

dostawy energii zostaną przywrócone. – Zniszczenia sieci są bardzo duże, to była awaria masowa o wyjątkowej skali – mówi Grzegorz Baran. – Znamy prognozy pogody, przygotowujemy się na takie sytuacje i byliśmy przygotowani, ale burza zniszczyła, tylko na obszarze działania oddziału płockiego naszej spółki, 6 linii wysokiego napięcia, 136 linii średniego napięcia i 5000 stacji transformatorowych, w tym 4 duże – a na dwóch z nich zostały zerwane dachy.

– Uszkodzenia sieci są bardzo poważne, zerwane zostały linie średniego napięcia, na dodatek dotyczą bardzo dużego obszaru – miał zrozumienie dla dzia-



FOT. MARCIN KOSIŃSKI

Zniszczony park w Kiernozie...

łań energetyków sekretarz gminy Kiernozia Jarosław Bogucki, który działał w urzędzie pozbawionym prądu. Od pracownika spółki energetycznej dowiedział się, że skala zniszczeń jest tak wielka, iż do napraw brakuje obecnie materiałów, a problem pogłębia zapewne okres urlopowy.

– Ściągamy pracowników z innych oddziałów, by zapewnić jak najszybsze naprawy – mówił nam rzecznik Baran. – Na obszarze działania oddziału płockiego pracuje 120 ekip naprawczych. W pierwszych godzinach po wichurze mieliśmy 200 tysięcy odbiorców bez prądu, dziś na godzinę 12.00 mamy ich 28 tysięcy, w tym na obszarze oddziału płockiego – 12 tysięcy. Ale usunięcie wszystkich awarii może potrwać jeszcze kilka dni – uprzedzał jeszcze w piątek.

Także na terenach obsługiwanych przez PGE Dystrybucja Oddział w Łodzi prace nad przywróceniem sprawności sieci trwały w piątek w najlepsze i przeciągały się na weekend. W pierwszej kolejności zasilanie przywracane było na liniach i stacjach średniego, a później niskiego napięcia. Przyjęto ponad 6 tys. reklamacji dotyczących awarii na niskim napięciu.

ZRUJNOWANY PARK W SOBOCIE

– Jak to zobaczyłem to stanęły mi łzy w oczach – powiedział nam łowicki przedsiębiorca Krzysztof Gajda, właściciel parku i budynku starego pałacyku w Sobocie. W czasie burzy z środy 14 na czwartek 15 lipca porywisty wiatr przewrócił w nim około 30 drzew, wiele zaś zniszczył, łamiąc konary. – Około czterech lat temu drzewa w parku przeszły gruntowną pielęgnację, usunęliśmy wówczas te w najgorszym stanie. To co się stało, to tragedia – mówi Gajda. Wśród przewróconych drzew są m.in. jesiony, buki, dęby, część o pokaźnych rozmiarach pni i w wieku ponad 100 lat. Teraz właściciel szuka sposobu takiego usunięcia drzew, które będzie niekolidujące z pozostałymi drzewami. Chce uniknąć uszkodzenia ich przez sprzęt i pojazdy, które będą musiały dojechać na miejsce, aby pocięte pnie oraz konary załadować na przyczepy samochodowe i wywieźć. Nie będą to prace łatwe także dlatego, że kilka drzew przewróciło się w koryto Bzury, najpierw więc muszą być one z niej wyciągnięte. Zanim ruszy z pracami, przedsiębiorca musi uzyskać na nie zgodę Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Łodzi. **tb**

Jak informuje PGE Dystrybucja, w kulminacyjnym momencie w całym województwie łódzkim bez prądu pozostawało ponad 200 tys. odbiorców, 16 lipca na godz. 11.30 bez zasilania wciąż pozostało jeszcze około 16 tysięcy. Przy usuwaniu awarii na terenie oddziału łódzkiego pracowało jednocześnie ponad 130 kilkuosobowych бригад pogotowia energetycznego.

W Rejonie Energetycznym Łowicz zasilania nie miało w piątek w południe nadal około 2.700 gospodarstw domowych, głównie w gminach: Bielawy, Bolimów, Brzeziny, Chaśno, Dmosin, Domaniewice, Głowno, Kocierzew Południowy, Koluszki, Łowicz, Łyszkowice, Młodzieszyn, Nieborów, Nowa Sucha, Rogów, Rybno, Sochaczew, Teresin i Zduny.

W gminie Bielawy stanęła część hydroforni

W czwartek, 15 lipca, po południu, w kranach domów mieszkańców gminy Bielawy ponownie popłynęła woda. Po nocnej nawałnicy stanęły bowiem wcześniej gminne hydroforni, pozbawione zasilania.

Jak nam powiedział 16 lipca popołudniu wójt gminy Bielawy



FOT. ECA SANNIKI

Zdewastowany park przy pałacu w Sannikach.



Wydłużyliśmy czas funkcjonowania urzędu do 21.00, skończyliśmy pracę przed północą. Urzędnicy sami zadeklarowali, że zostaną w pracy, dopóki nie zakończą obsługi poszkodowanych.

**Aleksandra Latoszek,
UG Zduny**

Sylwester Kubiński, pracuje hydrofornia w Trabach, która ma zasilanie z sieci, a także w Oszkowiecach – gdzie prądu jeszcze nie ma, ale podłączono agregat prądotwórczy.

W Sobocie i Waliszewie hydrofornie nie działały, choć wójt spodziewał się, że wkrótce sieciowe zasilanie w Sobocie powinno zostać przywrócone.

W tymczasowym rozwiązaniu problemu z zaopatrzeniem

w wodę gminie Bielawy pomogła gmina Zduny, z której woda popłynęła do mieszkańców Soboty.

Jeśli chodzi o pozostałe straty, to do gminy zostały zgłoszone uszkodzenia około 20 budynków. Zostanie powołana komisja z udziałem inspektora nadzoru budowlanego, która oszacuje wielkość tych strat.

Porywisty wiatr, który towarzyszył burzy, połamał kilkadziesiąt drzew, m.in. przy gminnych drogach, w parku w Walewicach, ale też przy pomniku 17 Pułku Ułanów Wielkopolskich.

Jak zapowiada Sylwester Kubiński, połamane drzewa będą sukcesywnie sprzątane. Ze względu na to, że jest to tak duża ilość, samorząd nie ma nic przeciwko, aby mieszkańcy zagospodarowali drewno ze zniszczonych drzew gminnych przy ich posesji, gdy zostanie ono już pocięte w mniejsze kłocki przez strażaków.

Urzędnicy też walczyli

– Staramy się zrobić wszystko, aby jak najszybciej złożyć do Urzędu Wojewódzkiego wniosek o pomoc dla mieszkańców – zapewniała nas w piątek po. sekretarza gminy Zduny Aleksandra Latuszek. Pracy jest bardzo dużo. →

ZA OKNEM FRUWAJĄCE KONARY

Mieszkańcy miasta i gminy Sanniki wciąż są w szoku po nawałnicy. Kiedy największe zagrożenie już minęło, musieli się mierzyć z problemem kilkudniowego braku prądu. Pani Mirosława Szymańska mówi, że po burzy odetchnęła z ulgą. Chociaż drzewo przewróciło się na ogrodzenie jej posesji, to wydaje się to niczym, jeśli się spojrzy na połamane, potężne słupy energetyczne ledwie 100 metrów dalej.

– Mogę mówić o szczęściu, bo w innych częściach gminy, w Lwówku czy w Krubinie, jak i w samych Sannikach, ludzie przeżywają teraz prawdziwe dramaty – mówi pani Mirosława. – Znam na przykład ludzi, którym wiatr zerwał dach, który remontowali w tamtym roku. Problemy z prądem to nic w porównaniu z taką tragedią. Środowy wieczór kosztował wiele nerwów i może się jeszcze śnić po nocach. – Jeszcze przed tą burzą byliśmy na podwórku – relacjonuje pani Mirosława. – Pamiętam, że zrobiło się nagle tak duszno, że aż zaczynało brakować tlenu. Gdy to nadeszło, byliśmy już w domu, przyrządzałam ogórki, gdy światło w kuchni zaczęło migać, zawołałam: „dziewczynki, wyłączcie

komputer, bo idzie burza”. I chwilę potem się zaczęło... Przez jakąś godzinę staliśmy wszyscy w korytarzu, w gotowości, żeby w razie czego uciekać, choć tak naprawdę nie wiedzieliśmy co robić. Jak żyję, takiej burzy nie widziałam. Zrobiło się ciemno. Miałam wrażenie, że dom się trzęsie w posadach, bo poddmuchy wiatru dosłownie w niego waliły. W oknie widać było tylko fruwające konary i inne rzeczy. Sklepy nie ucierpiały, w takim sensie, że nie miały poważnych zniszczeń, musiały sobie natomiast radzić z brakiem prądu. Top Market, należący do Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Stubicach, całkowicie nieczynny był tylko przez pierwsze kilka godzin po wyłączeniu prądu. Potem, gdy była tylko jedna faza, sklep działał, choć w ograniczonym zakresie. Prezes spółdzielni Ryszard Smolarek określił to, jako działanie na 30%, bo wyłączone były chłodnie, a sprzedawano tylko artykuły niewymagające chłodzenia, takie jak pieczywo czy towary suche. Od początku tygodnia sklep działa już prawie na 100%, a to za sprawą agregatu przywiezionego z piekarni i sklepu w Stubicach, w oczekiwaniu na wznowienie dostaw energii. **tm**



FOT. KRZYSZTOF GAJDA

Powalone drzewa w parku w Sobocie.

Już w czwartek do Urzędu Gminy w Zdunach zgłosiło się około 100 poszkodowanych w czasie nocnej nawałnicy mieszkańców gminy, w piątek od rana kolejnych 70. Jak przewiduje Aleksandra Latuszek, ostatecznie liczba wniosków o podstawową pomoc przyznawaną dla ofiar klęsk żywiołowych w wysokości 6 tys. zł przekroczy 200. Pieniądze przyznaje wojewoda na podstawie wniosków przygotowanych przez gminę. Ma na to 48 godzin.

– W obliczu takiej tragedii, jaka spotkała mieszkańców naszej gminy, wczoraj wydłużyliśmy czas funkcjonowania urzędu do 21.00, ale tak naprawdę skończyliśmy pracę przed północą – powiedziała nam pani sekretarz. Urzędnicy sami zadeklarowali, że zostaną w pracy, dopóki nie zakończą obsługi poszkodowanych. W piątek rozpoczęli pracę



Zdarzenie na trasie 92 w pobliżu Wiskienicy.

o godz. 6.00. – Robimy wszystko, aby skompletować tak wnioski, aby nie trzeba było ich poprawiać i jak najszybciej zostały rozpatrzone przez służby, wojewodę i zapadła decyzja o przyznaniu pomocy. Dla poszkodowanych to 6 tys. zł to bardzo ważne wsparcie

w obliczu szkód, jakie wyrządziła burza. Pieniądze zapewnią im finansowanie podstawowych wydatków – mówi nam Aleksandra Latuszek.

W piątek praktycznie cały urząd starał się uzupełnić wnioski tam, gdzie było to koniecz-



Niektóre budynki wręcz zawały się w całości, tak jak ten w Wituszy, w gminie Kiernożia.

ne i przygotować je do wysłania. – Nie wyjdziemy z urzędu dziś dopóki nie skończymy pracy i nie wysłamy wniosków – mówiła nam sekretarz tamtego dnia. – Ta sytuacja dotknęła nas, gdy część pracowników była na urloпах. Ci, którzy mogli, wrócili do pracy.

Jak podkreśla Latuszek, mimo wielkich szkód, zerwanych linii energetycznych, udało się na terenie gminy zapewnić ciągłość dostaw w wodę pitną – a to dzięki zakupowi w ubiegłym roku agregatów prądotwórczych, które zasilają ujęcia i hydrofarmy.

W piątek do gminy dotrzeć miało 5 kolejnych agregatów ze sztabu zarządzania kryzysowego województwa łódzkiego. Mają one zabezpieczyć dostawę prądu do gospodarstw rolnych, gdzie trzeba zasilić urządzenia np. do udoju krów, wentylacji kurników, ale

Gmina Kiernożia | Życie bez prądu

Problemy ma każdy mieszkaniec

Zalane piwnice, pola, połamane drzewa, zerwane dachy... – to nie koniec listy problemów, z jakimi zmagają się mieszkańcy gminy Kiernożia po nawałnicy, która przeszła przez ten rejon w nocy 14 na 15 lipca. Zerwane linie i połamane słupy energetyczne doprowadziły do braku dopływu prądu na terenie całej gminy. Awarii jest na tyle dużo, że nie sposób usunąć ich wszystkich natychmiast, dlatego też dni mijają, a spora część gospodarstw domowych pozostaje bez prądu. Jak sobie w tej sytuacji radzą ludzie?

Wielki cios dla rolników

Pytamy kilku rolników, jak wygląda ich rzeczywistość bez dostępu do elektroniki, ale nikt z nich nie przeżywa tego problemu tak mocno, jak sytuacji na polach, gdzie wiele upraw stoi w wodzie. Rolnicy nie wyobrażają sobie jak odbędą się żniwa, jeśli burze nie ustaną. Zresztą nie wiedzą czy będzie co ścinać, gdyż zboża i kukurydza zostały obalone przez padający grad.

To również trudny czas dla hodujących bydło. Państwo Jarażni z Niedzielsk mają blisko 50 sztuk krów, które bezwarunkowo trzeba dwa razy dziennie wydoić. Na szczęście posiadają już od dłuższego czasu agregat prądotwórczy 16 kW, właśnie na wypadek takich kryzysowych sytuacji. Jak do tej pory używany był rzadko, jeszcze nigdy przez kilka dni z rzędu. Podobnie sytuacja wygląda u państwa Znyków z tej samej

ws. Trzeba jednak zwrócić uwagę na to, iż oprzątanie bydła w takich warunkach jest bardzo trudne. Trzeba to zrobić zanim zajdzie słońce i robi się ciemno. Lato to także okres, kiedy bydło często choruje z powodu upałów. Agregat prądotwórczy zużywa też sporo paliwa, a przecież cena mleka wcale nie poszła w górę, relacjonują rolnicy.

Na plus trzeba zaliczyć poczynania Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej z Łowicza, która zaoferowała tym, którzy agregatów nie posiadają i nie mają możliwości chłodzenia mleka w basenach, aby po udoju krów dzwonili bezpośrednio do mleczarni, a ta wysle kierowcę, który szybko je odbierze.

Dojenie krowy ręcznie wcale jednak do łatwych nie należy. Krowy są teraz przyzwyczajone do spuszczenia z nich mleka przy użyciu dojarki i w momencie ręcznego udoju są niespokojne, wier-



Są też tacy, którzy zakupili agregat zaraz pierwszego dnia, gdy tylko w gminie nastąpił paraliż, jeśli chodzi o dostawę prądu. Co prawda ceny zwalają z nóg, poszybowały o 100% w górę, mimo to wszyscy i tak kupują, bo przecież innego wyjścia nie ma.

cą się, przez co cały proces mocno się wydłuża. W takiej sytuacji dojenie jednej sztuki bydła trwa około 30 minut.

Trudno jednak spotkać teraz kogoś na wsi, szczególnie posiadaczy bydła, którzy agregatu nie posiadają. Są też tacy, którzy zakupili go zaraz pierwszego dnia, gdy tylko w gminie nastąpił paraliż, jeśli chodzi o dostawę prądu. Co prawda ceny zwalają z nóg, poszybowały o 100% w górę, mimo to wszyscy i tak kupują, bo przecież innego wyjścia nie ma.

– Ktoś na krzywdzie ludzkiej robi interes życia. – usłyszeliśmy od jednego z mieszkańców gminy Kiernożia.

Inne branże też mają ciężko

Jak udało nam się dowiedzieć w Kiernozi w poniedziałek, gdy zbieraliśmy materiały do tego tekstu, żaden fryzjer ani kosmetyczka nie mieli, póki co, czynnych swoich zakładów.

Ludzie przychodzą się ostrzyć, ale my realnie nie mamy takiej możliwości. Wcale się jednak nie nudzimy, naprawdę jest co robić, mimo braku prądu. Wypompowywanie zalegającej wody, zmiatanie kostki, sprzątanie gałęzi – i można tak długo wymieniać. – powiedziała nam Renata Traczyk, fryzjerka z Kiernozi.

Kwiaciarnia „Magnolia” w Kiernozi stara się działać mimo wszystko. W lokalu nadal nie ma prądu, ale ten jest czynny. Światło sztuczne zostało zastąpione wpadającymi do środka promieniami słonecznymi. Dostępne w sprzedaży są tylko sztuczne kwiaty. Zaś żywe, które muszą być przechowywane w niższej temperaturze, zostały przewiezione do głównej siedziby w Gąbinie.

Duże straty poniosły za to miejscowe sklepy spożywcze. Wchodząc do Lewiatana, mieszczącego się na Rynku Kopernika, od razu można zaobserwować puste zamrażarki. Jak dowiedzieliśmy się od jednej z pracownic, cała ich

zawartość musiała zostać wyrzucona. Właścicielowi agregat udało się kupić dopiero w czwartek wieczorem – od tego momentu też sklep był czynny. Natomiast od soboty wrócił już prąd.

Market Dino zaczął funkcjonować dopiero w piątek, również dzięki sprowadzeniu agregatu prądotwórczego.

Sytuacja w instytucjach

Bez problemów nie obyło się także w Banku Spółdzielczym. Jak dowiedzieliśmy się od Grażyny Krysztofik, dyrektor banku, sprzęt elektroniczny w placówce jest zabezpieczony przez zasilacz awaryjny UPS, który podtrzymuje pracę urządzeń do momentu załączenia się agregatu prądotwórczego. Jednak cały czas trzeba monitorować stan paliwa w urządzeniu.

Praca w czwartek, po nocnej nawałnicy, była jednak mocno utrudniona przez problemy z internetem, przez co wykonanie każdej czynności na komputerze mocno się wydłużało. W piątek w placówce pojawiło się łącze zapasowe internetu, które pomogło rozwiązać problem. Prąd w Banku Spółdzielczym pojawił się w sobotnie popołudnie. Dyrektor banku nie pamięta sytuacji, w której cała placówka byłaby zasilana przez tak długi czas przez agregat. Oszacowała, iż od nocy w środę, tj. 14 lipca do soboty, tj. 17 lipca zużył on ponad 100 litrów paliwa.

W Urzędzie Gminy w Kiernozi prąd również pojawił się w sobotę. Na pytanie, jak sobie radzili wcze-

śniej, bez prądu, internetu i zasięgu, sekretarz gminy Andrzej Bogucki odpowiedział nam krótko: – To była praca po omacku.

Przez pierwsze dni w Urzędzie Gminy pracownicy pełnili nawet nocne dyżury. Wszystko skupiało się na kontrolowaniu działań strażaków, dzięki radionasłuchowi, gdyż zasięgu nie było. Pracownicy jednak samego braku prądu nie przeżywają tak mocno jak zalania ośrodka kultury, który mieści się w tym samym budynku. Zniszczeniu uległy tam sprzęty elektroniczne, ściany, a meble podeszły wodą.

Biblioteka w Kiernozi po środowej ulewie była nieczynna, ponieważ jej pracownicy udali się na na pomoc Gminnemu Ośrodkowi Kultury.

Ludzie odcięci od cywilizacji

Choć, jak pisaliśmy wcześniej, wiele rodzin zaopatrzyło się, bądź już było w posiadaniu agregatów prądotwórczych, to są one głównie wykorzystywane do prac związanych z chowem zwierząt, a także do zasilania lodówki oraz zamrażarki. O telefonie, telewizorze, komputerze nikt nawet nie wspominał. Te urządzenia muszą poczekać.

– Wieczorem na całej ulicy słyszy się tylko jeden wielki warkot od agregatów, ciężko jest zasnąć. – narzeka nam jedna z mieszkanki Kiernozi. Ale te agregaty pozwalają żyć. Bez nich cisza byłaby ciszą martwoty.

et

REKLAMA

Salon Jubilerski ORION

zaprasza na promocje

Jubiler Orion

-20%

na biżuterię srebrną

OFERUJEMY: • biżuteria złota i srebrna • zegarki

Główno, ul. Łowicka 36a

Złomowanie POJAZDÓW

- zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
- odbiór pojazdów

IMO

Lipnice, 99-414 Kocierzew

tel. 502-328-818

SKŁAD WĘGLOWY WYŁĄCZNIE WĘGIEL Z POLSKICH KOPALN

• ekogroszek • kostka • miar • orzech

HURTOWNIA kruszyw

KAMIEŃ OZDOBNE ŻWIR, PIACH, ZIEMIA, POSPÓŁKA itp.

KRUSZYWA: • ogrodowe • drogowe • budowlane

transport gratis • dostarczamy każdą ilość

ŁOWICZ ul. Warszawska 43/45

tel. 46/837-33-13

też tam, gdzie np. w domu przebywa chory, który stale korzysta z urządzeń podtrzymujących życie.

Z powiatowego sztabu kryzysowego gmina otrzymała dodatkowy agregat oraz kilka planetek do zabezpieczenia dachów. Wczoraj jednak urząd rozdysponował ich około 70, w tym około 50, które w trybie natychmiastowym kupiono.

W poniedziałek 19 lipca w teren ruszyć miała gminna komisja do szacowania strat po burzy. Komisja ma na miejscu szacować straty w gospodarstwach, jej opinia będzie kluczowa w ocenie ich skali i przyznaniu kolejnego zapomogowego dofinansowania na usunięciu szkód po nawałnicy, tj. do 200 tys. zł w przypadku budynku mieszkalnego i 100 tys. zł w przypadku budynku gospodarskiego.

Ucierpią też przyroda

Leszek Szychowski, leśniczy Lasu Miejskiego w Łowiczu, powiedział nam w sobotę, 17 lipca, że po dwóch dniach od burzy oszacował, że zniszczeniu uległo około 300 drzew. To największa skala zniszczeń po nawałnicy jaką pamięta, a w lesie tym pracuje od 29 lat.

Podkreśla jednak, że jest to wciąż szacunek, a nie jego obliczenie, dokonał go na podstawie strat, które powstały w dwóch działach – a było to 120 drzew.

Wiatr łamał konary i całe drzewa lub wyrwał je z korzeniami. Straciliśmy np. niektóre 120-letnie sosny, które rosły przy ścieżce zdrowia, ale też olchy i brzozy, zwłaszcza w sąsiedztwie polany, na której jest miejsce na ognisko.

Tutaj widok jest przytłaczający, zwłaszcza, że – jak przypomina Leszek Szychowski – już nawałnica, którą przeżyliśmy w 2019 roku, spowodowała ko-

niecność usunięcia przy polanie około 150 drzew.

Zniszczenia są jednak w całym lesie. Leśniczy powiedział nam również, że wichura z 14/15 lipca różniła się od poprzednich np. tym, że nadiagała od południa i południowo-zachodu, co wcześniej się nie zdarzało.

Ciekawostką jest to, że nie zostały uszkodzone lampy ścieżki rekreacyjnej, która została oświetlona w ubiegłym roku, w ramach budżetu obywatelskiego.

O zniszczeniach w zabytkowych parkach w Kiernozi i w Sobocie – czytaj w ramce na str. 5.

Kiernozia uderzona po raz drugi

Jakby środowy kataklizm był za mały, to intensywne opady deszczu, które przeszły w sobotni wieczór 17 lipca nad powiatem łowickim, ponownie pogorszyły sytuację – a najbardziej dotknęły mieszkańców gminy Kiernozia.

Dyżurny PSP w Łowiczu powiedział nam, że od godz. 22.00 w sobotę do niedzieli rano straż miała 5 zgłoszeń dotyczących podtopień na terenie gminy Kiernozia. W niedzielę około godz. 18.00 Tomasz Ledzion, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej PSP w Łowiczu, mówił nam, że od piątkowej ulewy tych zgłoszeń było już około 50. Większość z nich dotyczyła gminy Kiernozia.

W sumie od wspomnianej nawałnicy interwencji strażackich było już 570. Tylko w ciągu dwóch dni po tych gwałtownych zjawiskach atmosferycznych zgłoszeń było tyle, co zwykle w ciągu pół roku. Na szczęście nie było ofiar ani nowych zerwanych dachów. Straż wzywana była głównie do wypompowywania wody, która zalewa piwnice i posesje, do ponownego zabezpieczenia dachów już przykrytych plandekami. Tych zgłoszeń wciąż jest dużo.

aa, tb, tm, et, mwk, ww



Dziura w dachu stodoły Haliny Wojtysiak z Łaźnik.

Wybił i wpadł przez nią zerwany przez wiatr dach domu.

Gmina Kiernozia | Pani wójt mówi: Wystarczy!

Jak plagi egipskie

Mieszkańcy gminy Kiernozia w ostatnich dniach zostali trzykrotnie wystawieni na próbę. Najpierw grad zniszczył część upraw, potem w nocy z 14 na 15 lipca burza z porywistym wiatrem zerwała wiele dachów, połamała drzewa i przygniotła do ziemi rosnącą na polach kukurydzę i inne zboża, na koniec, wieczorem 17 lipca, kolejna burza przyniosła ścianę deszczu – woda zalała domy, drogi, zarywając nawierzchnię i topiąc uprawy. Wójt gminy Beata Miazek mówi – Wystarczy!

W rozmowie z nami pani wójt przyznaje, że ostatnie dni były dla Urzędu Gminy bardzo trudne. Przez zerwanie sieci energetycznych urząd gminy został pozbawiony prądu, otrzymał jednak agregat z Powiatowego Centrum Zarządzania Kryzysowego, więc na pół gwizdka mógł działać, praca odbywała się na jednym laptopie podłączonym do przenośnego internetu. Przez uszkodzenie przekazników w Kiernozi telefonicy uciechły, a jeśli już ktoś nawiązał połączenie, to nie można było zrozumieć co mówi rozmówca.

Po burzy z powodu braku prądu przestały działać ujęcia wody w Woli Stępowskiej i Chrusłach. Ostatecznie udało się wznowić dostawę z tego drugiego ujęcia dzięki pracy agregatu. Ujęcie w Chrusłach też powinno już działać, zasilić je w energię miał agregat, zakupiony i dostarczony w ramach modernizacji SUW. Ale wójt powiedziała nam, że przez opady zużycie wody na terenie gminy spadło, więc jedno ujęcie na razie wystarcza, ale zawsze jest obawa o możliwość wystąpienia awarii mocno eksploatowanych urządzeń.

Ponad 100 wniosków o pomoc

Wójt nie ma wątpliwości, że gminę dosięgnął kataklizm rozłożony na raty. Do soboty 17 lipca do Urzędu Gminy wpłynęło około 100 wniosków o pomoc w postaci zapomogi dla poszkodowanych przez czynniki atmosferyczne udzielane przez Urząd Wojewódzki za pośrednictwem gminy. To 6 tys. zł wsparcia na najpotrzebniejsze wydatki. W bardzo wielu gospodarstwach dachy zostały uszkodzone, najczęściej zerwało część poszycia, ale są takie, gdzie wiatr zabrał całe połacie. – Już słyszę, że w okolicy robi się problem z dostępem do takich materiałów jak drewno na krokwie czy deski na poszycie – mówi nam wójt.

Dodaje, że dla wielu naprawa może okazać się też poważnym problemem z jeszcze innego powodu – wąskiej grupy fachowców, która mogłaby się zająć naprawami, bo przecież obłożeni są oni także planowymi zleceniami.

Część poszkodowanych będzie kwalifikowała się do wsparcia zapomogowego na usunięciu szkód po nawałnicy, tj. do 200 tys. zł w przypadku budynku mieszkalnego i 100 tys. zł w przypadku budynku gospodarczego. Kom-

sja gminna z inspektorem nadzoru budowlanego zajmuje się oceną strat.

Solidarność gminna

Ogromnym problemem są powalone przez wiatr drzewa przy gminnych drogach. – Ilość tych drzew jest ogromna, sprzątnięcie tego bałaganu potrwa około 1,5 miesiąca, nie damy rady tego szybciej zrobić – mówi wójt. Dodaje jednak, że została mile zaskoczona solidarnością gmin Nieborów, Chaśno i Kocierzew Południowy. Wójtowie tych samorządów: Jarosław Papuga, Dariusz Reczulski i Agnieszka Wojda zaoferowali wsparcie w postaci skierowania na teren gminy, w porozumieniu z Komendantem PSP w Łowiczu, jednostek OSP ze swojego terenu. PSP w Łowiczu skierowała na miejsce podnośnik.

– W sumie 120 strażaków pracowało u nas w sobotę od godz. 8.00 do godz. 17.00 tnąc i usuwając powalone drzewa. Wykonali wielką pracę, dla nas jest to ogromne wsparcie – mówi wójt. W czasie tej pracy odezwali się lokalni przedsiębiorcy, oferując koparkę, ciągnik z przyczepą do zwożenia drzew, a obwoźny sprzedawca paliw przekazał dla strażaków 1000 litrów paliwa.

Drewno do wzięcia

Wójt zaznacza jednak, że nie rozwiązuje to problemu, wiele jeszcze pozostało do zrobienia. Poważnym problemem jest



Już trzeci raz nas zalało, musimy dokładnie przeanalizować funkcjonowanie kanalizacji deszczowej w Kiernozi, problemem jednak jest brak kompleksowej jej inwentaryzacji.

nie tylko pocięcie drzew i sprawienie, by nie zagrażały życiu i zdrowiu mieszkańców, ale przede wszystkim pozbycie się ich – uprzątnięcie terenu z mniejszych gałęzi i liści. Gmina chętnie wesłaby w tym temacie w porozumienie z jakimś przedsiębiorcą. Wójt martwi się o sprzątnięcie drzew z pasów drogowych dróg powiatowych. Tam, gdzie przewróciły się one w poprzek, strażacy wycieli w nich przejazd, ale w poniedziałek 19 lipca nikt jeszcze nie zajmował się usunięciem.

Po ulewie potrzebny był ponton

Gdy powoli zaczynało się wszystko prostować, po zakończonych pracach w sobotę 17 lipca nad gminę nadiągnęła ulewa

tak obfita, że zamieniła centrum miejscowości w staw, po którym można było pływać pontonem. – Zalane zostało podpiwniczenie Urzędu Gminy, które znajduje się poniżej poziomu gruntu, woda zalała pomieszczenia GOK, archiwum i magazynów na wysokość 45 cm. Woda zniszczyła meble, w tym nowe, zakupione niedawno do gabinetu dyrektora GOK.

Jak mówi wójt, wilgoć weszła w ściany, z których odpada farba i tynk.

Na wysokości Banku Spółdzielczego w drodze wojewódzkiej powstało duże zapadlisko – woda podmyła asfalt. – Już trzeci raz nas zalało, musimy dokładnie przeanalizować funkcjonowanie kanalizacji deszczowej w Kiernozi, problemem jednak jest brak kompleksowej jej inwentaryzacji.

To, co martwi panią wójt, to sfinansowanie napraw wszystkich szkód, jak podmytych dróg, uszkodzonych budynków, np. świetlicy w Woli Stępowskiej, świetlicy po dawnej szkole w Stepowie, ogrodzenia, np. SUW w Woli Stępowskiej, szkoły w Kiernozi i studni na rynku w Kiernozi.

Zboża leżą w wodzie

Po sobotniej ulewie część upraw rolnych na terenie gminy zostało zmasakrowanych. Zboża, przygniecione wcześniejszym wiatrem do ziemi, leżą obecnie w wodzie. Wójt gminy zastanawia się jak wyglądać będą żniwa, bo gdy grunt nasiąknięty jest wodą, nie ma szans na wjazd kombajnu. – Efekt ulewy jest straszny, wypłukała nawet ziemniaki z pól, można się spodziewać, że ziarna w dojrzałych kłosach, które są przy ziemi, zaczną kielkować. W sadach, w których grad zniszczył owoce, stoi woda. Ta sytuacja to dramat dla rolników, wielu nic w tym roku z pola nie zbierze – podkreśla pani wójt, dodając, że po uporaniu się ze szkodami w budynkach, przyjdzie czas zapewne na szacowanie szkód w uprawach. Zgłoszeń będzie na pewno wiele. **tb**

OSP KIERNOZIA: 24 GODZINY W AKCJI

Komendant jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Kiernozi Sławomir Szczypiński powiedział nam, że nawałnica, która dosięgnęła miejscowość w nocy w środę 14 lipca wyrządziła tyle szkód, że gdy trzy zastępy wyjechały wyjechały ze straźnicy o godz. 22, to bez przerwy działały do godz. 22. dnia następnego. – Gdy chcieliśmy wyjechać do pierwszego zgłoszenia, okazało się, że musimy przebić się przez powalone na drogach drzewa – opowiada Szczypiński, podkreślając, że po pierwszym dniu wyczerpującej pracy przy dachach i zwalonych drzewach wszyscy byli bardzo zmęczeni. Po powrocie do straźnicy i nocy z czwartku na piątek

spędzonej w domach, od rana ruszyli dalej do pracy, ale w sobotę wieczorem doszedł kolejny problem: ulewa zalała Kiernozię i okoliczne wsie. Ruszyli więc ponownie do akcji, pompując wodę z zalanych posesji. Jak podkreśla, najgorzej było w centrum Kiernozi, zalane były piwnice, nawet do wysokości 1 metra. W innych miejscach woda z rozlewisk, które powstały na polach, zaczęła podchodzić do domów, więc tam też pompowali wodę. – Nie wracaliśmy do domów, aby zjeść, organizowano nam posiłki na terenie gminy, zjeżdżaliśmy więc na dany sygnał w jedno miejsce i ponownie wracaliśmy do pracy – mówi. W zapewnienie

posiłków dla strażaków zaangażował się Urząd Gminy w Kiernozi oraz Koła Gospodyń Wiejskich. W poniedziałek, 19 lipca, gdy rozmawialiśmy, komendant Szczypiński powiedział nam, że ochotnicy są bardzo zmęczeni fizycznie, ale i psychicznie. Zwrócił uwagę, że część ludzi nie rozumie po co jest straż, że jej działania mają prowadzić do usunięcia zagrożenia i szybkiego zabezpieczenia mienia przed zniszczeniem – a nie jest ona ekipą remontową. Niektóre zachowania mieszkańców wywoływały więc czasami frustrację, np. pytanie w jednej z miejscowości dlaczego strażacy przyjechali bez blachy, którą mogliby uzupełnić poszycie dachu... **tb**

REKLAMA

SZKIEŁKA RESTAURACJA

• sala do 350 osób oraz 120 osób
• catering

ŁOWICZ
ul. św. Floriana 11
www.szkielkalowicz.pl
tel. 602 574 891, 530 410 029

CATERING

RESTAURACJA POLONIA 1925

• restauracja czynna codziennie
• pokoje gościnne

ŁOWICZ, Stary Rynek 4
www.lowicz-polonia.pl
tel. 502 011 666, 602 574 891

DOWÓZ
gorących/zimnych
DAN DO DOMU

• restauracja • pokoje gościnne
• konferencje

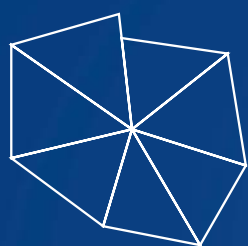
WESELE
– wolny termin

BIAŁA DAMA
HOTEL I RESTAURACJA

naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów

NIEBORÓW
www.dworek-nieborow.pl
tel. 510 060 922

Lepsza codzienność polskich rodzin



**POLSKI
ŁĄD**

**Rządowy Fundusz Polski Ład
Program Inwestycji Strategicznych**

Ten Fundusz jest dla Ciebie.

Powstał, żeby dofinansować gminy, powiaty, miasta i województwa.
By mogły zmieniać codzienność milionów polskich rodzin.

www.bgk.pl

Program realizowany jest
poprzez promesy inwestycyjne Banku Gospodarstwa Krajowego.

Gospodarka | Samorządy przed wielką szansą

Apetyt na setki milionów

Samorządy lokalne mają już tylko kilkanaście dni na przygotowanie i złożenie wniosków do pierwszego naboru na dofinansowanie inwestycji z Programu Inwestycji Strategicznych, przygotowywanego w ramach Polskiego Ładu. Do wzięcia i zagospodarowania są ogromne pieniądze. Czy gminy są przygotowane na skorzystanie z tej szansy?

Bank Gospodarstwa Krajowego uruchomił właśnie nabór wniosków o dofinansowanie z Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych.

Rządowy Fundusz Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych to nowa forma wsparcia inwestycji realizowanych przez samorządy. Ma pobudzić inwestycje we wszystkich regionach Polski, wesprzeć rozwój przedsiębiorstw i poprawić warunki życia Polaków. Samorządy dostaną do 95 proc. bezwrotnego dofinansowania, czyli refundacji środków poniesionych na inwestycje m.in. w infrastrukturę wodno-kanalizacyjną, modernizację źródeł ciepła na zeroemisyjne i gospodarowanie odpadami. Nabór wniosków w pierwszej, pilotażowej edycji, potrwa do końca lipca.

Czy więc nasze samorządy wiedzą na jakie przedsięwzięcia i o jak duże kwoty aplikować?

Miasto Łowicz

Burmistrz Krzysztof Kaliński aktualnie przebywa na urlopie. Zapytany przez NŁ, jakie wnioski przygotowuje ratusz, odpowiedział nam z początku, że dziś jest za wcześnie na konkrety. Zaznaczył, że aktualnie trwa w Urzędzie Miejskim dyskusja nad wyborem inwestycji i o szansach na uzyskanie dla nich akceptacji, w kolejnej naszej rozmowie zapewnił, że są konkretne propozycje inwestycji, ale chce te propozycje w pierwszej kolejności przedstawić radnym miejskim na spotkaniu 23 lipca. Uważa, że należy je przedyskutować i wspólnie podjąć decyzję.

Próbowaaliśmy uzyskać jakiegokolwiek informacje na temat

możliwych inwestycji, o których współfinansowanie ratusz będzie starał się z innych źródeł ale nawet nacelnik Wydziału Inwestycji i Remontów Grzegorz Pełka był bardzo oszczędny w słowach.

Więcej powiedział nam przewodniczący Rady Miejskiej Jacek Wiśniewski, z którego słów wynika, że wśród rozpatrywanych inwestycji na pierwszy plan jego zdaniem powinna się wysunąć realizacja remontu mostu na Bzurze w ciągu ul. Mostowej z budową ronda na skrzyżowaniu ulic Mostowej, Tkaczew i Starorzeźce, ścieżki rowerowej od ul. Mostowej do ul. Warszawskiej oraz przebudową skrzyżowania ul. Blich z ul. Mostową i budową tunelu (wiaduktu kolejowego) pod dzisiejszym przejazdem kolejowym w ul. Armii Krajowej i Mostowej – co umożliwi bezproblemową komunikację mieszkańców os. Korabka z centrum Łowicza.



Burmistrz chce te propozycje w pierwszej kolejności przedstawić radnym miejskim na spotkaniu 23 lipca. Uważa, że należy je przedyskutować i wspólnie podjąć decyzję.



Stary, skorodowany most na Bzurze w centrum Łowicza. Jego modernizacja wydaje się być jednym z priorytetów.

Ten ostatni element może być jednak problematyczny, miasto rok temu zerwało z PKP PLK umowę o współfinansowaniu inwestycji, której wartość oceniano na przeszło 20 mln zł. Konkretnie: burmistrz został do tego zmuszony decyzją radnych, którzy nie przeznaczyli w budżecie pieniędzy na wkład w budowę tunelu.

Wiśniewski więcej nic nie powiedział, dodał, że dyskusja nad inwestycjami trwa. Ale zapytany przez nas, czy nie warto wykorzystać możliwości tak wysokiego dofinansowania aby pokryć koszty instalacji do pozbywania się wody z osadów miejskiej oczyszczalni, potwierdził, że to też powinno być brane pod uwagę. Przypomnijmy, aktualnie miejska oczyszczalnia jest w trakcie gruntownej modernizacji, niestety zarezerwowane na ten cel środki z miasta i pozyskane z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska nie starczyły na pokrycie kosztów tej drogiej instalacji. Jest to tym bardziej zasadne, że miasto płaci za wywóz nieczystości, a ceny za tonę odpadów stale idą w górę.

Sami wypisaliśmy jeszcze kilka innych, bardzo ważnych dla miasta i mieszkańców inwestycji, nad realizacją których miasto mogłoby się zastanowić i starać o środki z PIS. Są to np. modernizacja i budowa kanalizacji sanitarnej w ul. Czajki czy kolektora przesyłowego w sąsiedztwie ul. Starzyńskiego i dalej wzdłuż ul. Klickiego, który jest w złym stanie technicznym – o czym mówił wielokrotnie dyrektor Zakładu Usług Komunalnych Janusz Michalak, budowa instalacji geotermalnej z myślą o zasileniu w ciepłą wodę budownictwa wielorodzinnego, modernizacja kotłowni Zakładu Energetyki Ciepłej, montaż instalacji fotowoltaicznych na budynkach

gminnych, szkołach, przedszkolach i urzędach, aby zmniejszyć koszty energii elektrycznej.

Możliwości jest wiele i wobec nie najlepszej sytuacji finansowej miasta właściwie wydaje się wykorzystanie tych pieniędzy na inwestycje komunikacyjne i takie, które w perspektywie najbliższych lat pozwolą zaoszczędzić pieniądze, zmniejszając wydatki bieżące.

Jeden z naszych rozmówców wskazał jednak, że pozyskanie pieniędzy z Programu Inwestycji Strategicznych przez miasto będzie zależne w dużej mierze od umiejętności porozumienia się obecnego burmistrza Krzysztofa Kalińskiego z lokalnymi strukturami Prawa i Sprawiedliwości. Radni z tej partii wspólnie z radnymi niezależnymi oraz (nieformalnie) z radnymi Łowickie.pl tworzą w Radzie twardą, większościową opozycję wobec burmistrza. Chodzi o nieformalne, ale ważne lobbowanie za miejskimi inwestycjami na wyższym szczeblu, które nigdy nie jest bez znaczenia.

Powiat Łowicki

Jak nam powiedział wicestarosta Piotr Malczyk, powiat łowicki będzie mógł złożyć trzy wnioski i tyle zostanie przygotowanych.



Wakacje to dobry moment, by rzucić palenie

Wakacje motywują, by wsłuchać się w siebie i zadbać o zdrowie. Czy pomocne mogą być alternatywne wyroby nikotynowe i najnowsze wyniki coraz bardziej wnikliwych badań naukowych?

Przyjrzyjmy się alternatywom dla palaczy. Niedawno prof. Frank Baeyens z Katolickiego Uniwersytetu w Leuven (Belgia) poinformował, że prowadzone na jego macierzystym uniwersytecie badania dowodzą, iż 40 proc. Belgów, którzy podjęli zakończoną sukcesem próbę rzucenia palenia, używało podczas tego procesu e-papierosów. Do podobnych wniosków doszli autorzy siódmego raportu Public Health England (PHE)¹, brytyjskiej instytucji zdrowia publicznego, który mówi, że e-papierosy są nawet bardziej skutecznym narzędziem wspomagającym porzucenie palenia, niż nikotynowa terapia zastępcza.

Przez wiele lat palacze szukający alternatyw mieli do wyboru jedynie metody farmakologiczne, ale w ostatnich latach zyskiwali coraz więcej możliwości wyboru produktów, które potencjalnie mogą zredukować szkodliwy wpływ nałogu na zdrowie. Na rynku istnieje kilka kategorii takich produktów: wspomniane e-papierosy, saszetki nikotynowe, a także cieszące się coraz większą popularnością produkty do podgrzewania tytoniu, np. glo Hyper. Warto wiedzieć, że urządzenie to poddano w ostatnich czasach wnikliwym badaniom, podczas których w czterech brytyjskich klinikach przebadano 500 wolontariuszy w wieku od 23 do 55 lat. Uzyskane wyniki zaprezentowane w naukowej publikacji² wykazały, że całkowite przejście na glo spowodowało statystycznie istotne zmiany w zakresie tzw. „biomarkerów narażenia” oraz „biomarkerów potencjalnej szkody”, w porównaniu z kontynuacją palenia. W przypadku większości mierzonych



biomarkerów, redukcje szkód zaobserwowane u osób były podobne do tych obecnych u osób, które całkowicie przestały palić. Na podstawie zmierzonych toksykantów wykazano znaczącą redukcję ryzyka raka płuc, istotne obniżenie liczby białych krwinek, markera zapalnego wskazującego m.in. na ryzyko chorób układu krążenia, poprawę w zakresie kluczowego wskaźnika stresu oksydacyjnego związanego z paleniem, a także poprawę poziomu cholesterolu HDL.

Z opublikowanych danych wynika jednoznacznie, że przechodzenie z tradycyjnego palenia na alternatywne wyroby nikotynowe to dobry krok w kierunku ochrony własnego zdrowia, ale nie tylko. Trzeba pamiętać o tym, że wakacje to czas, kiedy więcej przeżywamy z bliskimi, podróżujemy, spotykamy w gronie przyjaciół. Warto podjąć wysiłek, by oszczędzić im narażenia na szkody związane z biernym paleniem. Czy efektywne wyniki brytyjskich eksperymentów skłaniają do refleksji?

¹ <https://www.gov.uk/government/publications/vaping-in-england-evidence-update-february-2021/vaping-in-england-2021-evidence-update-summary>
² <https://link.springer.com/article/10.1007/s11739-021-02798-6>



Priorytet drugi: tunel pod torami w ul. Mostowej. Czy radni dojdą do zgody z burmistrzem?

Żaden z nich nie będzie mógł dotyczyć szpitala, ponieważ w pilotażowym pierwszym naborze sprawy zdrowia publicznego nie są uwzględnione. Pierwszy dotyczył będzie budowy i modernizacji dróg powiatowych i chciałby, aby w każdej gminie mógł być wykonany pewien odcinek. Wniosek dotyczący dróg może być jeden i nie musi zawierać jednego ciągu komunikacyjnego.

Drugi wniosek dotyczył będzie spraw społecznych, choć wymagał będzie analizy tego, jakie potrzeby osób niepełnosprawnych wymagają inwestycji i jakich. Trzeci – jeszcze nie wiadomo.

Wicestarosta podkreśla, że chciałby, aby były to projekty, z których będzie możliwie największy pożytek. Pytano o to, czy powiat szukając takich zadań mógł sięgnąć do strategii rozwoju powiatu łowickiego lub innego opracowania planistycznego, sięgającego kilka lat do przodu, powiedział nam, że powiat niedawno wyłonił podmiot, który opracuje nową strategię, zgodną z najnowszą perspektywą finansową. Jak wiadomo, strategię tego typu opracowywane są zwykle na 10 lat, ale Piotr Malczyk uważa, że przy tak szybkim rozwoju, jakie w obecnych czasach następuje, tego typu opracowania, aby były aktualne, powinny uwzględniać krótsze przedziały czasowe.

Jak sprawdziliśmy, ostatnia Strategia Rozwoju Powiatu Łowickiego, choć w nazwie miała rok 2020, została przyjęta 29 lu-

togo 2016 roku i zawierała główne zadania do 2020 roku, tylko kilka z nich sięgało roku 2022.

Gmina Bielawy

Urząd Gminy przygotowuje się do złożenia wniosku do PIS, który dotyczył będzie budowy dróg na jej terenie. Jak nam powiedział wójt Sylwester Kubiński, na początku kadencji radni opracowali listę dróg, które chcieliby sukcesywnie realizować w tej kadencji i wniosek powinien dotyczyć

kolejnych pozycji, które znajdują się na tej liście. Jest jednak zbyt wcześnie, aby mówić, które drogi, o jakiej długości i w których miejscowościach zostaną ujęte we wniosku.

Gmina Bolimów

Zastępca wójta gminy Bolimów Patryk Kołosowski powiedział nam, że wśród zadań inwestycyjnych na pierwszy plan wysuwa się zabezpieczenie dostaw wody dla mieszkańców. Te-

mat, który przez większość roku interesuje niewiele osób, wywołuje wielkie emocje w okresie letnim, gdy zaczynają się problemy.

Gmina poważnie myśli nad wystąpieniem o pieniądze na zabezpieczenie dostaw wody dla Joachimowa Mogił, gdzie co roku problemy z wodą się pojawiają. Chodzi o budowę drugiej magistrali zasilającej miejscowość od ujęcia i Stacji Uzdatniania Wody w Kolonii Wola Szydłowiecka. Obecna przebiega przez

Kolonie Bolimowską Wieś i jest – jak stwierdzono w gminie – niewydajna z powodu zbyt małej średnicy rur, wynoszącej 110 mm. Dlatego nowy rurociąg miałby średnicę 160 mm.

Inwestycja będzie polegała na budowie blisko 3 km rurociągu z przejściem po autostradzie A2 – a to podniesie koszty. Wstępnie koszt inwestycji jest szacowany na ponad 1 mln zł. Zadanie to zostałoby uzupełnione o modernizację całej sieci wodociągowej w gminie, przez instalację systemu elektronicznego pomiaru przepływu wody i jej ciśnienia, aby sprawniej zarządzać siecią.

Drugi wniosek mógłby dotyczyć samego Bolimowa i uzbrojenia około 3 ha gruntów położonych po północnej stronie miejscowości, na zachód od ulicy Sokołowskiej. To teren, który obecnie rozwija się mieszkaniowo, gmina sprzedawała tam w ostatnim czasie sporo działek. – Uznaliśmy, że dobrym rozwiązaniem byłoby wstępne przygotowanie gruntów do sprzedaży pod zabudowę mieszkaniową, przez budowę wodociągów, kanalizacji, sieci energetycznej – powiedział nam Kołosowski, który dodaje, że podniesie to atrakcyjność nieruchomości, choć z drugiej strony zaznacza, że zainteresowanie działkami w Bolimowie i okolicy stale rośnie. Na tę chwilę gmina nie planuje występować o wsparcie dla

budowy kanalizacji sanitarnej po prawej stronie rzeki Rawki, temat jest analizowany, jednak problemem jest duże rozproszenie zabudowy. Gmina nie wystąpi też np. o instalacje fotowoltaiczne na gminnych budynkach, bo stara się o pieniądze z innego źródła – OZE, o inwestycje drogowe też raczej nie, bowiem w tym przypadku stara się z powodzeniem o dofinansowania z Funduszu Dróg Lokalnych.

Zastępca wójta dodał, że w zamysłu jest jeszcze jeden wniosek z zadań tzw. miękkich – czego miałyby dotyczyć, nie odpowiedział konkretnie, chodzi o zagospodarowanie gminy pod kątem turystyki, np. stworzenie kąpieliska na zalewie w Ziemiarach czy muzeum Pola bitwy nad Rawką 1914/1915.

Gmina Chańsko

Wójt Dariusz Reczulski mówi nam, że gmina na pewno złoży jakieś wnioski do Polskiego Ładu do końca lipca, ale raczej nie będą to wielkie inwestycje (bo na przygotowanie takich jest za mało czasu). Sam ma już kilka pomysłów, ale najpierw chce wysłuchać głosu radnych. Ma się z nimi spotkać na wspólnym posiedzeniu wszystkich komisji w przyszłym tygodniu i dopiero wtedy będzie można mówić o jakichś konkretnych ustaleniach.

Gmina Domaniewice

Gmina Domaniewice zamierza skorzystać z „Nowego Ładu” przeprowadzając przebudowę i rozbudowę budynku Szkoły Podstawowej w Skaratkach wraz z pozostałą strukturą towarzyszącą. Jest to zadanie planowane już wcześniej. Szacowana kwota to ok. 4,5 mln zł.

Poza tym, gmina chce też złożyć odrębny wniosek, na 1,6 mln zł, na budowę i przebudowę gminnej infrastruktury drogowej.

Wnioski będą złożone w terminie, tj. do końca lipca.

Gmina Kiernozia

– Jesteśmy w trakcie analizy – mówi sekretarz gminy Jarosław Bogucki. – A właściwie byliśmy, bo od wczoraj żyjemy tylko naprawami po nawałnicy, to jest istny armageddon... Dość powiedzieć, że Urząd Gminy w chwili pisania tego tekstu też był jeszcze bez prądu.

Ale sekretarz może powiedzieć tyle, że wnioski na pewno zostaną złożone, pewne jest, że na jakieś drogi. Na które? Pewnie nie

JAK SIĘ STARAĆ O TE PIENIĄDZE

Jednostki Samorządu Terytorialnego (JST) mogą składać wnioski o dofinansowanie w specjalnie przygotowanej Aplikacji Polski Ład. Wcześniej, za pośrednictwem platformy e-PUAP, składają wniosek o nadanie dostępu do tej aplikacji. W aktualnym naborze każda jednostka może złożyć 3 wnioski o dofinansowanie wg następujących wytycznych: – jeden wniosek bez kwotowego ograniczenia, – jeden wniosek, którego wartość dofinansowania nie może przekroczyć 30 mln zł, – jeden wniosek, którego wartość nie może przekroczyć 5 mln złotych.

Podczas wypełniania wniosku należy wskazać jeden z 35 obszarów inwestycyjnych. Każdy obszar mieści się w jednym z 4 priorytetów o różnej wadze. W pierwszym – pilotażowym naborze, największą wagę, a tym samym szansę na dofinansowanie, mają m.in. inwestycje w infrastrukturę wodno-kanalizacyjną, infrastrukturę drogową, modernizację źródeł ciepła na zeroemisyjne, czy w gospodarowanie odpadami. Wnioski, które mieszczą się w pierwszym priorytecie, mogą dostać dofinansowanie w wysokości nawet do 95 proc. wartości inwestycji, wnioski w drugim priorytecie

mogą liczyć nawet na 90 proc dofinansowania, w trzecim nawet na 85 proc i w czwartym nawet 80 proc. Bank Gospodarstwa Krajowego przyjmuje wnioski o dofinansowanie, a po zakończeniu naboru przekazuje zbiorczy raport do komisji w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Komisja ta przygotowuje rekomendację, na podstawie której Prezes Rady Ministrów zdecyduje o przyznaniu dofinansowania. Dofinansowanie Programu będzie się odbywało poprzez wystawianie promes przez Bank Gospodarstwa Krajowego. Aby JST mogła uruchomić przetarg, otrzyma od Banku Gospodarstwa

Krajowego wstępną promesę, a po zakończeniu przetargu promesę inwestycyjną. Promesa inwestycyjna jest równoznaczna z przyrzeczeniem zapłaty kwoty, na którą opiewa. W przypadku inwestycji, których realizacja będzie trwała 12 miesięcy lub krócej, Bank Gospodarstwa Krajowego wypłaci środki z programu po zakończeniu realizacji inwestycji. W przypadku inwestycji, których realizacja będzie trwała dłużej niż 12 miesięcy, samorząd otrzyma środki w 2-3 transzach, zgodnie z harmonogramem realizacji inwestycji (po zrealizowaniu kolejnych jej etapów). **bgk**

REKLAMA

POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY
STACJE KONTROLI POJAZDÓW

ZAPRASZAJĄ
NA WSZYSTKIE RODZAJE
PRZEGLĄDÓW TECHNICZNYCH

ŁOWICZ, ul. Nadburzańska 1
tel. 46 837 39 81
czynne: pon.-pt. 7.00-20.00, sob. 8.00-16.00

BIELAWY, ul. Warszawska 13
tel. 46 838 22 75
czynne: pon.-pt. 7.00-19.00, sob. 8.00-16.00

DOMANIEWICE, ul. Kolejowa 1
tel. 46 838 30 85
czynne: pon.-pt. 8.00-16.00, sob. 8.00-13.00

DO KAŻDEGO PRZEGLĄDU UPOMINEK

SŁUŻBA WIĘZIENNA

Okręgowy Inspektorat Służby Więziennej w Łodzi

PROWADZI NABÓR
do Zakładu Karnego w Łowiczu
na stanowiska:

pielęgniarka/pielęgniarz
/ratownik medyczny,

strażnik działu ochrony

Termin składania aplikacji upływa 27 lipca 2021 r.

Informacje pod numerem
42 675 00 54, 42 675 00 20, 42 675 00 07, 46 830 97 11
oraz na stronie www.sw.gov.pl zakładka rekrutacja

SIB ŁOWICZ **OKNA I DRZWI**
sprawdzony producent

Nowa oferta
PARAPETY
w atrakcyjnych cenach

- PCV
- Stalowe
- Aglomarmur
- Aluminiowe

SPÓŁDZIELNIA INWESTYCJI I BUDOWNICTWA W ŁOWICZU
tel. 46 837 41 38

Łowicz, ul. Kaliska 103
sib@sib.lowicz.pl
sklep@sib.lowicz.pl
www.sib.lowicz.pl

będzie zwoływana w tej sprawie sesja rady, raczej wnioski zostaną przygotowane w Urzędzie Gminy. – Znamy sytuację gminy i nasze potrzeby, znamy też opinie radnych – mówi Jarosław Bogucki.

Gmina Kocierzew Płd.

Wójt gminy Kocierzew Płd. Agnieszka Wojda powiedziała nam, że gmina na pewno będzie ubiegać się o środki w ramach Programu Inwestycji Strategicznych, choć w urzędzie trwają jeszcze intensywne ustalenia w kwestii wyboru inwestycji, które mają zostać zgłoszone.

Jedną z nich ma być kontynuacja prac związanych z modernizacją budynku Szkoły Podstawowej w Gagolinie Płd. Pierwsza część tych prac została zaplanowana w budżecie gminy na ten rok i ma ruszyć jeszcze w wakacje. Możliwe, że gmina będzie się także ubiegać o środki na rozwój infrastruktury sportowej w szkole w Gagolinie Płd.

W fazie ustaleń jest jeszcze złożenie wniosku na zagospodarowanie działki przy Szkole Podstawowej w Kocierzewie Płd., którą po wielu latach starań gmina odkupiła niedawno od prywatnego właściciela. Gmina myśli również o tym, aby ubiegać się o środki na drogi gminne, choć nie wytypowano jeszcze, na które konkretnie.

Gmina Łowicz

Gmina Łowicz zamierza złożyć trzy wnioski do Rządowego Funduszu Polski Ład – poinformowała nas Katarzyna Kędzia, kierownik Referatu Inwestycji i Spraw Komunalnych. Nic nie stoi na przeszkodzie, aby przygotować i złożyć wnioski do 30 lipca.

Pierwsze z trzech planowanych zadań to budowa dwóch wielofunkcyjnych boisk sportowych przy szkołach podstawowych w Zielkowicach oraz w Dąbkowicach Dolnych. Wniosek opiewa na przeszło 1,44 mln zł.

Drugi wniosek, na 2,6 mln zł, dotyczy rozbudowy sieci kanalizacji sanitarnej w Niedźwiadzie.

Trzeci, na 1,8 mln zł, to plan przebudowy za 1,8 mln zł drogi gminnej Zielkowie – Placencja – Parma.

Gmina Łyszkowice

Władze gminy Łyszkowice zamierzają złożyć do „Polskiego Ładu” trzy inwestycje i zamierzają zrobić to już w pierwszej transzy, czyli do końca lipca. Na razie nie zapadła decyzja co do zgłoszenia konkretnych inwestycji. Pewną wydaje się jedynie budowa studni głębinowej w Trzciance. W tym momencie jest w tej miejscowości tylko jedna taka studnia, w sytuacji kryzysowej mogłoby się okazać, że to za mało.

Gmina Nieborów

Wójt gminy Nieborów Jarosław Papuga powiedział nam, że w pierwszym rozdaniu gmina chciałaby złożyć dwa duże wnioski.

ski na pozyskanie pieniędzy na gospodarkę wodno-ściekową. Jak zaznaczył, to inwestycje, które od lat czekają na realizację, zadania bardzo drogie i stąd wymagające pozyskania środków zewnętrznych. Obie te inwestycje są bardzo ważne dla gminy, która obecnie nie posiada na swoim terenie sieci kanalizacji sanitarnej – wyjątkiem są Bobrowniki Osiedle (w sąsiedztwie kościoła), gdzie mieszkańcy zostali podłączeni do sieci wybudowanej przez gminę Łowicz w sąsiedniej Placencji, Parmie i Zielkowicach. Nieczystości odprowadzane są nią na miejską oczyszczalnię ścieków w Łowiczu.

Pierwszy wniosek dotyczy budowy sieci kanalizacyjnej w Belchowie Osiedlu i Dzierżgówku Filipówce, wraz z oczyszczalnią ścieków na terenie tej drugiej miejscowości. Gmina czyni przygotowania do tej inwestycji od dłuższego czasu, w sąsiedztwie rzeki Skierniewki nabyła już nieruchomości w Dzierżgówku, na której powstanie oczyszczalnia, zleciła też wykonanie projektu budowlanego oczyszczalni oraz ok. 3 km kolektora sanitarnego, który połączy ją z osiedlem w Belchowie.

Natomiast w przypadku budowy sieci na terenie osiedla, gmina zleciła wykonanie Projektu Funkcjonalno-Użytkowego – dokumentu, który jest wstępem do wykonania projektu budowlanego. Założenia mówią, że oczyszczalnia w Dzierżgówku będzie przyjmować nieczystości od ok. 3 tys. mieszkańców gminy, w późniejszym terminie podłączone do niej zostałyby też Belchów Wieś oraz część Dzierżgowa.

Drugi wniosek jest podobny, ale dotyczy osiedla przy DK 70 i stawach hodowlanych w Mysłakowicach. W tym przypadku gmina zleciła przygotowanie PF-U. Plan obejmuje budowę sieci kanalizacyjnej na całym osiedlu, kolektora w stronę mostu na rzece Skierniewce, gdzie w sąsiedztwie miałaby powstać modułowa oczyszczalnia ścieków, w większej części ukryta pod ziemią. W sierpniu okaże się jednak czy gmina będzie mogła skorzystać z nieruchomości, na której miałaby ona powstać. W sądzie toczy się bowiem sprawa o zasiedzenie, która ma formalnie uregulować jej stan prawny.

W obu przypadkach inwestycja ma swoje uzasadnienie przede wszystkim w uzyskaniu efektu ekologicznego – podłączona zostanie do sieci znaczna ilość posesji. Oprócz tego, dzięki odpowiedniemu położeniu osiedli względem oczyszczalni, ścieki będą spływać do niej grawitacyjne, bez konieczności stosowania pompowni już na etapie przyłączy.

Wójt nie chciał podawać kosztów obu inwestycji, te do czasu powstania pełnej dokumentacji pozostaną nieznane. Można jednak przyjąć, że obie inwestycje będą kosztować gminę przeszło 20 mln zł.

Nie jest to jedyna inwestycja gminna, na którą wójt Papuga chce powalczyć o dofinansowanie z Programu Inwestycji Lokalnych. W zamyśle jest złożenie wniosku o budowę ścieżki rowerowej od Nieborowa do wschodniej granicy gminy z gminą Bolimów. Obecnie przygotowujący jest jej projekt. Założenia mówią o budowie ścieżki po południowej stronie drogi do Bolimowa, wraz z budową oświetlenia ulicznego, którego przy tej drodze nie ma i na co narzekają mieszkańcy.

cy. Koszt tego zadania przekroczy prawdopodobnie milion złotych.

Oprócz tego gmina poważnie myśli o dofinansowaniu remontów hydroforni.

Miasto i Gmina Sanniki

Burmistrz Miasta i Gminy Sanniki Gabriel Wieczorek powiedział nam, że urząd poważnie myśli nad dwoma wnioskami. Pierwszy miałby dotyczyć wykonania nawierzchni na drogach osiedla domów jednorodzinnych przy ul. Witosa. Pod uwagę będą jednak brane wyłącznie główne ulice, ponieważ gmina obawia się, że krótsze ulice mogą nie zyskać uznania wśród grona oceniającego wnioski.

W rozmowie z NŁ burmistrz podkreślił, że temat utwardzenia ulic na osiedlu Witosa ciągnie się od lat, gmina starała się już o dofinansowanie na ich utwardzenie w różnych konfiguracjach, jednak bez powodzenia. Ma nadzieję, że tym razem starania te przyniosą efekt i uda się poprawić jakość życia mieszkańców, którzy dojeżdżają do domów drogami gruntowymi.

Drugi wniosek miałby łączyć realizację zadań na dwóch ulicach: Wólczyńskiej i Chopina. Na pierwszej z nich gmina chciałaby wykonać kanalizację deszczową w końcówce ulicy, gdzie zbiera się woda, utrudniając przejazd samochodów i spokojne przejście pieszych. Natomiast ul. Chopina zostałaby kompleksowo przebudowana, zyskałaby nie tylko nową nawierzchnię na całej długości, ale też chodniki i mie-



Tak, oczywiście, będziemy się starali o pieniądze. Projekt jest kompletowany.

Ryszard Nowakowski
prezes Związku
Międzygminnego Bzura

sca parkingowe, co zabezpieczyłoby możliwość postoju pojazdów zarówno rodziców czy opiekunów odprowadzających i odbierających dzieci z przedszkola, jak i osób, które przyjeżdżają jako widzowie na gminne boisko, które także znajduje się przy tej ulicy.

Dodatkowo zadanie objęłoby wykonanie wjazdów na teren przedszkola. Zdaniem burmistrza Wieczorka oba zadania poprawiłyby bezpieczeństwo najmłodszych mieszkańców gminy.

Wójt, pytany o możliwość złożenia trzeciego wniosku, powiedział nam, że nie wyklucza tego, jednak nie chce jeszcze w tym momencie zdradzać czego by on dotyczył. – Miasto i gmina mają dużo potrzeb, wiele inwestycji czeka na realizację od lat, będziemy jeszcze rozmawiać o kolejnym wniosku – mówi.

Gmina Zduny

Wójt gminy Zduny do 23 lipca przebywa na urlopie. Radni, z którymi się kontaktowaliśmy, powiedzieli nam, że nie były jesz-

cze z nimi prowadzone rozmowy na temat wniosków, jakie gmina chciałaby składać. W łowickim starostwie dowiedzieliśmy się, że jeden z nich może dotyczyć drogi dojazdowej do skansenu w Maurzycach, która jest drogą gminną, choć można uznać, że to powiatowi szczególnie powinno zależeć na tym, aby została doprowadzona do przyzwoitego stanu.

Związek Międzygminny Bzura

– Tak, oczywiście, będziemy się starali o pieniądze. Projekt jest kompletowany – powiedział nam Ryszard Nowakowski, prezes Związku Międzygminnego Bzura, do którego należą wszystkie gminy wiejskie z powiatu łowickiego. Od lat związek ma jeden cel, którego nie udało się zrealizować – budowę Zakładu Zagospodarowania Opadów w Piaskach Bankowych w gminie Bielawy. Prezes w nowym programie upatruje duże szanse.

Podkreśla jednak, że choć ZM posiada przygotowany do realizacji projekt z wszystkimi niemal pozwoleniami, to będzie zmieniany nieco jego zakres, pod kątem recyklingu i wstępnego przetwarzania surowców. Sama sortownia odpadów to w dzisiejszych czasach za mało, ponieważ samorządy oddające odpady muszą otrzymać zaświadczenia dotyczące tego, jaka ich część trafiła do recyklingu, a te może wystawić firma, która się tym zajmuje.

Dlatego rozpatrywana jest możliwość powstania działu, któ-

ry zajmowałby się wstępnym przetwarzaniem folii i plastiku na granulaty czy płatki, które byłyby wykorzystywane w procesach produkcyjnych już w innych zakładach. Obecne przepisy zobowiązują takich producentów, aby 30% ich surowca pochodziło właśnie z recyklingu, więc jest szansa, że na takie surowce będzie popyt.

Druga frakcja, która mogłaby być przetwarzana to bioodpady, które mogłyby być przetwarzane na ziemię ogrodniczą lub nawóz.

Nowakowski przypomina, że kosztorys budowy zakładu sprzed 3 lat opiewał na 85 mln zł. O jakie pieniądze będzie się zatem starała „Bzura”, biorąc pod uwagę wzrost cen i modyfikację projektu? Prezes jest ostrożny, mówi, że niektóre części inwestycji trzeba będzie zoptymalizować, ale szacuje, że wniosek do Banku Gospodarstwa Krajowego może opiewać na 100 mln zł.

Ryszard Nowakowski dodaje, że gdyby związek otrzymał dotację, to natychmiast ogłoszony zostałby przetarg, a po rozstrzygnięciu go mogłyby zostać rozpoczęte prace, najpierw z pieniędzy członków związku – bo takie są na koncie organizacji. Realizacja inwestycji zajęłaby 1 rok – takie były założenia wynikające z umowy ze Strabagiem, który w 2017 roku rozpoczął budowę, a po krótkim czasie przerwał ją. Niedoszły wykonawca Zakładu Zagospodarowania Opadów miał mieć po zakończeniu budowy jeszcze 2-3 miesiące na jego rozruch.

aa, mwk, tb, tm, ww

REKLAMA

Aktualności

Bolimów | To już niemal pewne

Po 150 latach ponownie miastem

– Jeśli sytuacja epidemiczna pozwoli, to rok 2022 rozpoczniemy zabawą na rynku w Bolimowie – zapowiedział nam zastępca wójta gminy Bolimów Patryk Kołosowski. Miejscowość będzie miała powód do zabawy i świętowania, wszystko wskazuje bowiem, że z dniem 1 stycznia stanie się miastem.

TOMASZ BARTOS

tomasz.bartos@lowiczanie.info

Kołosowski powiedział nam, że zabawa na bolimowskim rynku to temat, który powraca przed niemal każdą sylwestrową nocą. Problemem zawsze było jednak odpowiednie zabezpieczenie imprezy, która niesie ze sobą duże ryzyko. Co roku jednak zawsze znajdzie się grupa osób, która

chce wspólnie świętować Nowy Rok na rynku. Tym razem jednak okazja będzie wyjątkowa i gmina postanowiła spełnić te oczekiwania mieszkańców.

Przypomnijmy, że sprawa praw miejskich Bolimowa była poruszana od wielu lat, w ubiegłym roku gmina podjęła temat i przeprowadziła w miejscowości i na terenie całej gminy konsultacje społeczne, okazało się, że mieszkańcy są podzieleni co do tego pomysłu. We wniosku o nadanie praw miejskich gmina zapisała,



Kościół p.w. św. Anny w centrum Bolimowa.

że w Bolimowie przy frekwencji 54,78%, głosów za było 47,91%, a przeciw: 52,08%. Natomiast w pozostałej części gminy przy frekwencji 41,18%, głosów za naliczono 53,84%, przeciw: 46,16%.

Sceptycy obawiali się m.in. podniesienia podatków i opłat, mimo że zastępca wójta przekonywał, iż nic takiego się nie stanie, za to osada zyska większy prestiż, co otworzy drzwi m.in. do uruchomienia nowych terenów inwestycyjnych i mieszkalnych.

Rada Gminy Bolimów, a potem wojewoda łódzki, do którego trafił wniosek, pozytywnie zaopiniowała starania o nadanie praw miejskich. Kołosowski podkreślił w rozmowie z nami, że przygotowany wniosek obejmował uzasadnienie starań na ponad 200 stronach. Był to niezwykle obszerny i szczegółowy, że służby wojewody nawet nie zwróciły się do gminy o jego uzupełnienie.

13 lipca na stronie Rządowego Centrum Legislacji opublikowano projekt rozporządzenia Rady Ministrów, przygotowanego przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, w sprawie ustalenia granic niektórych gmin i miast oraz nadania niektórym miejscowościom statusu miasta. Wśród wymienionych tam 10 miejscowości, które od stycznia 2022 roku uzyskają prawa miejskie, jest wymieniony także Bolimów. Za przyznaniem praw miejskich, jak czytamy w uzasadnieniu, przemawia aż osiem istotnych uwarunkowań, np. „miejscowość posiadała prawa miejskie w latach 1370-1870. Niniejsza zmiana jest przywróceniem „praw miejskich” utraconych w wyniku represji carskich po powstaniu styczniowym”. Bolimów będzie jednym z najmniejszych miast w kraju, miejscowość liczy bowiem tylko około tysiąca mieszkańców.

NIE TYLKO BOLIMÓW

Oprócz Bolimowa od 1 stycznia 2022 roku miastami stanie się jeszcze 9 miejscowości: Pruszczy – w powiecie świeckim w województwie kujawsko-pomorskim; Izbica w powiecie krasnostawskim w województwie lubelskim, Lutomiersk w powiecie pabianickim w województwie łódzkim; Cegłów – w gminie Cegłów, w powiecie mińskim w województwie mazowieckim; Nowe Miasto w powiecie płońskim w województwie mazowieckim; Jedlnia-Letnisko w powiecie radomskim w woj. mazowieckim; Iwaniska w powiecie opatowskim w woj. świętokrzyskim; Olsztyn w powiecie częstochowskim w woj. śląskim; Kaczory w powiecie pilińskim, w woj. wielkopolskim. Wskutek zmian liczba mieszkańców w miastach wzrośnie o 78.934. **tb**

RZUT OKIEM | LUDZIE HOŁOWNI W ŁOWICZU



Członkowie, sympatycy oraz wolontariusze ruchu Polska 2050 zaprosili 17 lipca mieszkańców Łowicza na piknik w parku Błonie. Trwał on od godz. 10.30 do 13. Zainteresowanie było skromne, choć organizatorzy bardzo się postarali, aby przygotować atrakcje. Przygotowali kącik plastyczny, gdzie można było wykonać maskę, wianki lub naszyjnik hawajski z kwiatów z bibuły. Była też przygotowana solidna lina, do rywalizacji w przeciąganiu jej. Na Nowym Rynku i na targowisku rozdawano ulotki. Na pikniku była obecna posłanka Halina Gill-Piątek. **mwk**

REKLAMA

EUROMASTER
Serwisowanie Opon i Pojazdów

RAFNET

tel. (46) 830 30 39
tel. 502 339 319

Czynne: pon.-pt. 8.00-20.00,
sob. 8.00-17.00

OPONY
CIĘŻAROWE
I OSOBOWE

PROSTOWANIE
FELG

KLIMATYZACJA

USŁUGI
MOBILNE

BRYKIET KOMINKOWY

SALETRA
SALETRZAK
MOCZNIK

- nawozy inne
- wysłodki suche
- węgiel • miął
- groszek EKO

NAWOZY HYDRO
SPRZEDAŻ NA RATY
ROZŁADUNEK HDS

Klimkiewicz
Łowicz, ul. Łęczycka 114
tel. (46) 837-11-72

SKŁAD
PHU LIDER

Kiernoza, ul. Kościuski 5
(po byłym GS)
tel. (24) 277-90-53

OFERUJEMY:

- brykiety kominkowe
- węgiel
- pasze ▪ wysłodki suche
- nawozy hydro
- ogrodnice ▪ rolnicze
- materiały budowlane
- wyroby hutnicze
- piece
- skup żywca

ZAKUPY NA RATY
ROZŁADUNEK HDS

Zapraszamy
od pn. do sob. od 7 do 16

ROZŁADUNEK HDS
NAWOZY
Yara

- ogrodnice • dolistne
- fertygacyjne
- hydrocomplex 67 zł
- nitabor 40 zł • tropicote 39 zł

pełny asortyment
najtaniej

ŁOWICZ, ul. Łęczycka 114
tel. (46) 837-11-72

KIERNOZIA, ul. Kościuski 5
(po byłym GS)
tel. (24) 277-90-53

AUTO-KASACJA
SUBIEKT

KONCESJONOWANE
ZŁOMOWANIE
POJAZDÓW

ul. Spacerowa 9
99-416 Nieborów
www.sdp-subiekt.pl
e-mail: psubiekt@o2.pl
507-141-870, 46 838-55-41

✓ zaświadczenia do wydziału komunikacji
✓ możliwość odbioru pojazdu

Stacja Kontroli
Pojazdów
do 3,5t A, B,
T, E, c, e, f

Sprzedaż części używanych:
FSO, Fiat, Skoda, Seat, VW, Audi,
Mercedes, Ford, Peugeot, Renault i inne

WIŚNIEWSKI
HÖRMANN

BRAMY
AUTOMATYKA

KOŁO • Łowicz • tel. 606 884 393
ul. Blich 21 • tel. 46 837 66 86

AUTOGAZ
SERWIS

montaż instalacji gazowych
firmy Stag, KME
NAPRAWA ZAWIESZEŃ
i geometria kół, wulkanizacja

Stroniewice 11, 603-502-207

złomowanie
pojazdów

➤ zaświadczenia
do wydziału komunikacji

➤ odbiór pojazdów

Łowicz, Armii Krajowej 14
tel. 510-100-449

FOTO
WOLTAIKA

➔ najniższe ceny
➔ fachowe doradztwo
➔ darmowa wycena

Zapraszamy do naszego biura
Żychlin, ul. Narutowicza 59
tel. 690-084-250

Gmina Łyszkowice | Wotum zaufania i absolutorium

Dziwna pomyłka i sukces wójta

Rada Gminy Łyszkowice jednogłośnie udzieliła wójtowi Adamowi Rucie wotum zaufania, a także absolutorium za wykonanie budżetu za 2020 rok. Przed głosowaniem nad absolutorium były wyjaśniane spore nieporozumienia dotyczące posiedzenia komisji rewizyjnej z 14 czerwca.

TOMASZ MATUSIAK

tomasz.matusiak@lowiczanie.info



Wójt Adam Ruta omówił raport o stanie gminy, według stanu na koniec 2020 roku. Jak co roku, podkreślał wzrost liczby wykonywanych zadań inwestycyjnych, mówiąc, że obecnie jest w ciągu jednego roku wykonywane więcej niż przed 2014 rokiem w ciągu 2-3 lat. Powiedział, że z ok. 40 zaplanowanych zadań nie zostały zrealizowane tylko cztery (o czym jeszcze wspomnimy).

Jedyną osobą, która zabrała głos w planowanej dyskusji nad stanem gminy, był radny Wal-

demar Wysocki. Stwierdził on, że informacje zaprezentowane w sprawozdaniu nie pozostawiają żadnych wątpliwości co do tego, że gmina działa i rozwija się dobrze, a budżet został zrealizowany prawidłowo.

Zamieszanie wokół opinii komisji

Na sesji była prezentowana opinia komisji rewizyjnej, wypracowana na posiedzeniu 14 czerwca. Okazało się, że dzień po komisji wpłynęła do Regionalnej Izby Obrachunkowej w Łodzi opinia, z której wynikało, że ocena wykonania budżetu jest pozytywna. RIO dopatrywała się jednak, że jest to w całkowitej sprzeczności z zapisami załączonego do opinii protokołu z posiedze-

nia, z którego jasno wynika, że za pozytywną opinią było 2 radnych, przeciw zaś 3. Sam przewodniczący Marcin Pietraszewski stwierdził na koniec posiedzenia, że opinia komisji jest negatywna.

RIO poprosiła o sprostowanie. Przewodniczący je przesłał, załączając wniosek o nieudzielenie absolutorium z powodu „nie wykonania wszystkich zaplanowanych inwestycji”.

Na sesji przewodnicząca rady Grażyna Rykała poprosiła o wyjaśnienie tej kuriozalnej sytuacji i jasne określenie, jaka jest opinia komisji rewizyjnej. Trudno się dziwić przewodniczącej, że uznała tę sytuację za wprowadzającą radę w błąd.

Przewodniczący komisji rewizyjnej Marcin Pietraszewski przyznał się do błędu, który wytłumaczył po prostu pomyłką, polegającą na tym, że po negatywnym zaopiniowaniu przez większość radnych, przeoczył konieczność naniesienia zmiany w treści wysłanego projektu opinii.

Szanse na to, że RIO przeoczyłaby taki błąd, są raczej niewielkie, ale można sobie wyobrazić formalno-prawne zamieszanie, jakie powstałoby, gdyby w tak istotnej kwestii jak absolutorium, przeszła dalej opinia niezgodna z tym, co faktycznie wypracowała komisja.

RIO negatywnie o wniosku komisji

Skład orzekający RIO dwukrotnie więc pochylił się nad opinią komisji rewizyjnej, za drugim razem już w wersji ze sprostowaniem i wnioskiem o nieudzielenie absolutorium. Zapis o „nie wykonaniu wszystkich zadań inwestycyjnych” nie jest, zdaniem RIO, wystarczającym uzasadnieniem tego wniosku. Skład orzekający zaznacza, że wniosek o nieudzielenie absolutorium powinien być poparty merytoryczną i dogłębną analizą budżetu, a przy tym zawierać konkretne argumenty z wyliczeniami, a nie tylko ogólnikowe sformułowania.

Opinia komisji musi wynikać z całościowego oglądu wykonania budżetu, a nie koncentrować się na wybranym jego fragmencie (jakim są cztery niezrealizowane zadania inwestycyjne). Sama komisja zresztą stwierdziła, że nie przekroczono wydatków przewidzianych w budżecie, terminowo regulowano płatności, nie było odsetek karnych, a umowy zawierano w granicach kwot określonych w budżecie. Komisja nie wносила też uwag do stanu mienia komunalnego

Od początku wbrew woli wójta

Ale nawet gdyby skoncentrować się na tych czterech niezrealizowanych zadaniach, to skład orzekający RIO też nie widzi

w tej kwestii błędów po stronie władzy wykonawczej.

Trzy spośród czterech nie wykonanych zadań to: dokumentacja dla drogi Wrzeczko – Borowiny – Stare Grudze, zakup działki pod plac zabaw w Serokach i dokumentacja drogi Łyszkowice – Daniek. Na przeszkodzie do realizacji stanęły względy formalno-prawne, na które wójt nie miał wpływu, takie jak brak własności gruntów czy brak możliwości poszerzenia pasa drogowego.

W opinii RIO wójt nie może więc ponosić odpowiedzialności za ich niewykonanie.

Dodajmy tu, że zadania te były wprowadzone do budżetu przez radę wbrew woli wójta, który już przy przyjmowaniu budżetu zwracał uwagę na prawdopodob-

ny brak możliwości ich realizacji w roku budżetowym.

Co do budowy oświetlenia w Seligowie, to jest to inwestycja wpisana do budżetu i wieloletniej prognozy finansowej jako zadanie wieloletnie na lata 2020-2021, niewykonania go w 2020 roku nie można więc traktować jako niezrealizowania budżetu.

Jednogłośnie głosowanie

Po odczytaniu opinii RIO, wszyscy radni (jest ich 15 i tylu było obecnych na sesji), a więc nawet ci, którzy w komisji rewizyjnej byli przeciwko, zagłosowali jednomyślnie za udzieleniem absolutorium, podobnie jak wcześniej za udzieleniem wotum zaufania.

Na koniec sesji wójt Ruta podziękował im wszystkim za wynik głosowań, mówiąc, że ma to ogromne znaczenie dla niego i dla pracowników urzędu. Pokazuje bowiem, że działania urzędu spotykają się z pozytywnym odbiorem. ■

RZUT OKIEM | Dyskusja na targu

Politycy PiS: posłanka Joanna Lichocka oraz senator Przemysław Błaszczyk przyjechali w sobotę 17 lipca na targowisko do Łowicza, by reklamować nowy program rządowy Polski Ład. Parlamentarzyści z pomocą radnego wojewódzkiego

Waldemara Wojciechowskiego i kilku lokalnych działaczy rozdawali ulotki na temat programu, cukierki, ekologiczne torby z logo PiS, breloczki i magnesy na lodówkę z... kaczuszką. Akurat o tej porze ruch na targowisku był duży, ale widać było, że podchodzą do nich głównie sympatycy PiS. Podszedł jednak też Mirosław Iwański z Łowicza, znany z transparentu krytycznego wobec prezydenta Andrzeja Dudy, z którym przyszedł na Nowy Rynek w czasie jego wizyty w Łowiczu. Zaczął on śmiało wygłaszać swoje poglądy i krytykować działania PiS. Posłanka je odpięła, mówiąc, że chciałaby przekonać mężczyznę do swoich racji, przy czym oboje zachowali zimną krew i język parlamentarny. **mwk**



FOT. MIROSŁAW IWAŃSKI - KOBIELECKA

PATRYCJA GASECKA-FRANKOWSKA, RADNA KOMISJI REWIZYJNEJ:

– Sprawa pomyłki przewodniczącego komisji rewizyjnej wydaje się co najmniej zastanawiająca. Rozumiem, że można się pomylić, ale jednak trudno zrozumieć, że nikt nie zauważył tak znaczącej pomyłki przed wysłaniem opinii do jednostki nadzoru. Opinii zupełnie sprzecznej z tym, co było podjęte na posiedzeniu. Przecież zanim pismo trafiło do RIO, przeszło też przez biuro rady i, zakładam, także przez wójta, który często

zapewnia, że dokładnie czyta każdy przechodzący przez gminę dokument. Zarówno wójt, jak i pracownik z biura rady, byli zresztą obecni na posiedzeniu komisji. Powinni dokładnie wiedzieć jaki był wynik głosowania, tym bardziej, że chodziło o tak ważną sprawę jak udzielenie absolutorium. To nie pierwszy przypadek w naszej gminie, kiedy dokumenty z rady były poprawiane dopiero po interwencji RIO. Przypomina

się chociażby sytuacja z wotum zaufania dwa lata temu, kiedy wójt twierdził, że wotum otrzymał, choć radni go nie udzielili. Powtarzalność działania sprawia, że mam wątpliwości czy mamy do czynienia tylko z pomyłką, choć z drugiej strony trudno też uwierzyć w działanie celowe – bo czemu miałyby ono służyć? Jak pokazuje głosowanie na sesji – wystarczyło wyjaśnić wątpliwości, jakie komisja rewizyjna miała i do jakich ma prawo, i absolutorium zostało udzielone jednogłośnie.

REKLAMA

KOPER sp. jawna
Pilaszków 18
99-400 Łowicz
tel. 46 837-14-50, 46 837-13-58
tel. kom. 509-481-799
www.koperpaliwa.pl

olej opałowy
olej napędowy
olej napędowy arktyczny
AD BLUE
STACJA PALIW Jamno 1a

Sklep Metalowy
Największy i najlepiej wyposażony Sklep Metalowy w Głównie

Pełny asortyment z branży metalowej i budowlanej:

- elektronarzędzia • narzędzia • śruby
- nity, wkręty • kotki
- złącza ciesielskie • drabiny
- ogrodzenia • stal budowlana

ul. Norblina 25
tel./fax 42 710-81-80; tel. 502-670-778

Ośrodek Szkolenia Kierowców RADAR
Anna Kierus
Łowicz, 3 Maja 2/6
tel. 46 837-83-40
604-423-453, 502-594-695

ZAPRASZA NA WAKACYJNY KURS PRAWA JAZDY W KAT. A1, A2, A, B, C, C+E, B+E

Rozpoczęcie kursu **2 sierpnia** o godz. 15.30

SKUP ZŁOMU

- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego

KONKURENCYJNE CENY

IMO
Łowicz
Armii Krajowej 14
502 328 818

kamieniarstwo
PRODUCENT DOLNOŚLĄSKI

- Janusz - tel. 695 338 831
- Aleksandra Rutkowska - tel. 665 660 305

SKLEP „OLA” - BIELAWY

- Nagrobki
- Wazony
- Misy
- Błaty kuchenne i łazienkowe
- Parapety
- Montaż Nagrobków

WĘGIEL
• kamienny • ekogroszek • pellet • eko-miał

NAWOZY
• azotowe • dolistne • NPK • SUCHE WYSŁODKI

Nowe Żduny 84, 46/839-10-15
Chąśno Drugie 43, 46/839-28-72

NAWOZY ROLNICZE
atrakcyjne ceny

DOWÓZ ROZŁADUNEK HDS
tel. 696 345 659
Łowicz ul. Armii Krajowej 61

AGRO-BUD GAJDA
Dąbkowice Górne 44, tel. 46 838 90 46
Łowicz, ul. Składowa 19, tel. 46 830 22 55

Oferuje w sprzedaży:

- NAWOZY** • materiały budowlane
- wykończeniowe budynków
- stal • piasek • drewno

WĘGIEL
otręby, pasze

Posiadamy w sprzedaży także:

- EKOGROSZEK LEW**
- Pellet Energy Gold**

USŁUGI TRANSPORTOWE - HDS



Podczas rajdu uczestnicy przeszli około 8 km, szlakiem na którym znajdują się leje po minach z okresu I wojny światowej.

Puszcza Bolimowska | Rajd PTTK Szlakiem Wielkiej Wojny

50 osób z Łowicza wybrało się 17 lipca na rajd pod nazwą „Szlakiem Wielkiej Wojny 1914-1918”, zorganizowany przez Klub Turystyki Pieszej „Z Buta”, działający przy łowickim oddziale PTTK.

Jak nam powiedział komandor rajdu Michał Zalewski, o godz. 9.20 uczestnicy wyruszyli z Łowicza autokarem do Joachimowa Mogił. Tam, zanim wyruszyli w trasę, zatrzymali się przy pomniku powstańców z 1863 roku. Następnie szli przez las do miejsc związanych z I wojną światową tzw. szlakiem minowym, który wytyczony jest do miejsc, gdzie widoczne są leje z czasów wojny.

A były to: krater minowy oznaczony numerem 227 w Joachimowie Mogiłach oraz 226, położony w okolicach Woli Szydłowieckiej, blisko autostrady A2. Organizatorzy opowiedzieli – ponieważ nie jest możliwe obejrzenie tego miejsca – o trzecim leju, który znajduje się na prywatnej posesji pośrodku pola i ma on głębokość około 30-40 m, miejsce to jest obecnie zarzewione.

Grupa odwiedziła też miejsce, gdzie znajdują się dwa pomniki, upamiętniające ofiary, które zginęły po obu stronach I wojny światowej. Trasa rajdu miała około 8,5 km, a kończyła się w Bolimowie, gdzie grupa odwiedziła miejsca pochówku bezimiennych ofiar wojny – cmentarz wojenny oraz ossuarium.

mwk

Maurzyce | Niedziela w skansenie

Zabytkowe kombajny na polu żyta przy wiatraku

Żniwa z Retro Łowiczanką były główną atrakcją Niedzieli w skansenie w Maurzycach, zorganizowanej 18 lipca przez Muzeum w Łowiczu. Pasjonaci starych maszyn rolniczych z gminy Zduny (choć nie tylko, bo do stowarzyszenia należą też mieszkańcy kilku innych gmin) odpalili zabytkowe maszyny żniwne.

Najpierw pokazali, jak kosiło się kosą, którą trzeba było dobrze wyklepać, potem na pole zjechała kosiarka, a po niej żniwiarka. kolejny etap mechanizacji zobrazował pięknie utrzymany Zetor 50 Super ze snopowiązałką. Po niej żniwa kontynuowały dwa kombajny, które pamiętać już mogą chyba tylko najstarsi rolnicy i mechanicy – Volvo z lat 60. oraz jego rówieśniczka, polska Vistula – kombajn z Fabryki Maszyn Żniwnych w Płocku.

Maszyny robiły wrażenie, a ich konstruktorzy na pewno nigdy by nie pomyśleli, że w tak dobrym stanie dotrą do naszych czasów. Żniwa szły opornie, bo rosnące w skansenie żyto, zapewne było ekologiczne, z chwastami i wilgotne po ulewach, które przez imprezę przeszły nad naszym terenem. Nasi dziadkowie na pewno by takiego pola nie kosili,



Koszenie zboża snopowiązałką Warta 2 wyprodukowaną na początku lat 70. Maszyna podpięta pod ciągnik Zetor 50 Super z 1963 roku, należący do prezesa Retro Łowiczanki Piotra Politowicza.

choć tak skoszone zboże dosychało w snopkach na polu w ustawionych mendlach.

Jednak chodziło o demonstrację, a ta bez dwóch zdań była udana. Na polu przy wiatraku zebrała się spora publiczność, choć nie aż tak duża jak podczas imprezy Żniwa w Skansenie, organizowanej we współpracy z Regionalnym Zespołem Pieśni i Tańca Boczeki Chełmońskie.

Dla osób, które wolały pospacerować, zorganizowano dwa spacerki po skansenie, zatytułowane „Pod łowicką strzechą” – do wzięcia udziału w nich również nie zabrakło chętnych.

Muzeum przygotowało również dla zwiedzających warszta-

ty „Ale ziółko”, które odbywały się w remizie. W czasie ich trwania można było pod kierunkiem pracownicy muzeum Magdaleny Bartosiewicz wykonać swój mały zielnik lub woreczek zapachowy z suszonymi ziołami.

Spotkaliśmy tam m.in. panie Annę i Alicję – siostry, z których jedna mieszka w Krośniewicach, druga w Krzyżanowie. Pokonały one specjalnie około 60 km, aby przyjechać do Maurzyc. – Lubiemy jeździć po skansenach, zwiedzać dawne chaty, zrobić coś własnoręcznie podczas warsztatów. Tu atrakcją dla nas były i żniwa, i warsztaty – powiedziała nam jedna z nich. Panie wykonały zielniki i woreczki i poszły korzystać

z pozostałych atrakcji. Dyrektor Muzeum w Łowiczu Grzegorz Dębski powiedział nam, że jest zadowolony z frekwencji podczas Niedzieli w Skansenie, ponieważ przez cały dzień skansen odwiedziło 740 osób.

Spragnionym większych imprez przypomina, że 15 sierpnia w skansenie w Maurzycach odbędzie się druga edycja dużej imprezy związanej z obchodami Matki Bożej Zielnej. Osoby, które wolą odwiedzać skansen gdy zwiedzających jest mniej, zaprasza w każdym dogodnym dla nich terminie.

Skansen w Maurzycach jest otwarty przez 7 dni w tygodniu, w godz. 10.00-18.00.

mwk



Grupa dzieci ze Świetlicy Integracyjnej Słonko pod fontanną Neptuna w Gdańsku.

Wakacje | Świetlica integracyjna Słonko

Odpoczywali we Władysławowie

16 lipca czterdziestoosobowa grupa dzieci, rodziców i opiekunów z placówki prowadzonej przez Koło Stowarzyszenia Rodzin Katolickich przy parafii Świętego Ducha w Łowiczu – Integracja dzieci i młodzieży „Słonko”, wróciła z sześciodniowego wyjazdu nad morze.

Wakacyjne wyjazdy stały się już tradycją świetlicy, mają na celu integrować, jak i pokazać podopiecznym ciekawe historycznie i przyrodniczo miejsca. Tym razem dzieci wyjechały do Władysławowa. Poza tym zwiedziły Hel, gdzie główną

atrakcją było fokarium, Muzeum Obrony Wybrzeża w helskim lesie, gdzie z kolei jechały kolejką wąskotorową i drezyną.

Byli też w Gdańsku, po którym oprowadził ich przewodnik, przepłynęli też statkiem na Westerplatte, oprócz tego plażowa-

li, zwiedzali miasto, bawili się przy ognisku. W drodze powrotnej do Łowicza zwiedzili obóz koncentracyjny w Stutthof.

Kierownik świetlicy oraz wakacyjnej wyprawy Dorota Guzek powiedziała nam, że wyjazd udał się doskonale, nie tylko dzięki wielu atrakcjom, ale przede wszystkim słonecznej pogodzie. – Wszyscy wrócili opaleni i zadowoleni – mówi. Wyjazd nad morze był możliwy dzięki dotacji udzielonej świetlicy z Urzędu Miejskiego.

tb

REKLAMA

„BARTEKS”
SKŁAD
OPAŁU
wszystkie rodzaje polskiego
węgla
kostka, orzech, groszek,
koks, ekogroszek
luzem lub worek
brykiet, miał węglowy
SPRZEDAŻ
DETAILICZNA
I HURTOWA
TRANSPORT GRATIS
30 LAT
NA RYNKU!
TERESIN 2
tel./fax 46 874-76-69

ZŁOMowanie
POJAZDÓW
AUTOHOLOWANIE
GAZY TECHNICZNE
Małszyce 35
• ODBIÓR GRATIS
• GOTÓWKA I FORMALNOŚCI OD RĘKI
tel. 502-432-182

auto klima
NOWY GAZ
R1234yf
elektryka samochodowa
AUTO-ELEKTRO
Łowicz, ul. Blich 24, tel. 602-521-525
KONKURENCYJNE CENY

PIASKOWANIE
STACJONARNIE I U KLIENTA
• czyszczenie suchym lodem
delikatnych powierzchni
• drewno • ogrodzenia • elewacje
• przyczepy • naczepy • sprzęt rolniczy
tel. 881-000-706

Aktualności

Kiernozia | Scysja przy stawie

Czy Kiernozia musiała tonąć w wodzie?

W sobotę 17 i w niedzielę 18 lipca w Kiernozi walczone ze skutkami ulewnego deszczu, który zalał ulice i piwnice domów. Pompowanie wody, przez dłuższy czas nie przynosiło należytych skutków. Dlaczego?

Otóż jak się dowiadujemy, w czasie akcji ratownicy uznali, że woda nie ma się gdzie gromadzić, ani też jak spłynąć do pobliskiej rzeki Nidy, gdyż nie może odpowiednio szybko opuścić stawów w parku. Co więcej, dzierżawca parku i pałacu odmawia upuszczenia z nich wody. Inna wersja tego co się działo w parku mówi, że woda została zatrzymana w kanale spustowym przez złamany konar.

Jak więc było naprawdę? Stalaliśmy się to ustalić z kilku źródeł. Jak wyjaśnił nam jeden z mieszkańców, stawy na terenie parku pierwotnie były osadnikami, które odbierały nadmiar wody spływającej rurami o średnicy 80 cm z centrum Kiernozi. W zbiornikach dochodziło do jej oczyszczenia, po czym

płynęła ona do przepływającej obok rzeki Nidy. Z biegiem lat jednak rozbudowywano kanalizację, a o przeznaczeniu osadników zapomniano – dowodzą tego wydarzenia z sobotniej nocy.

Woda nie „schodziła”

Strażacy, którzy podjęli interwencję w Kiernozi z niewielkim skutkiem pompowali wodę z ulic i zalanych piwnic. Jeden z nich powiedział nam wprost, że ta wracała na miejsce, z których była pompowana. Prawie w ogóle nie „schodziła” z terenu miejscowości do Nidy – a taki byłby jej wymuszony wpływ. Zalane zostały piwnice Urzędu Gminy, gdzie jest GOK, kotłownia, także kotłownia Szkoły Podstawowej.

Podczas akcji ratowniczej w pierwszej kolejności wodę pompowano do zbiornika buforowego przy szkole, ale szybko okazało się, że ten jej nie pomieści. Woda powinna dalej trafić z niego do stawów na terenie parku – i jeszcze dalej do rzeki Nidy. To ostatnie okazało się jednak niemożliwe, z powodu zamkniętej zastawki przy stawach.

Jak ustaliliśmy, strażacy zwrócili się do dzierżawcy pałacu i parku w Kiernozi, aby otwo-

rzył przepływ wody ze stawów w kierunku rzeki. Dzierżawca miał jednak odmówić otwarcia zastawek. Dyskusja przerodziła się w wymianę zdań, w której miały paść po obu stronach ostre słowa. Opowiada nam o tym jeden ze strażaków zaangażowanych w nocną akcję. Jak dodaje, dzierżawca miał zgodzić się ostatecznie na wyjęcie tylko jednej deski o szerokości ok. 12 cm z zastawki, obniżając tym samym poziom wody w stawie, co miało się przełożyć na szybsze pozbycie się wody z centrum miejscowości.

Lekarstwo byłoby lepsze od choroby?

Inna wersja relacji o nocnych wydarzeniach mówi o konarze, który w sąsiedztwie zastawki zatarasował odpływ ze stawów. Konar ten miał próbować wydobyć sam, potem w towarzystwie strażaków, dzierżawcy parku. Inny nasz informator uważa, że gwałtowne rozebranie zastawki skutkowałoby spuszczeniem nagle ogromnych ilo-

ści wody do Nidy, której koryto już i tak było pełne wody. Przyniosłoby to efekt w postaci tzw. cofki i podtopień np. w Brodnem Towarzystwie.

Ktoś powiedział słowo za dużo

Wójt gminy Beata Miazek w rozmowie z NŁ mówi, że w tym czasie była w zalanym Urzędzie Gminy i „nie zna szczegółów incydentu w parku”. Dodaje, że „strażakom puszczały nerwy i może ktoś odezwał się nie tak jak trzeba”, jej tam nie było i trzeba z pytaniami zwrócić się do dzierżawcy.

Co do kanalizacji deszczowej w Kiernozi przyznaje, że gmina musi w najbliższym czasie zająć się jej stanem i prawidłowym funkcjonowaniem.

Komendant Powiatowej Straży Pożarnej w Łowiczu Arkadiusz Makowski powiedział nam, że był na urlopie i nie dotarły do niego informacje o nerwowej wymianie zdań w parku, to samo powiedział nam rzecznik prasowy komendy Tomasz Lędzion – choć

ten przyznał, że strażacy doprowadzili do spuszczenia wody ze stawów, bo poziom lustra w stawach był bezpośrednio związany z poziomem wód opadowych zebranych na terenie Kiernozi, „jakby to wszystko było połączone”. Po obniżeniu lustra wody w stawach, woda na ulicach zaczęła opadać, czyli było to skuteczne rozwiązanie. W rozmowie z nami opierał się na meldunkach strażaków spływających w czasie akcji z Kiernozi.

Więcej do powiedzenia w sprawie miał zastępca starosty Piotr Malczyk, doświadczony strażak PSP w Łowiczu. Jak powiedział, sytuacja w Kiernozi była dramatyczna, zachodziła obawa, że woda zaleje budynek Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii.

Dotarły do niego informacje o spięciu między strażakami a dzierżawcą parku i pałacu, słyszał o tym w nocy, jak i później, w rozmowach z oburzonymi strażakami. Jako człowiek i strażak nie rozumie tego co zaszło i oporu przed działaniem. Bo miało ono pomóc w pozbyciu się wody z zalanego centrum.

Dzierżawca parku nie chciał z nami rozmawiać na temat tego, co się wydarzyło w parku, ani tego komentować.

tb

Warszawa – Kiernozia

Prezes Waldemar Pawlak deklarował pomoc dla Kiernozi

Waldemar Pawlak – prezes Zarządu Głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w rozmowie telefonicznej z prezesem Zarządu Powiatowego Związku OSP w Łowiczu Jakiem Chudym deklarował, że jednostka OSP Kiernozia będzie mogła otrzymać pomoc z rezerwy natychmiastowej związku. Stosowany wniosek został już przygotowany i wysłany.

Związek OSP RP wychodzi z założenia, że podczas działań ratowniczych po katastrofach, klęskach żywiołowych i zdarzeniach o znacznych rozmiarach, zniszczeniu ulega zarówno sprzęt, jak i umundurowanie strażaków. Aby szybko i sprawnie pomóc jednostkom, które biorą w tego typu działaniach, odzyskać utracone wyposażenie, powstała rezerwa natychmiastowa sprzętu i wyposażenia, która działa od niedawna. Jest ona finansowana przez sponsorów. Jak nam powiedział Jacek Chudy, sprzętem szczególnie narażonym na zniszczenia podczas ostatnich akcji i jednocześnie bardzo potrzebnym są pilarki, pompy szlamowe oraz agregaty prądotwórcze. Ma nadzieję, że ratownicy z Kiernozi będą mogli je otrzymać ze wspomnianych rezerw.

mwk

REKLAMA



„FERROXCUBE POLSKA” Sp. z o.o. producent rdzeni magnetycznych z siedzibą w Skierniewicach

poszukuje pracowników na następujące stanowiska:

MECHANIK MŁYNOWY W DZIALE WYTWÓRNI GRANULATU (4000-6000 brutto / mies.)

Główne zadania i obowiązki:

- Osoby zatrudnione na tym stanowisku będą odpowiedzialne za produkcję granulatu o ściśle określonych parametrach zgodnych ze specyfikacją wymagania:
- Wykształcenie minimum zawodowe
- Doświadczenie w pracy w zakładzie produkcyjnym
- Gotowość do pracy zmianowej w systemie trzy lub czterobrygadowym
- Sumienność, odpowiedzialność • Chęć długotrwałej współpracy
- Uprawnienia do obsługi wózków widłowych (wraz z egzaminem udt) - będą dodatkowym atutem

ELEKTROMECHANIK W DZIALE UTRZYMANIA RUCHU

Główne zadania i obowiązki:

- Wykonywanie codziennej i okresowej kontroli stanu parku maszynowego.
- Usuwanie awarii oraz realizację remontów.
- Konserwację i modernizację urządzeń będących na wyposażeniu działu, zgodnie z dokumentacją techniczną.

Wymagania:

- Wykształcenie minimum zawodowe o kierunku elektryk, elektryk monter, elektrotechnik.
- Uprawnienia SEP w zakresie eksploatacji maszyn i urządzeń.
- Znajomość zagadnień automatyki, elektroniki, pneumatyki.
- Biegłość w posługiwaniu się dokumentacją elektryczną.

ŚLUSARZ – MECHANIK W DZIALE REMONTOWYM

Główne zadania i obowiązki:

- Zapoznavanie się z dokumentacją techniczną remontowanych maszyn, urządzeń.
- Demontaż i przygotowywanie części i podzespołów do regeneracji lub wymiany.
- Pomiary geometryczne elementów maszyn.
- Regeneracja i pasowanie części remontowych.
- Wykonywanie remontów maszyn i urządzeń zgodnie z dokumentacją techniczną i ustalonym harmonogramem.

Wymagania:

- Wykształcenie średnie techniczne lub zawodowe kierunkowe z minimum 3-letnim stażem pracy.
- Doświadczenie na podobnym stanowisku w zakresie remontu urządzeń.
- Dobra znajomość rysunku technicznego.

INŻYNIER WYPOSAŻENIA ELEKTRYCZNEGO I ELEKTRONICZNEGO

Twój zakres obowiązków:

- Nadzór nad sprawnością wyposażenia elektrycznego i elektronicznego zainstalowanego w maszynach i urządzeniach w zakładzie, konserwację i naprawy urządzeń automatyki przemysłowej
- Aktywny udział w nowych projektach i modernizacjach maszyn, urządzeń
- Modyfikacja i programowanie maszyn produkcyjnych opartych na sterownikach PLC

Nasze wymagania

- Wykształcenie wyższe techniczne z zakresu automatyki, elektrotechniki, mechatroniki lub elektroniki.
- Wiedza na temat funkcjonowania sprzętu pomiarowego w firmie produkcyjnej, metod pomiarowych, statystyki, baz danych,
- Doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku będzie mile widziane.
- Dobra znajomość j. angielskiego umożliwiająca czytanie dokumentacji technicznej
- Znajomość jednego z języków programowania, środowisk programistycznych np.: Visual Studio, C/C++, LabWindows/CVI

- Sprawnie posługiwanie się dokumentacją elektryczną, Mile widziane
- Wiedza na temat funkcjonowania układów sterowania, przemysłowych sieci komunikacyjnych, zbierania i monitoringu danych, programów SCADA, systemów wizyjnych.
- Znajomość programów ECAD np. SEE Electrical Expert.

KONTROLER JAKOŚCI W DZIALE P73

Osoba zatrudniona na tym stanowisku będzie odpowiedzialna za:

- Wykonanie kontroli rdzeni dla zleceń produkcyjnych zgodnie z obowiązującą specyfikacją i instrukcjami.
- Przeprowadzanie interpretacji wyników z kontroli rdzeni zgodnie z obowiązującą specyfikacją i instrukcjami.
- Określenie statusu zleceń po kontroli z zapisaniem decyzji co do następnego etapu produkcji zgodnie z obowiązującymi instrukcjami.
- Systematyczne uzupełnianie danych w bazach danych.
- Informowanie mistrzów zmianowych na produkcji o wykrytych błędach i możliwych przyczynach ich powstania.
- Informowanie bezpośredniego przełożonego o zleceniach, co do których decyzje wykraczają poza kompetencje opisanego stanowiska oraz o niezgodnościach w specyfikacji mierzonych rdzeni.
- Wypisywanie raportów zakończenia operacji oraz przekazanie ich do działu logistyki.
- Prawidłowe użytkowanie wyposażenia kontrolnego, jego przechowywanie, zgłaszanie usterek do laboratorium pomiarowego lub odpowiedniego personelu oraz przestrzeganie terminów kalibracji.

Wymagania:

- Wykształcenie średnie techniczne. • Umiejętność obsługi komputera.
- Umiejętność obsługi urządzeń pomiarowych.
- Samodzielność, umiejętność podejmowania decyzji. •
- Gotowość do pracy zmianowej w systemie 3- i 4-zmianowym.

SPECJALISTA DS. POMIARÓW ELEKTRYCZNYCH I ELEKTRONICZNYCH w Dziale Wyposażenia Elektrycznego i Elektronicznego

Twój zakres obowiązków:

- Realizację określonych prawem pomiarów skuteczności ochrony przeciwporażeniowej maszyn i urządzeń.
- Przeprowadzanie badań i weryfikacji wyposażenia elektrycznego maszyn nowo instalowanych lub po remoncie a w szczególności:
- Sprawdzenie zgodności wyposażenia elektrycznego z dokumentacją techniczną
- Sprawdzenie ciągłości układu połączenia ochronnego
- Sprawdzenie rezystancji izolacji
- Przeprowadzanie prób wytrzymałości elektrycznej izolacji
- Sprawdzenie zabezpieczenia przed napięciami szczytkowymi
- Przeprowadzanie prób funkcjonalnych
- Sprawdzenie skuteczności ochrony przeciwporażeniowej maszyn i urządzeń zgodnie z zakresem ustalonym w harmonogramie.
- Wykonywanie remontów lub modernizacji zgodnie z dokumentacją techniczną, przepisami ochrony przeciwporażeniowej i posiadanymi umiejętnościami.
- Wykonywanie pomiarów kontrolnych układów stanowiących zabezpieczenia w układach instalacji elektrycznych i urządzeń przy pomocy przyrządów pomiarowych spełniających wymagania odpowiednich norm.
- Dokumentowanie wyników pomiarów. Przygotowywanie odpowiednich protokołów pomiarowych i ich archiwizowanie
- Uaktualnianie dokumentacji elektrycznej z wykorzystaniem dostępnych środków i programów komputerowych.

Nasze wymagania:

- Wykształcenie średnie techniczne z zakresu elektrotechniki, automatyki lub elektroniki.

OPERATOR LAKIERNI MOKREJ I SUCHEJ W DZIALE PRODUKCJI FERRYTÓW PIERŚCIENIOWYCH

Główne zadania i obowiązki:

- Osoba zatrudniona na tym stanowisku będzie odpowiedzialna za obsługę urządzeń do lakierowania na mokro (pistolet, pompa), lakierowanie produktów, kontrolę procesu lakierowania rdzeni (wizualną, geometryczną, elektryczną).

Wymagania:

- Wykształcenie minimum zawodowe.
- Znajomość technik lakierowania mile widziane.
- Gotowość do pracy zmianowej w systemie 3-zmianowym.
- Doświadczenie w pracy w zakładzie produkcyjnym będzie dodatkowym atutem.

OPERATOR MASZYN

Główne zadania i obowiązki:

- Osoby zatrudnione na tym stanowisku będą odpowiedzialne za obsługę maszyn produkcyjnych w dziale produkcji ferrytów specjalnych w celu uzyskania wyrobów o ściśle określonych parametrach zgodnych ze specyfikacją.

Wymagania:

- Chęć pracy na produkcji w systemie trzyzmianowym lub czterobrygadowym.
- Gotowość do podjęcia pracy od zaraz. • Dobra jakość pracy.

OPERATOR PRODUKCJI FERRYTÓW SPECJALNYCH

Główne zadania i obowiązki:

- Osoby zatrudnione na tym stanowisku będą odpowiedzialne za obsługę maszyn produkcyjnych w dziale produkcji ferrytów specjalnych w celu uzyskania wyrobów o ściśle określonych parametrach zgodnych ze specyfikacją.

Wymagania:

- wykształcenie średnie techniczne
- doświadczenie w pracy w zakładzie produkcyjnym, preferowane doświadczenie przy maszynach szlifierskich
- dobra organizacja pracy
- umiejętność rozwiązywania problemów produkcyjnych
- uprawnienia do obsługi wózków widłowych będą dodatkowym atutem

OFERUJEMY: • Stabilne warunki zatrudnienia.

- Możliwość rozwoju zawodowego w strukturach międzynarodowego koncernu.

MOŻLIWOŚĆ SKORZYSTANIA Z TRANSPORTU PRACOWNICZEGO BUSAMI NA TRASACH:

- Łowicz ul. Starzyńskiego – Panna – Polesie – Stachlew – Wola Makowska – Ferroxcube
- Łowicz os. Bratkowice – Mysłaków – Arkadia – Bobrowniki – Dzierzgow – Belchów – Sierakowice Lewe – Ferroxcube
- Topola – Miedniewice – Rawka – ul. Skłodowskiej – Osiedle Widok – ul. Sobieskiego – Ferroxcube
- Lipce Reymontowskie – Święte Łaski – Słomków – Maków – Krężce – Dąbrowice – Halinów – Skierniewice ul. Łódzka – Zagórze – ul. Rawska – Ferroxcube
- Jezów – Byczki – Godzianów – Nowe Rowiska – Dębowa Góra – Balcerów – Siemiewice ul. Mszczonowska – Ferroxcube
- Skierniewice – Łajszczew Stary – Kamion – Prandotów – Franciszkany – Kaczorów – Strzyboga CPN – Podtrzianna – Graniczna – Ferroxcube

CV z adnotacją dotyczącą wybranego stanowiska można składać w dziale personalnym lub wysłać e-mail na adres: rekrutacja@ferroxcube.pl

INFORMUJEMY, ŻE SKONTAKTUJEMY SIĘ TYLKO Z WYBRANYMI OSOBAMI Dane osobowe kandydatów, którzy nie zostaną zatrudnieni będą usunięte w terminie 3 miesięcy od zakończenia rekrutacji na w/w stanowisko.

Prosimy o zamieszczenie i podpisanie klauzuli: Administratorem danych jest Ferroxcube Polska Sp. z o.o. z siedzibą w Skierniewicach 96-100, Zwierzyniecka 2. Dane zbierane są dla potrzeb rekrutacji. Ma Pani/Pan prawo dostępu do treści swoich danych oraz ich poprawiania. Podanie danych w zakresie określonym przepisami ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy oraz aktów wykonawczych jest dobrowolne. Podanie dodatkowych danych osobowych jest dobrowolne.

Fotoreportaż



Głównym „pracownikiem” podczas montażu był ten gigantyczny dźwig na gąsienicach.



Przęsła już osadzone na podporach.



Bogusław Broda, kierownik budowy z WKS Grybów.

Łowicz | Konstrukcja wiaduktu już przerzucona nad torami

Nawałnica ich wstrzymała – ale potem dali radę. Wiadukt już widać.

Przygotowania trwały kilka godzin, ale niepewność czy uda się w nocy z 14 na 15 lipca ustawić na podporach stalową konstrukcję głównego przęsła przyszłego wiaduktu przy Dworcu Głównym towarzyszyła ekipom budowlanym cały czas.

WOJCIECH WALIGÓRSKI

wojciech.waligorski@lowiczanie.info

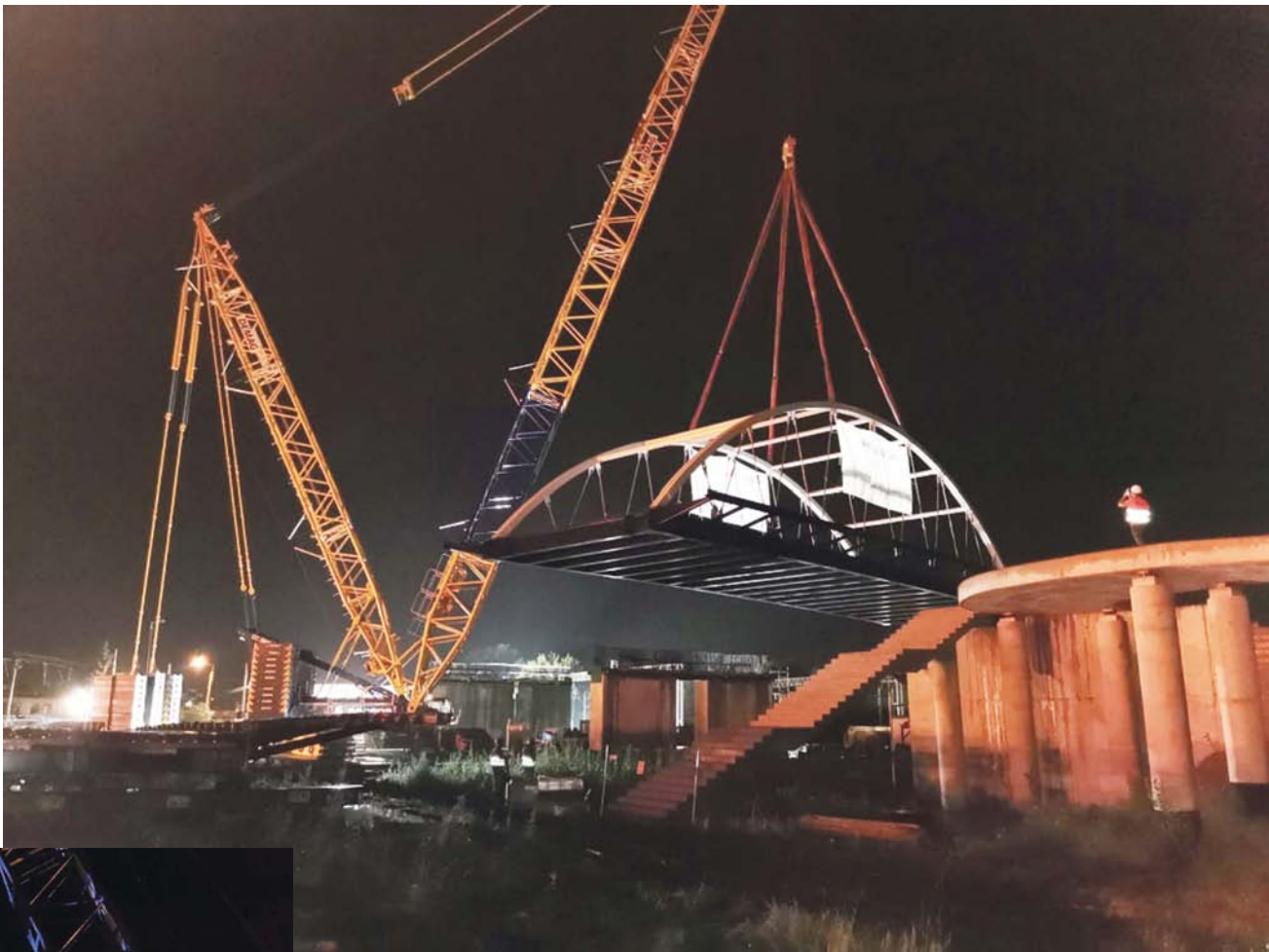


Wieczorem nad Łowiczem rozętała się nawałnica, padały drzewa, zrywane były dachy, podobnie działo się w całej okolicy. Montaż miał się rozpocząć o północy, ale po przejściu jednej burzy była zapowiadana kolejna – stąd nadal wstrzymywano się z decyzją. Ostatecznie o godzinie 1.15 zdecydowano się konstrukcję stawiać. Praca przebiegła zaskakująco szybko: choć pozornie dźwig unosił konstrukcję bardzo powoli i przesuwiał po centymetrze, to jednak po godzinie 200-tonowy element z charakterystycznymi łukami stanął na przygotowanych

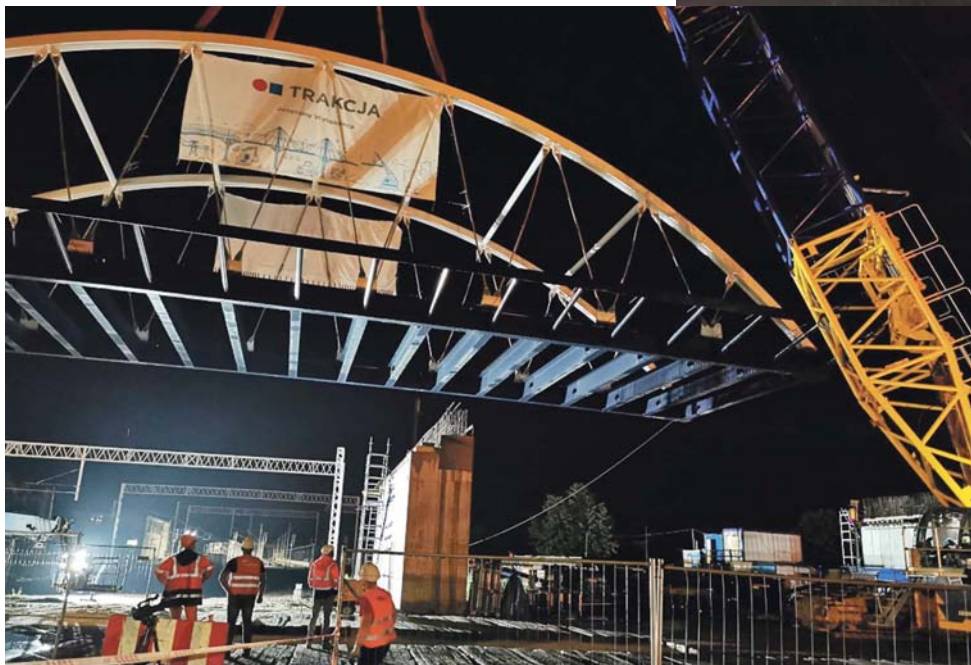
wcześniej betonowych filarach, dokładnie tam, gdzie było to przewidziane.

Dzień później, w piątek 16 lipca, operator wielkiego dźwigu z firmy Sarens ustawił na podporach ostatnie przygotowane wcześniej stalowe elementy konstrukcji nośnej wiaduktu. Tym samym zarys konstrukcji widać już dobrze od strony ulicy 3 Maja – co zresztą wykorzystuje wielu ludzi, zastrzymując się i obserwując prace.

Jak ich przebieg oceniał kierownik budowy z ramienia Wytwórni Konstrukcji Stalowych w Grybowie (podwykonawcy, bo głównym wykonawcą wiaduktu jest Trakcja S.A.) Bogusław Broda? W wypowiedzi, jakiej udzielił nam na budowie, powiedział, że największe utrudnienie – oprócz tego, że montaż odbywał



Pierwsze minuty operacji – główne przęsło z wiaduktu uniesione z miejsca, w którym było składowane.



Druga faza montażu: dźwig przenosi przęsło nad tory.

się przez trzy dni nocami, przy wstrzymanym ruchu pociągów, ale to było planowane – sprawiły warunki atmosferyczne. Na godzinę przed planowanym montażem głównego przęsła, przerzuconego nad torami, nadeszło – jak to określił – tornado. Wydawało się, że to wstrzyma prace o dzień. – Po dwóch godzinach uspokoiło się i podjąłem decyzję, że jedziemy z konstrukcją do góry – mówi kierownik. Był on odpowiedzialny za cały proces montażu.

Zapowiedział, że pracownicy jego firmy będą pracować w Łowiczu jeszcze kilka tygodni, zanim ukończą całą konstrukcję. Potem przyjdzie czas na prace przy jej szalowaniu i zalewaniu. ■



Faza ostatnia: konstrukcja jest osadzona na podporach.

Rozmowa NŁ

Sport | Jutro ruszają Igrzyska Olimpijskie w Tokio. Będą inne niż kiedykolwiek

Dla wielu jest to marzenie życia

Bez kibiców na trybunach? Czy to ma sens? Nie sposób nie zadać sobie tego pytania gdy największa impreza sportowa na świecie ma się odbyć przy pustych trybunach. O zaczynającej się w piątek 23 lipca olimpiadzie letniej w Tokio rozmawiamy z Krzysztofem Miklasem, dziennikarzem sportowym, prasowym, radiowym i telewizyjnym, który relacjonował kilka olimpiad z rzędu.

Nowy Łowiczanie: No to zaczynamy właśnie od tego: na trybunach nie będzie nawet Japończyków, tak bardzo organizatorzy boją się wirusa. Czy sport bez widzów, olimpiada bez widzów, ma w ogóle sens?

Krzysztof Miklas: Sens jest taki, że jednak setki tysięcy, a nawet miliony zawodników na świecie, przygotowywały się do tych igrzysk. Dla każdego zawodnika, poza może tak skomercjalizowanymi dyscyplinami jak piłka nożna, igrzyska olimpijskie są docelową, najważniejszą imprezą w ich życiu. Gdybyśmy w ogóle odwołali igrzyska, to byśmy zrobili krzywdę przede wszystkim tym sportowcom. Jaka to jest krzywda, widać było gdy wrócić musiała ta szóstka pływaków: płakali, choć pewnie swoje wypłakali już tam na miejscu i w samolocie. To jest dowód na to, jak istotny dla sportowca jest start w Igrzyskach Olimpijskich.

Szczególnie dla startujących w dyscyplinach mniej popularnych.

Oczywiście. Dla koszykarzy z NBA, piłkarzy czy tenisistów jest to turniej nieco mniej ważnej rangi. Igrzyska nie przyniosą im takich pieniędzy jak turnieje Wielkiego Szlema. Ale dla wielu ważna jest nadal kwestia honoru, prestiżu, reprezentowania barw narodowych – jeśli się ma taką potrzebę wewnętrzną. Ja się cieszę, że Iga Świątek startuje, podobnie jak startowała przed laty Agnieszka Radwańska. Myślę, że Iga i Hubert Hurkacz podejść do tego serio, z pełnym zaangażowaniem.

Może nie są to aż takie pieniądze, jakie zwykle zarabiają tenisiści, ale jednak biznes olimpijski się kręci: wszędzie widać już billboardy różnych produktów czy usług, nawiązujące do zaczynających się igrzysk.

Ale to jest biznes przy igrzyskach, bo same igrzyska, zarówno areny, jak i stroje zawodników, nie mogą mieć żadnych reklam. Mogą mieć tylko pięć kółek olimpijskich.

Ale prasa może napisać, że Polaków ubierało 4F...

Prasa może, ale zawodnikowi nie wolno. To było jedną z przyczyn, dla której pan Małysz nie pojechał do Soczi, bo się uparł, że będzie paradował w stroju jak słup reklamowy – na to się PKOl nie mógł zgodzić. Ale do niego to nie docierało. W letnich igrzyskach takich przypadków nie było, wszyscy traktują to poważnie.



Zobaczymy jak to będzie przy pustych trybunach wyglądać, jeszcze czegoś takiego nie było. Ale według mnie z drugiej strony szkoda było nie organizować tych igrzysk, bo byłoby to z krzywdą dla zawodników.

Oczywiście, MKOl to bardzo bogata instytucja, przede wszystkim ze względu na prawa telewizyjne i sponsorów, których ma, takich jak Coca-Cola. Oni płacą wielkie pieniądze, ale nie za to, by być na igrzyskach, bo tam im być widocznymi nie wolno, tylko przy igrzyskach.

Olbrzymie pieniądze płaci przede wszystkim amerykańska telewizja NBC. To są kwoty kilkakrotnie większe niż płaci cała Europa razem wzięta. W USA dosłownie co kilka minut przerywa się transmisję z zawodów i faszeruje się program reklamami, za zwyczaj czterech firm, które dają

największą kasę. Na przykład w 1996 roku w Atlancie padł rekord świata w reklamie: Coca-Cola zapłaciła wtedy za 30-sekundowy spot milion dolarów. Wtedy to był rekord, dzisiaj to już są pieniądze normalne.

I dlatego program godzinowy zawodów jest układany często pod Amerykę. Na każdych Igrzyskach Olimpijskich są wiodące dwie dyscypliny: pływanie w pierwszym tygodniu i lekkoatletyka w drugim, reszta się dzieje wokół nich. One obie najbardziej interesują Amerykanów, w nich zawsze mieli największe gwiazdy. I na przykład na moich pierwszych igrzyskach w Seulu w 1988 roku program, właśnie ze względu na Amerykę, był ułożony odwrotnie niż normalnie: eliminacje były po południu, a finały rano – gdy w Ameryce był prime time.

W tym roku będzie podobnie?

Na sto procent. Bo NBC przysłała swą ekipę: 1500 ludzi, w tym setkę komentatorów. Oni każdą dyscyplinę, która ich interesuje, obsługują sami, nie biorą sygnału telewizyjnego międzynarodowego, który jest dla wszystkich, tylko instalują swoje kamery, a w centrum radiowo-telewizyjnym mają swoje oddzielne miasteczko. Płacą – to i wymagają.

Przy technice telewizyjnej cyfrowej jest dość proste przerywać reklamami zawody, nie tracąc nic



Krzysztof Miklas od 2018 roku prowadzi w TVP Sport cykl programów o słynnych polskich sportowcach.

z transmisji dlatego, że zapis cyfrowy pozwala na opóźnianie transmisji w dowolnym momencie.

Czyli widz nie dostanie obrazu w pełni na żywo?

Tylko z pewnym, narastającym opóźnieniem: dwu-, trzy-, pięciominutowym. Ale ponieważ ogląda tylko to, bo NBC ma wyłączność na USA, ma wrażenie, że tego opóźnienia nie ma.

U nas będzie konkurencja, bo Eurosport wykupił pierwsze prawa, a TVP dopiero od nich drugie prawa. Ale i tak tych godzin transmisji będzie bardzo dużo, zdaje się, że 350, więc nie ważnego nie powinno widzom TVP umknąć.

W Japonii było dużo protestów przeciwko organizowaniu tej olimpiady, ze względu na Covid. Ostatecznie nie zdecydowano się wpuszczać na areny nawet ich własnych kibiców. Jak to będzie miało przełożenie na atmosferę igrzysk?

Na pewno odbije się na niej. Widzowie są integralną częścią widowiska. Doświadczyliśmy tego w ostatnich miesiącach, gdy oglądaliśmy zawody bez publiczności. Wyjątkiem było Euro. Zobaczymy jak się te zawody, przede wszystkim te półfinały i finały na Wembley, odbiją na zachorowaniach.

Ja nie wyobrażam sobie śledzenia sztafety 4x400 bez dopingu widzów...

Szczególnie konkurencje biegowe wymagają dopingu. Obok nich sporty walki: boks, zapasy, judo. Konkurencje lekkoatletyczne techniczne już niekoniecznie. Ale w większości dyscyplin doping jest ważny. I ta atmosfera...

Zobaczymy jak to będzie przy pustych trybunach wyglądać, jeszcze czegoś takiego nie było. Ale według mnie z drugiej strony szkoda było nie organizować tych igrzysk, bo byłoby to z krzywdą dla zawodników. Do dzisiaj dla wielu polskich sportowców ciekawką odbija się to, że w 1984 roku, z powodu komunistycznego bojkotu, musieli zrezygno-

wać z olimpiady w Los Angeles. Na przykład Bogusław Mamiński, który był świetnym przeszkodowcem, przejął pałeczkę po tragicznie zmarłym Bronku Malinowskim – i pozostało mu tylko wygrać w Moskwie na „zawodach przyjaźni”, takim ersatzu zorganizowanym w miejsce igrzysk.

Czy zauważa Pan, że zainteresowanie igrzyskami nie jest już u nas takie jakie było przed igrzyskami w Londynie, nie mówiąc już o Sydney czy Atlancie?

Publiczności naszej? Trudno mi prorokować. Nie sądzę, żeby to zainteresowanie zmalało. Myślę, że jednak ludzie będą to oglądać, mamy parę dyscyplin, którymi powinno być duże zainteresowanie: lekkoatletyka, kajakarstwo, wioślarstwo, żeglarstwo. Przed laty naszymi mocnym stronami były zapasy, boks, kilkanaście lat temu pływanie – ale to się zmieniło.

A komu Pan będzie dopinguował z naszych zawodników?

Ja patrzę na to zawsze spokojnie. Praca komentatorska nauczyła mnie tego, żeby wyzbyć się kibicowskiego dopingu. Żeby patrzeć spokojnie, bo samemu można sobie zaciemnić obraz. Oczywiście, że jeśli dzieje się coś nadzwyczajnego, to trzeba trochę podnieść głos i go modulować.

Zawsze się wzruszamy, gdy ktoś startujący w naszych barwach wygrywa...

Nie każdemu było to dane, występować pod biało-czerwono. W 1912 roku w Sztokholmie późniejszy podpułkownik Karol Rómmel, świetny jeździec, startował w reprezentacji Rosji w jeździectwie, w skokach przez przeszkody. Przed ostatnią przeszkodą drugiego przejazdu miał wszystko na czysto i byłby zdobył złoty medal. I wtedy jego koń Siablik odmówił posłuszeństwa na ostatniej przeszkodzie, którą był rów z wodą. Nie chciał skoczyć, nie chciał widocznie zdobyć złotego medalu dla cara... Rómmel spadł z tego konia, poła-

mał zebra, ale dzielnie ukończył przejazd, bo Siablik w końcu tę przeszkodę wziął. Rómmel ostatecznie był piętnasty.

Ale potem startował jeszcze na olimpiadzie, już w polskich barwach.

Tak, w 1924 roku i 1928, kiedy w Amsterdamie wraz z drużyną zdobył brązowy medal w WKKW. Ale co ciekawe: gdy po tym upadku w Sztokholmie trafił do szpitala, odwiedził go tam król Gustaw V, kazał zrobić kopię złotego medalu i mu ją osobiście wręczył.

Wracając do dopingowania: ja specjalnych ulubieńców nie mam. No, startuje, wprawdzie bez szans medalowych, koleżanka mojego wnuczka Pia Skrzyszowska. To jest objawienie, nagle najlepsza w Polsce na 100 metrów i 100 metrów przez płotki, dziewczyna 20 lat i jedzie na igrzyska. Nie jest to to, co było w tymże Tokio w 1964 roku, gdy dwie 18-latk: Ewa Kłobukowska i Irena Kirszenstajn zaważowały świat. Potem Kłobukowską potwornie skrzywdzono: był taki Max Danz, prezes zachodniemieckiego związku, współpracujący, co ciekawe, z enerdowncami i Sowietami, były SS-man, który zaczął robić polowanie na Polki. Wynaleziono, że podobno jakieś chromosomy jej się nie zgadzały, co było bzdurą wierutną i potworną krzywdą dla tej dziewczyny – ale zdyskwalifikowali ją dożywotnio i złamali jej życie. Na Irenę Kirszenstajn też próbował polować, ale to polowanie im się nie udało, tym bardziej że ona wyszła za mąż i urodziła syna, więc nie można jej było odmówić kobiecości.

Więc ja nie będę specjalnie komuś dopingował. Tym bardziej, że w radiu Wnet będę prowadził codzienny, autorski program olimpijski. Już organizuję sobie rozmówców, musimy mieć ekspertów z różnych dziedzin, do których będziemy dzwonić i prosić ich o opinie. Nie chciałbym robić gorszych audycji niż inne rozgłośnie radiowe.

Rozmawiał Wojciech Waligórski



Krzysztof Miklas jako sprawozdawca igrzysk olimpijskich w Atlancie w 1996 r.

Okруchy życia

ODESZLI OD NAS | 6.07.2021 – 18.07.2021

† 6 lipca: Tadeusz Karwacki, l.68.
† 8 lipca: Marianna Brewczyńska, l.79.
† 12 lipca: Helena Gajda, l.75.
† 13 lipca: Stefania Lewandowska, l.93.
† 14 lipca: Ewa Milczarek, l.72; Zdzisława Głowacka, l.92;
Zdzisław Ciesielski, l.75.
† 15 lipca: Czesław Zwoliński, l.73; Leszek Antosiewicz, l.73.
† 16 lipca: Marianna Sasin, l.95; Krystyna Sobieszek, l.83.
† 17 lipca: Roman Piłat, l.73.
† 18 lipca: Krystyna Kucharska, l.67.

Wyrazy głębokiego współczucia
Rodzinie i Bliskim z powodu śmierci

**śp.
Janiny Kaczmarek**

wieloletniego nauczyciela
Szkoły Podstawowej nr 4
im. Marii Konopnickiej w Łowiczu

składają
Dyrekcja, Rada Pedagogiczna i Pracownicy
Szkoły Podstawowej nr 4
im. Marii Konopnickiej w Łowiczu

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

wszystkim, którzy uczestniczyli
we mszy świętej pogrzebowej i w ostatniej drodze
naszego ukochanego Taty i Dziadka

śp. Zdzisława Ciesielskiego

Dziękujemy za okazanie serca i życzliwości
rodzinie, przyjaciołom, znajomym, sąsiadom,
oraz strażakom z OSP Niedźwiada
gorące podziękowania składa Rodzina

„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych”
ks. Jan Twardowski

W cyklu „Pozostaną w naszej pamięci”
publikujemy wspomnienia o osobach zmarłych

Jeśli chcieliby Państwo w ten sposób zachować

WSPOMNIENIE O WASZYCH BLISKICH

zachęcamy do kontaktu z naszą redakcją,
w celu przygotowania artykułu wspomnieniowego.
Można też nadsyłać własne teksty. Obie te formy są bezpłatne.

Kontakt: tel. 46 837 46 57, e-mail: redakcja@lowiczanie.info

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

Janina Czarnocka (1925-2021) i Stefan Czarnocki (1922-2000)

10 czerwca zmarła śp. Janina Czarnocka, miała 96 lat. Była lekarzem stomatologiem związanym zawodowo z Kiernozią. Jej mężem był, zmarły ponad 20 lat wcześniej Stefan Czarnocki, również lekarz stomatolog.

Nazwisko Czarnocki w Kiernozie jest bardzo dobrze kojarzone i znane, ponieważ zarówno pani Janina, jak i jej mąż Stefan mieli dusze społeczników, więc angażowali się w życie swojej Małej Ojczyzny, nie tylko zawodowo. Dowodem na to jest pamiątkowy kamień, umieszczony w parku Łączyńskich, pomiędzy główną bramą a pałacem. Widnieje na nim napis: „Rozum – Ojczyźnie, serce – bliźniemu, całego siebie – Kiernozie”. Można go traktować jako credo życiowe Stefana Czarnockiego.

– To osoby, które tworzyły historię Kiernozy pisaną złotymi literami – mówi Urszula Kapusta-Tymoshchuk, stomatolog, dyrektor szpitala w Łowiczu, pochodząca z okolic Kiernozy, która w dzieciństwie była pacjentką Janiny Czarnockiej, a potem z nią razem pracowała.

Dziś zaczynamy większe wspomnienie o obojgu. Ich historia jest barwna ale i dramatyczna – jak w zwierciadle odbijają się w niej dramatyczne losy Polki i Polaków w tragicznym XX wieku. Choć związana z Łowiczem i Kiernozą, wcale tam się nie zaczyna.

Najdalej zapuszczone były korzenie rodziny Janiny Czarnockiej, z domu Markiewicz. Jej ojciec, Leon Markiewicz, urodził się w 1886 roku w Zaskórkach na dalekiej Białorusi. Jego z kolei rodzicami byli Aleksander Markiewicz i Maria z domu Sterlo-Orlicka, pochodząca z Wołynia. Byli właścicielami majątku Nieżno, w okolicach Połocka, na dalekich, północno-wschod-

nich kresach Białorusi. Tak dalekich – a jednak nadal pełnych polskich wspomnień i sentymentów: Aleksander i Maria udzielali w nim pomocy powstańcom styczniowym. W początkach XX wieku Leon Markiewicz jest właścicielem Nieżna.

Jego wybranką miała się okazać Walentyna Bielecka, urodzona 23 listopada 1899 roku. Ona rodziła się w samym Połocku. Jej tata był rentierem, żył z dochodu z czterech kamienic, które były jego własnością, inwestował też na giełdzie, obracał się w kręgach finansowych. Walentyna odziedziczyła jedną z tych kamienic.

Nie wiadomo jak potoczyłyby się ich losy, gdyby nie wybuch I Wojny Światowej. Odrzuceni przez Niemców Rosjanie cofali się coraz bardziej, aż w lutym 1918 roku Połock został zajęty przez wojska cesarza Wilhelma. Niemcy pozostali w nim aż do zakończenia wojny.

I właśnie wtedy 32-letni Leon poznał młodszą od siebie o 13 lat Walentynę – i zdecydowali się pobrać. Po latach Walentyna wspominała, że to właściwie rodzice wybrali jej męża, jej osobie podobał się ktoś inny, młodszy, student. Ale małżeństwo okazało się szczęśliwe.

Rodzinnie opowieści zachowały przekaz o tym, że Niemcy podarowali młodym z tej okazji skrzynkę szampana. To musiały być radosne dni: niedługo potem, 22 listopada 1918 miasto opanowali Polacy, Niemcy opuścili je 6 dni później.

Nie trwały długo. Połock przechodził z rąk do rąk, Polacy usta-



Janina i Stefan Czarnocki

pili ostatecznie stamtąd 14 maja 1920 roku, gdy Tuchaczewski rozpoczął swą ofensywę na Białorusi. Leon Markiewicz wiedział, że musi uciekać, z rąk sowieckich nie mógł się spodziewać niczego dobrego.

Cały, znaczny dobytek zmieścili na czterech wozach. Jednym powoził Leon, drugim jego młoda żona, pozostałymi wynajęte osoby. I te pozostałe wozy w zamieszaniu uprowadzono. Szczęśliwie, najcenniejsze przedmioty przezornie były spakowane na wozach prowadzonych przez młodych osoby.

Uciekali przed czerwoną poją mając ją tuż za sobą, nie mając chwili wytchnienia. Jechali przez Wilno, Lidę, Grodno, potem przez północne Podlasie i Mazowsze.

Walentyna Markiewicz, mama Janiny Czarnockiej, wspominała nieraz, jak dramatyczna była ucieczka przed Sowietami. Dotarli do Połocka, byli już na moście przez Wisłę, gdy zламаł się dyszel w prowadzonym przez nią

wozie. Opadła zupełnie z sił, mówiła mężowi, że nie ma już nawet woli, by uciekać dalej. I wtedy nastąpił Cud nad Wisłą – ona z emfazą nigdy o tym inaczej nie mówiła jak właśnie tak. Bo Cud nad Wisłą to był nie tylko Radzymin i Ossów, ale i Połock, gdzie miasto obronili mieszkańcy, Straż Obywatelska, młodzież w tym harcerze, wspólnie z wojskiem. Armia Czerwona przez most nie przeszła, a Połock otrzymał za tę obronę Krzyż Walecznych.

Tym sposobem rodzice Janiny, przedostawszy się ostatecznie na lewy brzeg Wisły, dotarli w nasze okolice. Leon Markiewicz wiedział, że do Połocka nie ma powrotu, dlatego zaczął rozglądać się za pracą. Był dobrze wykształcony w kierunku prowadzenia majątku rolnego, stąd mógł oferować swoje usługi ziemianom, właścicielom lokalnych majątków.

Na początek, po odejściu Rosjan, najął się w Świerczynku, w majątku dr Zaborowskiego, lekarza praktykującego w szpitalu Dzieciątka Jezus w Warszawie. Ten majątek nie przynosił właścicielowi dochodu – za poprzednich zarządców. Leon Markiewicz zaproponował, że się podejmie prowadzenia – i już po roku dochód był. Tam, w Świerczynku urodziła się Janina Markiewicz. Była drugim dzieckiem Leona i Walentyny, bo pierwszym był jej brat Tadeusz, urodzony w roku 1923, ona była o rok młodsza.

Ojciec Janiny był bardzo gospodarnym człowiekiem, szybko zapracował na dobrą opinię, najmowano go w kolejnych majątkach na północnym Mazowszu. Ostatnim przed sprowadzeniem się na nasze tereny był majątek p. Żółtowskiego koło Płońska. Tam spędziła najmłodsze dzieciństwo Janina. Gdy Tadeusz miał iść do szkoły, rodzice zdecydowali, że ze względu na dobro dzieci lepiej będzie osiąść w mieście. Wybór padł na Łowicz. **ciąg dalszy w następnym numerze**

REKLAMA

USŁUGI POGRZEBOWE H. SKRZYDLEWSKA

Firma z tradycjami od 1937 r.



- » Jesteśmy empatyczni i profesjonalni
- » Najniższe ceny w regionie
- » Kompleksowa usługa z trumną od 2.200 zł
- » Dekoracja kwiatowa trumny, nekrologi, tabliczki – GRATIS
- » Kremacja 600 zł*

Łowicz, ul. Mickiewicza 38A, tel. 539-145-615

lowicz@skrzydlewska.pl ■ www.skrzydlewska.pl

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Kompleksowe usługi pogrzebowe

Z. STRASENBURG

telefony całodobowe: 602 13 16 98, 46 838 72 62

ŁOWICZ, ul. UŁAŃSKA 14; ZDUNY 107a

www.strasenburg.pl

Jeśli spotkało Cię nieszczęście
Jeśli zmarła bliska Ci osoba
Pomożemy Ci ją godnie pożegnać...

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A
tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488



Boczki Chełmońskie | Jubileusz Ludowego Klubu Sportowego

Nowy budynek na boisku na 50-lecie Fenixa

18 lipca Ludowy Klub Sportowy Fenix Boczki Chełmońskie świętował 50-lecie. W rzeczywistości jego historia jest około 10 lat dłuższa, a nazwa na przestrzeni lat zmieniała się. Przychodziły kolejne pokolenia, ale cel działalności pozostał niezmienny – propagowanie sportu, a zwłaszcza piłki nożnej, w lokalnym środowisku.

Jubileusz rozpoczął się od oficjalnego otwarcia, oddania do użytku i poświęcenia nowego budynku zaplecza, pobudowanego przez samorząd gminy Kocierzew Półd., ze wsparciem z Urzędu Marszałkowskiego w Łodzi. Inwestycja kosztowała 444 tys. zł, z czego dotacja stanowiła połowę. Poświęcenia dokonał ks. Sławomir Antosik, diecezjalny duszpasterz sportowców.

W dalszej części uroczystości przedstawiono zarys historii klubu, który w 1971 roku powstał formalnie jako Ludowy Zespół Sportowy Boczki, ale działalność prowadził już od przełomu lat 50 i 60. W pierwszej drużynie z lat 70. grę w rozgrywkach rozegrali: Stanisław Wróbel, Andrzej Koza, Ryszard Pawłowski, Eugeniusz Kołaczyński, Stanisław Bruc, Jan Pawłowski, Lesław Barlak, Janusz Wróbel i Zdzisław Nowak. Do drużyny należeli również: Stanisław Kotlarski, Zdzisław

Barlak, Grzegorz Pawłowski i Mieczysław Pięta.

Boisko klubu zmieniało swoją lokalizację. Początkowo grano na terenie przy OSP w Boczach, z czasem zawodnicy przenieśli się do Gąsienicy Zachodniej, gdzie grano na terenie Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej. Ówczesne boisko było przez zawodników nazywane „Saharą”. Po kilkunastu latach ponownie zostało przeniesione do Boczek Chełmońskich.

Zmieniała się też nazwa klubu, co też było znakiem czasu. Nazwa Fenix funkcjonuje od 2005 roku, wcześniej używano nazw „Video”, „Granex” i „Sojaks” – te dwie ostatnie to ukłon w stronę ówczesnych sponsorów.

Przypominając historię LKS, zwrócono uwagę, że wielu osobom kojarzy się z piłką nożną, ale pierwszą dyscypliną uprawianą w klubie była piłka siatkowa, a rozgrywki w tej dyscyplinie odbywały się na boisku przy Szkole



To zdjęcie wygląda jak pozowane, ale tak nie jest.

Z lewej dziewczęta z nowo powstałej drużyny LKS Fenix Boczki Chełmońskie, po lewej ich trener Marek Borkowski.

Podstawowej w Boczach. W klubie trenowano też tenis stołowy oraz lekką atletykę.

Przez minione pół wieku klubem kierowało ośmiu prezesów: Stanisław Borkowski, Stanisław Bruc, Leszek Nowak, Jan Czapnik, Wiesław Dąbrowski, Stanisław Michalak (nieżyjący, był najdłuższym urzędującym prezesem) i Wiktor Kolos. Obecnie prezesem Fenixa, grającego w skierniewickiej klasie B, jest Piotr Boczek. W klubie trenuje około 40 zawodników, 10 z nich to dziewczęta.

Jubileusz był też okazją do podziękowań dla byłych prezesów, byłych i obecnych zawodników i pozostałych działaczy. Prezes

Piotr Boczek dziękował w imieniu zarządu, jemu przypadło też w udziale przyjmowanie gratulacji i życzeń na kolejne lata działalności, a tych było wiele. Przybyli na jubileusz wręczali mi prezenty, głównie pamiątkowe tabliczki do powieszenia na ścianie.

Uroczystość uświetniła swoim występem Dziecięco-Młodzieżowa Orkiestra Dęta, działająca przy OSP Wicie. Po części oficjalnej rozegrano towarzyskie mecze między obecnymi zawodnikami a oldboyami oraz między dziewczętami (niedawno powstałą drużyną), w obu przypadkach oldboje wygrali – w pierwszym meczu 6:4, w drugim 2:1.



O ustawienie się do tego pamiątkowego zdjęcia poprosił nasz reporter. Prezesi LKS Fenix Boczki Chełmońskie.

Od lewej: Piotr Boczek obecny prezes, Leszek Nowak, Stanisław Bruc, Wiesław Dąbrowski, Jan Czapnik, syn ś.p. Stanisława Michalaka – Marek i Stanisław Borkowski.



Chwila przed meczem LKS Fenix Boczki Chełmońskie oldboje, który trwał dwa razy po 29 minut.

Mecze miały nietypowy czas trwania, ponieważ uznano, że skoro z 50-letniej historii klubu, 29 lat to XX wiek, a 21 to wiek XXI, to pierwszy mecz trwał dwa razy po 29 minut, drugi, 2 razy po 21

minut. Przede wszystkim chodziło w nich o zabawę, a ponieważ chętnych do wejścia na boisko było więcej niż wynosi skład, zawodnicy często się zmieniali.

mwk

Rabka | MP w dojeniu sztucznej krowy

Rodzina Budzeniów znów najlepsza!

Rodzina Budzeniów z Boczek Chełmońskich w gminie Kocierzew Południowy ponownie zdobyła 3 puchary w XX Mistrzostwach Polski w dojeniu sztucznej krowy, które zostały rozegrane 17 lipca w Rodzinnym Parku Rozrywki Rabkoland w Rabce.

Anna Budzeń, żona pana Stanisława, który jest wielokrotnym mistrzem w dojeniu sztucznej krowy, została tegoroczną mistrzynią w kategorii pań, udało jej się w przeciągu minuty udoić 1950 ml mleka. Co trzeba docenić, osiągnęła wynik lepszy od wicemistrzyni aż o 150 ml. Nie był to pierwszy sukces pani Anny na tej imprezie. Wśród mężczyzn najlepszy okazał się Paweł, starszy syn pana Stanisława. Młodszy, Michał uplasował się na trzecim miejscu. Paweł może pochwalić się 2900 ml udojonego mleka w przeciągu minuty, a Michał 2750 ml oraz 2500 ml po dogrywce i walce o drugie miejsce.

Pan Stanisław, głowa rodziny, który na swoim koncie ma już około 10 pucharów, zajął tym ra-



Rodzina Budzeniów z Boczek Chełmońskich

zem 8 miejsce. Jak żartobliwie nam powiedział: „przekazał pałeczkę młodszemu pokoleniu”.

Rodzina Budzeniów w tych mistrzostwach bierze już udział przeszło 16 lat. Pan Stanisław powiedział nam, iż traktują to jako formę rekreacji. Organizatorzy doskonale ich znają i zawsze mogą liczyć na ciepłe powitanie, mistrzostwa przebiegają w rodzinnej atmosferze, a po ich zakończeniu uczestnicy wspólnie świętują. Wieloletnia wprawa przekłada się na liczne sukcesy, a na regale zaczyna brakować miejsca na kolejne nagrody.

– Kluczem do sukcesu jest odpowiednia siła, rytm dojenia i technika, a także to, aby trafić w wiadro – powiedział nam Stanisław Budzeń.

Co ciekawe rodzice nigdy nie namawiali swoich synów do spróbowania swoich sił w tego typu konkurencji. Ci sami się tym zainteresowali. W rodzinnym albumie widnieje nawet zdjęcie młodszego syna, Michała, który w wieku 4 lat doi sztuczną krowę na Starym Rynku w Łowiczu, na imprezie zorganizowanej z okazji 100-lecia łowickiej mleczarni.

et

Łódź – Łowicz | Cenna dotacja Marszałka

Kajakowe przystanie na Bzurze

Samorząd Województwa Łódzkiego po raz pierwszy przekazał dotację na potrzeby uprawiania turystyki wodnej na rzekach Pilicy i Bzurze. Na to zadanie w tegorocznym budżecie województwa przeznaczona została kwota 200 tysięcy złotych. Dofinansowanie otrzymały cztery samorządy, w tym powiat łowicki.

Powiat Łowicki otrzymał dotację w wysokości 70 tys. zł, na wybudowanie tymczasowych po-

mostów pływających na Bzurze. Zostaną one zamontowane w Walewicach, Strugienicach, Klewkwie oraz Kompinie i mają służyć rozwojowi turystyki kajakowej.

Dostępne będą 180 dni w roku, od 1 maja, zaś na okres zimowy, nie później niż 31 października, będą zostaną rozbierane i zabezpieczane.

Gminy mają czas na realizację projektów do końca bieżącego roku.

Jak dowiedzieliśmy się od wicestarosty Piotra Malczyka obecnie zapytanie ofertowe na tą inwestycję zostało już złożone i trwa wyłanianie firmy, która podejmie się wykonania tego zadania. Zaznaczył, iż 70 tysięcy dofinansowania jest ogromnym wsparciem, jednak nie starczy na pokrycie wszystkich kosztów. Trzeba się jednak cieszyć, iż kajakarze zyskają nowe przystanie.

Zważywszy, że w Łowiczu po most już istnieje, kajakarze będą mieli dobrze zagospodarowaną trasę spływu Bzurą przez cały powiat.

et

Łowicz | Sukces ŁSM – i głosujących

Podwórko Nivea trafi na os. Konopnickiej

W piątek 16 lipca rozstrzygnięty został konkurs „Podwórko Nivea”. Lokalizacja zgłoszona przez Łowicką Spółdzielnię Mieszkaniową zajmuje 1. miejsce w rankingu miast naszej wielkości i tym samym wygrywa budowę placu zabaw w szczycie bloku nr 1 na osiedlu Marii Konopnickiej w Łowiczu. – Mamy ponad 16 tysięcy po-

wodów do dumy i 250 tysięcy powodów do radości. Łowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa jako pierwsza w powiecie pozyskała nowoczesny plac zabaw w ramach konkursu Podwórko Nivea, organizowanego przez potentata z branży kosmetycznej – cieszy się Mariusz Siewiera, prezes ŁSM. ŁSM była nie tylko bezkon-

kurencyjna w kategorii miejscowości od 20 do 60 tys. mieszkańców, gdyż od drugiego miejsca dzieliła ją prawie 4 tys. głosów, ale także wyprzedziła pod względem zebranego poparcia takie duże miasta, jak Kraków, Poznań, Rzeszów, czy Warszawę. Nowy plac zabaw na osiedlu Marii Konopnickiej powstanie do 30 listopada tego roku.

aa

Łowicz | Spotkanie niewidomych

Pierwszy raz po przerwie

Ponad 20 osób przybyło 20 lipca do siedziby łowickiego koła Polskiego Związku Niewidomych. Było to pierwsze po ponad roku spotkanie integracyjne. Poza członkami naszego lokalnego koła, udział w nim brały m.in. Iwona Jendrys – prezes Zarządu Okręgu Łódzkiego PZN i członek zarządu Marika Wasielewska (psycholog).

Szefowa koła w Łowiczu Anna Wesolek powiedziała nam, że niektórzy członkowie pytali już, kiedy zostanie zorganizowane spotkanie, ponieważ brakowało im bezpośredniego kontaktu ze sobą.

Od początku epidemii był on tylko telefoniczny, a np. po odbiór żywności dystrybuowanej przez koło poszczególne osoby zapraszane były pojedynczo, na wyznaczoną godzinę.

Prezes Iwona Jendrys również powiedziała nam, że ostatnie spotkania w kołach związku, których w naszym województwie jest 15, odbywały się jesienią 2019 roku, ponieważ 15 października przypada Dzień Białej Laski. Późniejszy czas epidemii był bardzo trudny dla osób niewidomych i niedowidzących, którzy często mają również inne choroby, np. cukrzycę,



Od lewej: Marika Wasielewska, Iwona Jendrys, Dariusz Gawęcki i Anna Wesolek.

dlatego początkowo świadomie izolowali się, aby się nie narażać. W kolejnych miesiącach lockdownu wielu z nich miało problemy psychologiczne i potrzebowało rozmowy, wsparcia, kontaktu.

mwk

Zdjęcie Twojego nowo narodzonego dziecka

możesz przysłać do redakcji Nowego Łowiczanina mailem na adres redakcja@lowiczanie.info, albo w wiadomości na Facebooku/lowiczanie.info czy też Messengerem

– z przyjemnością je opublikujemy.

Do publikacji niezbędne będą też następujące dane: imię i nazwisko dziecka, data i godzina narodzin, waga i długość dziecka, imiona rodziców i miejscowość zamieszkania.



Witamy wśród nas

Ogłoszenia

CZWARTEK 22 lipca 2021 | NR 29

www.łowiczanie.info

■ KUPUJESZ ■ SPRZEDAJESZ ■ SZUKASZ PRACY ■ MIESZKANIA

Twoje ogłoszenie przeczytają w powiatach: łowickim, zgierskim, brzezińskim, skierniewickim, kutnowskim i gostynińskim

U NAS WARTO DAĆ OGŁOSZENIE

Każde ogłoszenie drobne zamieszczone do druku w Nowym Łowiczaninie oraz Wieściach z Głowna i Strykowa, ukaże się na terenie całego powiatu łowickiego, dużej części zgierskiego i kutnowskiego (Żychlin i okolice) oraz fragmentów gostynińskiego (Sanniki i okolice) i skierniewickiego (Bolimów i okolice)



samochodowe

kupno

■ Kupię każde auto całe, rozbite, skorodowane, bez OC, bez przeglądu, płatne gotówką, tel. kom. 793-390-074.

■ Kupię każde auto, gotówka, najlepsze ceny, odbiór natychmiastowy, sprawdź, tel. kom. 501-032-036.

■ Kupię przyczepkę samochodową, tel. kom. 694-253-576.

■ Złomowanie pojazdów – każdy zarejestrowany. Odbiór. Zaświadczenia. Rzaśno 13. 99-440 Zduń, tel. kom. 602-123-360.

■ Subiekt Nieborów Auto-kasacja, sprzedaż części, tel. (46) 838-55-41.

sprzedaż

■ CHEVROLET Matiz, 1,0 benzyna, 2010 rok, klimatyzacja, bezwypadkowy, w oryginale, stan rewelacyjny, tel. kom. 513-375-786.

■ CITROËN C3, 2012 rok, tel. kom. 668-026-851.

■ CITROËN C3, 1.1, 2003 rok, stan bdb, tel. kom. 603-201-092.

■ FIAT CC, 07, 1997 rok, tel. kom. 512-006-731.

■ FIAT Panda, 1.1 benzyna, 2009 rok, tel. kom. 603-972-528.

■ HONDA Civic UFO, 2.2D 140KM, 2007 rok, bogate wyposażenie, stan rewelacyjny, tel. kom. 604-706-309.

■ HONDA CRV, 2.2 Diesel, 2006 rok, po kolizji, tel. kom. 604-454-032.

■ HYUNDAI Getz, 1.3b, 2006r, klima, 3.200zł, tel. kom. 602-584-266.

■ MERCEDES c Klasa, 2,2cdi, 2007r, bogate wyposażenie, możliwość zamiany (tańszy), tel. kom. 513-375-786.

■ NISSAN Primera, 1,8, 2003rok, tel. kom. 606-348-077.

■ NISSAN Primera P12, 1,8 gaz, 2004 rok, tel. kom. 604-454-032.

■ OPEL Agila, 1.3 turbo diesel, 2006 rok, tel. kom. 792-180-011.

■ OPEL Corsa, 1.3, 2005 rok, klimatyzacja, bezwypadkowy, stan rewelacyjny. Polecam!, tel. kom. 604-706-309.

■ OPEL Corsa, 1.2, 2005 rok, tel. kom. 606-348-077.

■ OPEL Vectra C kombi, 1,9 diesel, 2005 rok, tel. kom. 604-454-032.

■ PEUGEOT 206, 2002 rok, I właściciel, tel. kom. 505-611-435.

■ PEUGEOT 307 SW, 1,6 +gaz, 2004rok, tel. kom. 606-348-077.

■ PEUGEOT Boxer, 2.2 HDI, 2012rok, tel. kom. 606-348-077.

■ RENAULT Kangoo, 1.4 benzyna, 2002 rok, tel. kom. 511-406-600.

■ RENAULT Megane Kombi, 1,4 gaz, 2000 rok, tel. kom. 604-454-032.

■ RENAULT Megane Scenic, 1,6 benzyna, 2002 rok, klimatyzacja, serwisowany, stan rewelacyjny, tel. kom. 604-706-309.

■ SEAT Cordoba, 1.4 MPI, 2001 rok, benzyna+gaz, climatronic, tel. kom. 515-746-342.

■ SKODA Fabia, 1,4 LPG, 2002r, hatchback, 5-drzwiowa, 3900 zł, tel. kom. 602-584-266.

■ SKODA Octavia, 1,9 diesel, 2003 rok, kombi, hak + opłaty, tel. kom. 500-007-885.

■ VW Golf IV, 1,9 TDI, 2003 rok, czarny metalik, klimatyzacja, tel. kom. 604-706-309.

■ VW Golf V, 1,6 benzyna, 2005 rok, klimatyzacja, atrakcyjna cena, tel. kom. 604-706-309.

■ VW Lupo, 1,0, 2001 rok, tel. kom. 606-348-077.

■ VW Passat kombi, 1,9 TDI, 2002rok, tel. kom. 606-348-077.

■ VW Passat kombi, 2,0 TDI, 2014r., automat DSG 6-biegowa, szampański metalik, stan idealny, faktura VAT, tel. kom. 510-736-493.

■ VW Passat kombi, 1,8 LPG, 2002r, 3.400 zł, tel. kom. 602-584-266.

inne

■ Kupię przyczepę kempingową, tel. kom. 793-390-074.

■ Przyczepka lekka samochodowa, tel. kom. 605-884-584.

■ Kupię ziemię powyżej 1 ha przy trasie 704 we Wrzeczku lub Gzince, tel. kom. 888-431-443.

■ Grunty rolne przyjmę w dzierżawę lub kupię, gmina Łyszkowice i okolice, tel. kom. 506-740-092.

sprzedaż

■ Działki budowlane Nieborów, tel. kom. 607-328-032.

■ Działki budowlane, Nieborów, Spacerowa, tel. (46) 838-58-58.

■ Dom, stan surowy zamknięty z działką 1.150 mkw., Arkadia, tel. kom. 530-370-088.

■ Sprzedam działkę budowlaną 290 mkw., w Dębowej Górze, tel. kom. 782-485-258.

■ Działka 900 mkw., uzbrojona, Betchów Osiedle, tel. kom. 880-280-527.

■ Mieszkanie 39 mkw., Tkaczew, tel. kom. 661-385-239.

■ Sprzedam 3-pokojowe mieszkanie 57 mkw. w Łodzi, okolice Manufaktury, tel. kom. 661-650-066.

■ Działka budowlana 7.000 mkw., tel. kom. 887-545-192.

■ Mieszkanie 45 mkw, os. Kostka, Łowicz, tel. kom. 517-165-639.

■ Sprzedam kawalerkę 25 mkw., bloki, Swoboda, tel. kom. 515-384-523.

■ Opony, felgi z Niemiec, hurtownia. Największy skład w rejonie, klimatyzacja, mechanika, diagnostyka komputerowa, dorabianie kluczyków, Bratoszewice, ul. Łódzka 28, www.opony-gaweda.pl, tel. (42) 719-63-08, tel. kom. 505-151-701.

motorowe

sprzedaż

■ Motorower Barton Ranger Classic, tel. kom. 609-524-676.

■ Skuter 125 Yamaha 125, tel. kom. 721-651-936.

■ Sprzedam Junaka Skutera, 2001 rok, tel. kom. 696-910-461.

■ Sprzedam skuter 2-letni, tel. kom. 507-957-679.

■ Skuter, prawie nowy, 660 km przebiegu, tel. kom. 507-975-679.

nieruchomości

kupno

■ Przyjmę w dzierżawę grunty rolne, tel. kom. 733-413-513.

■ Kupię grunty rolne w gminie Kocierzew i okolicy lub wezmę w dzierżawę, tel. kom. 792-756-777.

■ Kupię bloki, dom, działkę, ziemię, tel. kom. 607-809-288.

REKLAMA

Potrzebujemy pracowników
na magazyn
z uprawnieniami
do kierowania
wózkami
l.majczak@mitmar.pl
tel. 691-521-061

422997

PAŁAC
W WALEWICACH
SZUKA
PRACOWNIKA
OBSŁUGI HOTELOWEJ
tel. 693-422-684

423784

Okna PCV
UŻYWANE I NOWE,
GOSPODARCZE, RÓŻNE
Drzwi sklepowe, aluminiowe,
przeszkłone, metalowe
DOSTĘPNE OD RĘKI
DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY, RATY
GÓRAL-BUD, Piątek, 602-617-895
ŁÓDZKI PUNKT SPRZEDAŻY
na Bałuckim Rynku najtaniej
Łódź, ul. Ceglana 8, 694-581-224

423757

PRO-VEGA
www.pro-vega.pl
Firma produkująca
maszyny do warzyw
w Łowiczu
POSZUKUJE:
• monterów
• spawaczy
• tokarzy
• malarzy
• elektryków
• operatorów CNC
CV na adres e-mail:
praca@pro-vega.pl,
lub kontakt telefoniczny
+48 792 177 700

423499

Zatrudnię
SZWACZKI
możliwość
pracy chałupniczej
Głowno
tel. 502-420-340

423766

REKLAMA

Konstal
• GARAŻE blaszane • BRAMY garażowe
• KOJCE dla psów • WIATY • KONTENERY
• najniższe CENY
• różne wymiary
• transport i montaż
GRATIS – cały kraj
• dogodne RATY
www.konstal-garaze.pl | 509-574-644; 505-526-036
(24) 368-32-17; (46) 880-50-31; (44) 738-02-06

418362

AUTO SKUP
AUTOHOLOWANIE 24h
zadzwoń 889 446 340
W KAŻDYM WIEKU
KAŻDĄ MARKĘ
SPRAWNE I USZKODZONE
KONKURENCYJNE CENY
ODBIÓR WŁASNYM TRANSPORTEM

423280

FIRMA SKUPUJE AUTA
• osobowe • dostawcze
• ciężarowe
• dobre i powypadkowe
• za ładne i sprawne płacimy najwięcej
• dojeżdżamy - gotówką od ręki
tel. 884-793-888
www.odkup-aut.pl
Satisfakcja gwarantowana!
Firma z doświadczeniem! 24/h

417454

NAPRAWA-SPRZEDAŻ
• MOTOCYKLE RATY
• SKUTERY • QUADY
RATY
ZAPEWNIAMY TRANSPORT
Główno ul. Łódzka 4
tel. 42/710-76-11

423590

ogłoszenie drobne
możesz zamieścić
ZE ZDJĘCIEM
Zdjęcie
o rozmiarach 39x20 mm
kosztuje 21 zł netto,
o rozmiarach 39x40 mm
– 41 zł netto
Do ceny zdjęcia doliczamy
treść ogłoszenia

423141

SKUP AUT
• każda marka • każdy stan
• młode • stare • dostawcze
PŁATNOŚĆ GOTÓWKĄ
tel. 724-772-500

417454

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH DO „NOWEGO ŁOWICZANINA”: BIURO OGŁOSZEŃ ŁOWICZ, UL. PIJARSKA 3A; BEDNARY, SKLEP P. PAPIERNIK 24A; BOBROWNIKI 27, SKLEP P. PACLER; BOLIMÓW, UL. FARNA 1 SKLEP „EWA”, P. PAPIERNIK; DOMANIEWICE, UL. GŁÓWNA 26, SKLEP P. JAKUBIAK; GAGOLIN POŁUDNIOWY, SKLEP „KOS”; IŁÓW: PL. RYNEK STAROMIEJSKI 21; SKLEP P. PAPIEROWSKIEGO; KOCIERZEW PÓŁNOCNY: SKLEP „NA PÓŁNOCNYM” KURABKA 17A, SKLEP P. TOPOLSKIEJ; ŁOWICZ, OS. BRATKOWICE, KIOSK LOTTO; ŁYSZKOWICE, SKLEP „DUET”, UL. GMINNA 6; NIEBORÓW, AL. LEGIONÓW POLSKICH 18, SKLEP P. FIGATA; NOWA SUCHA 22, SKLEP P. SIEWIERY; OSMOLIN: UL. RYNEK 2, SKLEP P. SERWACH; UL. RYNEK 19, SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY; PSZCZONÓW 147, SKLEP P. LIPIŃSKIEGO; SANNIKI, UL. WARSZAWSKA 183, SKLEP P. OŁKOWICZ; SOBOTA, PL. ZAWISZY CZARNEGO 12, SKLEP P. BIŃCZAK; STACHLEW 113A, SKLEP P. WIERZBICKIEJ; STARY DĘBSK 6A, SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY; ŚLESZYN, UL. GÓRNA 5, SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY AGATKA; ZAWADY 67, SKLEP P. SOKALSKIEJ; ZŁAKÓW BOROWY 139A, SKLEP P. PIECKI;

„WIEŚCI Z GŁÓWNA I STRYKOWA”: BIURO OGŁOSZEŃ GŁÓWNO, UL. ŁOWICKA 40; GŁÓWNO, UL. BIELAWSKA 3, SKLEP WIELOBRANŻOWY; DMOSIN 1: PIEKARNIA BOŻENA, KRZESZEWSKA; STRYKÓW: STARY RYNEK 1; UL. CMENTARNA 12.

„NOWY ŁOWICZANIN” WYDANIE DLA ŻYCHLINA I OKOLIC”: BEDLNO 28 SKLEP MINI-MAG; DOBRZELIN SKLEP „MAGDA”, UL. WŁ. JAGIEŁŁY; PACYNA, UL. TOWAROWA 4, SKLEP P. M. DURKI; PLECKA DĄBROWA, SKLEP „MONIKA”; PODCZACHY 16, SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY; ŚLESZYN, UL. GÓRNA 5, SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY AGATKA; ŻYCHLIN, UL. 29 LISTOPADA 28, SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY.

WYDAWCA I REDAKCJA NIE PONOSZĄ ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA TREŚĆ OGŁOSZEŃ I REKLAM OPUBLIKOWANYCH ZGODNIE Z ART. 36 USTAWY Z DNIA 26.01.1984 R. „PRAWO PRASOWE”

■ Sprzedam tanio działkę budowlaną 2100 mkw., 5 km od Łowicza, tel. kom. 513-184-095.

■ Sprzedam działkę budowlaną ok. 1.300 mkw. ze świerkami, grabami (możliwość usunięcia), 2 dojazdy; 4 km od centrum Łowicza, tel. kom. 501-213-061, 501-213-062.

■ Sprzedam łąkę 1,79 ha, Przewiska, tel. kom. 691-063-480.

■ M-4 (umeblowane), Łowicz (sprzedam lub wynajmę), tel. kom. 575-003-121.

■ Dom 1-rodzinny, Sobota, Rynek, tel. kom. 735-260-570.

■ Sprzedam ziemię, Sobota, tel. kom. 666-100-785.

■ Sprzedam mieszkanie własnościowe M-3, 48,19 mkw., parter, Łowicz obok dworca kolejowego, tel. kom. 693-423-250.

■ Działkę 1281 mkw. częściowo zabudowaną blisko jeziora Głębockiego, Żółwieniec 182, gmina Ślesin, powiat koniński, tel. kom. 781-391-847.

■ Działka 5.000 mkw. z domem 200 mkw. oraz budynki gospodarcze 600 mkw, tel. kom. 665-560-113.

■ Sprzedam mieszkanie 60 mkw. na parterze, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, wc, do remontu, tel. kom. 606-380-214.

■ Dom, wszystkie media. Łowicz, Kaliska, tel. kom. 608-572-855.

■ Sprzedam mieszkanie 35 mkw., po remoncie os. Kostka, tel. kom. 516-192-707.

■ Sprzedam działkę 1.245 mkw., Głowno, ul. Rataja 30, tel. kom. 511-604-944.

■ Sprzedam mieszkanie 50 mkw., I piętro, Łowicz, Konopnickiej, tel. kom. 607-328-028.

wynajem

■ **Tanie noclegi. Łowicz, Plac Przyrynek 11, tel. (46) 837-99-16, tel. kom. 512-098-358.**

■ Do wynajęcia 2.400 mkw. płaskiego i nasłonecznionego dachu na instalację fotowoltaiczną, Łowicz ul. Bolimowska 63, tel. (46) 837-42-46, tel. kom. 605-578-502.

■ Do wynajęcia lokal 60 mkw. w pawilonie: róg Warszawskiej i Dworcowej, Łowicz, tel. (46) 837-42-46, tel. kom. 605-578-502.

■ Obudowana wiatą, wymiary 80/12/4,5 z placem 3.000 mkw. Łowicz, Bolimowska 63, tel. (46) 837-42-46, tel. kom. 605-578-502.

■ Wynajmę od sierpnia 2-pokojowe mieszkanie 39 mkw., os. Noakowskiego, I piętro, częściowo umeblowane, 1.300 zł + opłaty, tel. kom. 660-028-135.

■ Wynajmę mieszkanie w centrum Łowicza, tel. kom. 692-382-852.

■ Wynajmę lokal na Krakowskiej pod biura, mieszkania, tel. kom. 607-809-288.

■ Wynajmę mieszkania i lokal użytkowy w Domaniewiczach, tel. kom. 602-255-161.

■ Wynajmę lokal na ul. Zduńskiej 80 mkw, tel. kom. 501-503-358.

■ Wynajmę mieszkanie 60,5 mkw. Ilp. 3 pokoje z kuchnią, Łowicz, Bratkowice, tel. kom. 660-809-269.

■ Wynajmę lokal 60 mkw., wynajmę halę-magazyn 200 mkw. w Głownie, tel. kom. 506-502-522.

■ Mieszkanie do wynajęcia w Łowiczu, noclegi. Sprzedam tanio skuter Koliber, tel. kom. 693-499-861.

kupno różne

■ Bagnety, monety, medale, starocie, tel. kom. 606-941-752.

■ Kupię stół do ping-ponga, tel. kom. 607-809-288.

sprzedaż różne

■ Drewno kominkowe, opałowe, tel. kom. 504-257-615.

■ **Sprzedam kamień polny, tel. kom. 579-074-198.**

■ Sprzedam wózek inwalidzki, tel. kom. 512-831-605.

■ Drewno kominkowe, opałowe (workowane). Skrzynki uniwersalki, różne wymiary, klepki. Producent, tel. kom. 501-658-261.

■ Sprzedam tanio żeliwny piec ogniwo 0,75m. Nie używany, tel. (46) 837-69-33, tel. kom. 601-412-294.

■ Wózek inwalidzki elektryczny, tel. kom. 570-980-770.

■ Skrzynki plastikowe 15 kg, tel. kom. 515-734-284.

■ Sprzedam rury żelazne, średnica 110 mm, tel. kom. 788-870-752.

■ Wózek paleciak, tel. kom. 693-830-160.

■ Kamień – tłuczeń biały ozdobny do ogrodów, tel. kom. 601-286-499.

■ Słupki do siatki dł. 2,30 m, sztuk 33, tel. kom. 603-332-421.

■ Rodziny pszczele Dadanta, tel. kom. 532-468-909.

■ Krzesło toaletowe dla niepełnosprawnych, tel. kom. 691-466-615.

■ Sprzedam traktorek Sam multicar, tel. kom. 886-490-327.

■ Sprzedam odkurzacz Karcher NT40/1, tel. kom. 510-036-774.

■ Garnitury używane, jeden ślubny, tel. kom. 663-452-727.

■ Betoniarci: sprzedaż, remonty, części zamienne, tel. kom. 603-072-751.

■ Sprzedam nowy materac przeciwdrożdżynowy, bąbelkowy z kompresorem, tel. kom. 667-866-022.

■ Meble w stylu rokoko, buda dla psa, tel. kom. 603-336-384.

■ Sprzedam rower damski górski i kuchnię gazową, tel. kom. 507-957-679.

■ Sprzedam topolę, lipę, tel. kom. 730-816-171.

■ Eternit grubofalisty, tel. kom. 725-282-884.

praca

dam pracę

■ Przyjmę do pizzerii w Łowiczu pizzermana z możliwością przyuczenia oraz pomoc kuchenną. Praca na stałe lub weekendowo, tel. kom. 885-353-500, 504-859-387.

■ Zatrudnię do pizzerii w Łowiczu kelnerkę oraz kierowcę, tel. kom. 885-353-500, 504-859-387.

■ **Zatrudnię pracowników ogólnobudowlanych oraz do prac brukarskich, tel. kom. 697-778-557.**

■ Zatrudnię kierowcę na ciągnik siodłowy po kraju, izoterma, tel. kom. 606-289-088.

■ Zatrudnię kierowcę C+E w ruchu międzynarodowym i krajowym, tel. kom. 501-038-542.

■ Do dociepleń budynków, doświadczenie, tel. kom. 889-151-594.

■ **FIRMA SKRZYDLEWSKA ZATRUDNI MĘŻCZYZN DO USŁUG POGRZEBOWYCH, TEL. KOM. 538-632-911, OD 9 DO 16.**

■ Przyjmę pomocnika/murarza, tel. kom. 792-929-533.

■ **Hurtownia budowlana w Głownie zatrudni na stanowiska: sprzedawcy oraz magazyniera. Dobre wynagrodzenie, tel. kom. 601-153-348.**

■ Zatrudnię pomocników budowlanych, tel. kom. 783-997-688.

■ **Do produkcji, montażu rolet, markiz zatrudnię. Możliwość przyuczenia, Łowicz, tel. kom. 501-033-415.**

■ Zatrudnię kierowcę C+E, transport międzynarodowy. Wysokie zarobki, wyjazdy tygodniowe, tel. kom. 502-605-719.

■ Zatrudnimy kierowców kat. C+E do przewozu kontenerów morskich, Hamburg – Polska, weekendy w domu, wysokie zarobki, stabilne warunki pracy, tel. kom. 506-836-200.

■ Zatrudnię instruktora nauki jazy kat. A, B, tel. kom. 604-169-278.

■ Zatrudnię pomocnika murarza i murarza, dobre warunki pracy, tel. kom. 605-061-363.

■ Zrzeszenie Plantatorów Owoców i Warzyw Łowicz: zatrudni operatora maszyn rolniczych z uprawnieniami na transport surowca ciągnikiem rolniczym. Umowa o pracę lub zlecenia; oferujemy nowoczesny park maszynowy, atrakcyjny system wynagrodzenia., tel. (46) 830-00-35.

■ Zatrudnię samodzielnego brukarza, pomocników, wysokie wynagrodzenie, tel. kom. 725-710-267.

■ Kierowca C+E lub C dorywczo na skup owoców w Lubianowie, tel. kom. 601-286-499.

■ Zatrudnię dekarzy i pomocników, tel. kom. 609-846-316.

■ Pracownika do drobnych napraw aut osobowych w Głownie, ewentualnie przyuczenie, tel. kom. 883-970-776.

■ Praca dla szwaczki, chałupniczki, szycie bez przerwy, tel. kom. 698-609-217.

■ Firma Trans-Fudi zatrudni kierowcę kat. C+E (transport krajowy) na kontenery i na wywrotkę. Weekendy wolne, tel. kom. 608-394-596.

REKLAMA

BabyCam/Vinci Play
z siedzibą w Łowiczu

zatrudni

Fakturzystę/tkę do Działu Obsługi Klienta z językiem angielskim

Poszukujemy zmotywowanych, dobrze zorganizowanych i szybko uczących się osób, które pomogą nam w zapewnianiu obsługi klienta zagranicznego na najwyższym poziomie.

Jakie będą Twoje zadania?

- Wystawienie faktur sprzedażowych dla klientów zagranicznych
- Wprowadzanie zamówień do systemu księgowego
- Archiwizacja i zapewnianie właściwego obiegu dokumentów w firmie
- Pomoc w sprawne funkcjonowanie biura
- Wsparcie dla pracowników pierwszego kontaktu dla zagranicznych klientów naszej firmy
- Bieżąca współpraca z innymi działami w firmie

Jakie są nasze wymagania?

- Doświadczenie w pracy na zbliżonym stanowisku
- Przynajmniej dobra znajomość języka angielskiego oraz doskonałe umiejętności komunikacyjne, zarówno w mowie, jak i piśmie
- Bardzo dobra znajomość obsługi komputera, szczególnie pakietu Ms Office oraz komputerowych systemów księgowych
- Gotowość do pracy stacjonarnej w biurze w Łowiczu, w godzinach od 8:00 do 16:00 od poniedziałku do piątku
- Wykształcenie minimum średnie, mile widziane profilowe, związane z rachunkowością lub księgowością
- Umiejętność właściwego planowania i organizacji swojej pracy, dokładność i sumienność
- Umiejętność szybkiego uczenia się, terminowość

Co oferujemy w zamian?

- Umowę o pracę po okresie próbnym (3 miesiące w oparciu o umowę zlecenia)
- Możliwość zdobycia doświadczenia w firmie z ugruntowaną pozycją na rynku i wieloletnim doświadczeniem
- Pracę w zgranym oraz ambitnym zespole

Wyślij swoje CV na adres:
rekrutacja@babycam.pl

423824

pre zero

PreZero Service Centrum

zatrudni osobę

na stanowisko

KIEROWCA/ŁADOWACZ

wymagania: kat. C

Praca na terenie Łowicza i okolic

Tel. (46) 830-35-25

423010

pre zero

PreZero Service Centrum

zatrudni osobę

na stanowisko

ŁADOWACZ bez kwalifikacji

Praca na terenie Łowicza i okolic

Tel. (46) 830-35-25

423009

Zespół Szkół Ponadpodstawowych Nr 1 im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu
99-400 Łowicz ul. Podrzeczna 30

ZATRUDNI NAUCZYCIELI

oraz **OSOBY NIEBĘDĄCE NAUCZYCIELAMI**

DO PROWADZENIA ZAJĘĆ Z PRZEDMIOTÓW ZAWODOWYCH

▪ elektrycznych ▪ mechanicznych
▪ mechatronicznych ▪ samochodowych

Nie jest wymagane wykształcenie pedagogiczne.

tel. 46 837 42 01 lub 604 207 409

423533

Firma **ECO-THERM** Sp. z o.o. z Łowicza

ZATRUDNI KOSZTORYSANTÓW ROBÓT budowlanych / elektrycznych / sanitarnych do pracy w Dziale Przygotowania Inwestycji

Kontakt: biuro@ecotherm.com.pl

423864

ZATRUDNIĘ
kobiety i mężczyzn
z grupą inwalidzką lub bez

do SPRZĄTANIA w Strykowie

Darmowy dojazd • tel. 660-521-529

422548

Drukarnia INTER...TEST
z siedzibą w Sochaczewie
zatrudni od dnia 1 sierpnia b.r.
na okres 2 – 3 miesięcy

OSOBĘ DO POMOCY W PRACOWNI I BIURZE

WYMAGANIA

☒ dyspozycyjność,
☒ wykształcenie min. średnie,
☒ operatywność,
☒ umiejętność pracy w grupie.

OFERUJEMY

☒ umowa zlecenie,
☒ pracę w młodym zespole,
☒ po upływie 2 – 3 miesięcy rozważamy możliwość przedłużenia współpracy.

CV prosimy kierować na adres: rekrutacja@it3.pl

423918

WRS Interior Solution z siedzibą w Brzozowie

ZATRUDNI PRACOWNIKA DO UTRZYMANIA RUCHU

Wymagania: ▪ znajomość maszyn
▪ znajomość podstaw elektryki i pneumatyki
▪ elastyczne godziny pracy ▪ umowa o pracę

tel. 721-721-369

423737

■Zatrudnię do bobu, tel. kom. 693-698-352.

■Do zbioru wiśni, tel. kom. 695-727-596.

■Przyjmę do zbioru wiśni, tel. kom. 666-964-760.

■Zatrudnię do dociepleń dociepleniowców i pomocników, tel. kom. 600-575-945.

■Firma Regina Otolice 68, zatrudni do obsługi sklepu internetowego. Oferty prosimy składać: office@reginasocks.eu, tel. kom. 603-709-330, w godz. 11 – 15.

■Zatrudnię pracowników do bobu, tel. kom. 790-575-493.

■Producent skarpet firma LOWA zatrudni dziewiarzy, tel. kom. 508-120-128, lub biuro@lowa.com.pl.

■Zatrudnię pracownika na stanowisku diagnosty samochodowego posiadającego uprawnienia do wykonywania badań technicznych w Okręgowej Stacji Kontroli Pojazdów. Pełna umowa o pracę., tel. kom. 724-764-272.

■Zatrudnię pracownika do ślusarni, Stryków, tel. kom. 606-439-498.

■Zatrudnię do produkcji ogrodzeń betonowych, Warszewice koło Strykowa, tel. kom. 509-345-234.

■Zatrudnię spawacza na 1/2 etatu, Warszewice koło Strykowa, tel. kom. 509-345-234.

■Zatrudnię kierowcę i piekarza, piekarnia Głowno, tel. kom. 509-373-716.

■Zatrudnię do rwania wiśni, Dmosin, tel. kom. 509-354-524.

■Zatrudnię montera do prostych prac monterskich, tel. kom. 607-701-177.

■Zatrudnię pracownika ogólnobudowlanego, wykończenia. Stała i pewna praca, tel. kom. 667-447-351.

■Zatrudnię do zbioru czereśni, Gagolin Zachodni, tel. kom. 604-154-630.

■Zatrudnię kierowcę kat. C, C+E, również dorywczo w ruchu krajowym, tel. kom. 601-385-525.

■Przyjmę do dociepleń budynków, tel. kom. 507-458-670.

■Zatrudnię kierowcę kat. C+E, pojedyncza – podwójna obsada, Benelux/Anglia 8000-11000 zł, tel. kom. 516-666-640.

■Zatrudnię kierowcę kat. C+E, pojedyncza – podwójna obsada, Benelux, weekendy w domu 8000 zł – 11000 zł, tel. kom. 516-666-640.

■Przyjmę do pracy na stację demontażu pojazdów (rozbiórka aut). CV: Łowicz, Armii Krajowej 14 (Skup Złomu).

■Przyjmę do opieki nad dzieckiem 7-miesięcznym, wiek 40-50 lat, opiekadomaluska@interia.pl

■Zatrudnię pomocnika na budowę, solidnego, może być dorywczo, tel. kom. 665-731-549.

■Zatrudnię do zbioru wiśni, tel. kom. 698-068-388.

■Operator kombajnu zbożowego, tel. kom. 506-115-015.

■Zatrudnię pracowników gospodarczych, Stryków, tel. kom. 661-966-722.

■Zatrudnię dziewiarza maszyny płaskie z możliwością przyuczenia, pomoc na dziewiarnię, Głowno, tel. kom. 508-116-242.

■Zatrudnię do zbioru wiśni, Głowno, tel. kom. 503-942-600.

■Zatrudnię pracownika obsługi klienta na stacji PKN Orlen, Jamno k./Łowicza, tel. kom. 605-199-148.

■Do koszenia trawy, Łowicz, tel. kom. 601-385-678.

■Zatrudnię tynkarza/pomocnika, tel. kom. 730-679-727.

■Zatrudnię kierowcę kat. C+E, transport międzynarodowym, tel. kom. 601-720-805.

szukam pracy

■Poszukuję kierowcy do podwójnej obsady na chłodnię z praktyką na Hiszpanię, tel. kom. 665-071-670.

remontowo-budowlane

usługi

■Układanie kostki brukowej, tel. kom. 667-837-817.

■Tynki maszynowe, tel. kom. 730-679-727.

■Cyklinowanie, tel. kom. 501-249-461.

■Ogrodzenia – montaż, panele, siatka, itp., tel. kom. 606-303-471.

■Układanie kostki brukowej, opaski wokół nagrobków, tel. kom. 667-189-380.

■Wykonywanie pokryć dachowych i konstrukcji, tel. kom. 609-846-316.

■Tynki tradycyjne, z piaskiem kwarcowym, wylewki, solidnie, tel. kom. 501-931-961.

■Usługi minikoparką, przeciski kretem, tel. kom. 668-591-725.

■Rozbiórki, wyburzenia kompleksowo od A-Z, tel. kom. 665-412-890.

■Malowanie, tel. kom. 514-347-542.

■Bramy przesuwne, ogrodzenia, siatka, panele ogrodzeniowe, montaż, producent, tel. kom. 503-572-046.

■Tynki maszynowe profesjonalnie, wylewki, tel. kom. 604-144-668.

■Docieplenia budynków, elewacje, glazura, terakota, adaptacja poddaszy, kompleksowe wykończenia wnętrz. FVAT, tel. kom. 606-737-576.

■Tynki tradycyjne, mułkowane, tel. kom. 725-668-616.

■Cyklinowanie bezpyłowe, tel. kom. 504-960-515.

■Wykończenia, remonty, tel. kom. 532-115-111.

■Docieplenia budynków, tel. kom. 666-152-315.

■Tynki, tel. kom. 575-661-940.

■Malowanie, gipsowanie, tapetowanie, panele, płyta G/K, wykańczanie poddaszy, tel. kom. 535-466-501.

■Malowanie, gładź, glazura, tel. kom. 668-026-851.

■Docieplenia budynków, prace ogólnobudowlane, solidnie, tel. kom. 889-151-594.

■Okna: naprawa, regulacja, tel. kom. 609-135-411.

■Docieplanie budynków, elewacje, struktury: agregatem. Tanio, szybko, solidnie, tel. kom. 607-612-176.

■Papa – tanio, solidnie!, tel. kom. 608-677-525.

■Krycie dachów i sprzedaż materiałów budowlanych. Tanio, solidnie!, tel. kom. 608-677-525.

■Układanie kostki brukowej, krótkie terminy, tel. kom. 883-215-523.

■Dachy: profesjonalnie, papa termozgrzewalna, malowanie, smarowanie, rynny, gwarancja!, tel. kom. 735-300-550.

■Adaptacja poddaszy, ścianki, sufitu G/K, malowanie, gładzie, glazura, terakota, docieplenia budynków, tel. kom. 792-781-446.

■Dachy, malowanie, papa termozgrzewalna, tel. kom. 668-243-665.

■Murowanie klinkierem, płoty i kominy, tel. kom. 721-651-936.

■Malowanie, struktura, tel. kom. 607-168-196.

■Wykończenia poddaszy płytą k/g, sufity podwieszane, malowanie, glazura, terakota, tel. kom. 665-935-737.

■Docieplenia stropu, styrobeton, zamiennik styropianu, tel. kom. 605-416-083.

■Wylewki, tynki agregatem, tel. kom. 605-416-083.

■Budowy, remonty, docieplenia, tel. kom. 794-230-700.

■Podbitki dachowe, pokrycia blachodachówką, dachówką, Łowicz, okolice, tel. kom. 537-707-307.

sprzedaż

■Dachy, rynny, akcesoria, tel. kom. 513-019-010.

■Blachy Ruukki, tel. kom. 513-019-010.

■Blachy Bud-Mat, tel. kom. 513-019-010.

■Blachy Pruszyński, tel. kom. 513-019-010.

■Płyta warstwowa (PIR), tel. kom. 513-019-010.

usługi instalacyjne

■Hydraulika kompleksowo, tel. kom. 601-818-310.

■Usługi hydrauliczne, spawalnicze, mechaniczne. Złota rączka, tel. kom. 506-891-289.

■Drobna hydraulika, biały montaż, tel. kom. 535-466-501.

■Przyłącza wodno-kanalizacyjne, usługi minikoparką, tel. kom. 535-466-501.

■Vertal: żaluzje poziome, pionowe, rolety materiałowe, rzymskie, siatki przeciw owadom. Produkcja, montaż, tel. kom. 602-736-692.

■Usługi elektryczne, dokumentacja, tel. kom. 571-845-477.

■Ustawianie anten satelitarnych i naziemnych. Zduny 99-440 i okolice Posiadam profesjonalny miernik, tel. kom. 889-148-039.

■Usługi elektryczne, tel. kom. 509-838-364.

usługi inne

■Wycinka drzew, usługi podnośnikami koszowymi 27-metrowymi, tel. kom. 668-591-725.

■Kamaz: przewóz piasku, żwiru, ziemi, tel. kom. 601-630-882.

■Automatyka bramowa, montaż, serwis, poprawy ślusarko-spawalnicze, tel. kom. 531-909-910.

■Docieplenia budynków – odgrzybianie i malowanie elewacji – program Czyste Powietrze, tel. kom. 602-482-572.

■Transport: piasek, pospółka, podsypka, ziemia, tel. kom. 602-471-796.

■Obniżanie koron drzew, redukcja konarowa, cięcia sanitarne i formujące drzew i krzewów. Wycinka, pomiar, wycena, tel. kom. 531-692-067.

■Odnawianie wanien, tel. kom. 600-979-826.

■Naprawa telewizorów, Łowicz Topolowa 19, tel. (46) 837-70-20, tel. kom. 728-227-030.

■Okna: naprawa, regulacja, tel. kom. 609-135-411.

matrymonialne

■Samotna Pani w wieku 50 lat pozna Pana od 50-60 lat, który poważnie myśli o życiu, tel. kom. 889-129-902.

■Poznam Panią z Żychlina z własnym mieszkaniem w blokach w wieku 55-60 lat, stały związek, tel. kom. 882-839-095.

■Mam 40 lat, szukam kobiety, możliwy stały związek, tel. kom. 795-612-477.

■Kawaler pozna miłą Panią do stałego związku wiek 42 lata, tel. kom. 507-792-426.

■Szukam przyjaciółki do lat 60, tel. kom. 532-845-475.

nauka

■Język angielski, niemiecki, tel. kom. 782-613-909.

■Angielski, matematyka, tel. kom. 607-440-582.

■Matematyka, Mysłaków, tel. kom. 697-527-565.

■Prace licencjackie, magisterskie – pomoc redakcyjna i korekta, przepisywanie tekstów, skanowanie zdjęć i inne. Kontakt: pisanie@op.pl, tel. kom. 794-060-711.

■Korepetycje: fizyka, matematyka, przygotowanie do matury, tel. kom. 604-449-538.

■Matematyka, angielski, tel. kom. 515-459-141.

rolnicze – kupno

plody rolne

■Kupię każde zboże, odbiór własnym transportem, tel. kom. 783-112-512.

■Skup zboża, auto samozładowcze, tel. kom. 607-202-732.

■Kupię zboże, tel. kom. 508-471-814.

■Kupię zboże, tel. kom. 693-157-117.

■Kupię słomę po kombajnie, tel. kom. 604-463-486.

■Kupię słomę po kombajnie: Goleńsko, Klewków, okolice, tel. kom. 605-591-610.

■Kupię słomę z pola, gmina Kocierzew, tel. kom. 724-800-594.

■Kupię zboże, tel. kom. 693-157-117.

■Zboże, tel. kom. 603-945-983.

hodowlane

■Kupię cielęta ras mięsnych i krzyżówki ras mięsnych z HF, tel. kom. 510-099-950.

■Kupię byczki, jałówki 100-600 kg do dalszego chowu, tel. kom. 515-121-410.

maszyny

■Sprzedam cyklop, tel. kom. 694-718-287.

inne

■Kupię ciągnik, kombajn, orkan, tel. kom. 607-809-288.

■Kupię ostrówką, tel. kom. 607-809-288.

rolnicze – sprzedaż

plody rolne

■Suche wystodki, śruty, otręby, tel. kom. 602-235-159.

■Słoma ze stodoły, Bielawy, tel. kom. 695-774-253.

REKLAMA

PGE Dystrybucja S.A. Oddział Łódź Rejon Energetyczny Łowicz informuje, że ze względu na przeprowadzane prace eksploatacyjne

NASTĄPIĄ PRZERWY W DOSTAWIE ENERGII ELEKTRYCZNEJ

dla niżej wymienionych miejscowości:

data	w godz.	miejscowość
28.07.2021r.	8:00-17:00	Bobrowniki 3 i 4, Parma 1 i 2, Łąki Sierakowskie, Dzierżgówek 1, 2 i 4.
29.07.2021r.	8:00-15:00	Bełchów Przemysłowa, Bełchów osiedle 1.
30.07.2021r.	8:00-16:00	Polesie 2, Dzierżgówek 3.
2.08.2021r.	8:00-15:00	Zduny GS.
3.08.2021r.	8:00-15:00	Łowicz ul.: Cebrowskiego, Motylińskiego, Chmielińskiej.
5 i 6.08.2021r.	8:00-15:00	Domaniewice 2.

Informacje o ww. przerwach można uzyskać pod nr tel. 991

Dodatkowo informacje o wyłączeniach znajdują się na stronie internetowej: www.pgedystrybucja.pl

nagrobki granitowe

ZPHU M. Kubiak

Wiskienica Dolna 41

608-409-643; 600-438-181



Zarząd Powiatu Łowickiego informuje, że na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Łowiczu ul. Stanisławskiego 30a został wywieszony na okres 21 dni (od 14.07.2021r. do 03.08.2021r.) wykaz nieruchomości stanowiących własność Powiatu Łowickiego

PRZEZNACZONYCH DO SPRZEDAŻY obejmujący zabudowaną **nieruchomość w Łowiczu, obręb Śródmieście** oznaczoną nr 2060/3.

Zarząd Powiatu Łowickiego informuje, że na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Łowiczu ul. Stanisławskiego 30a został wywieszony na okres 21 dni (od 14.07.2021r. do 03.08.2021r.) wykaz nieruchomości stanowiących własność Powiatu Łowickiego

przeznaczony do wydzierżawienia obejmujący zabudowaną **nieruchomość w obrębie Sobota**, stanowiącą własność Powiatu Łowickiego, składającą się z działek gruntu o numerach 318, 319 i 320/4 na rzecz Zakładu Opieki Zdrowotnej w Łowiczu.

KUPIĘ CIĄGNIKI

PRZCZEPY I INNE MASZYNY ROLNICZE MOGĄ BYĆ DO NAPRAWY

TEL. 502 358 304

SKUP

ciągników maszyn rolniczych

tel. 724-772-500

KUPIĘ BYDŁO:

- rzeźne
- do dalszego chowu

PŁATNE GOTÓWKĄ LUB PRZELEWEM W CIĄGU 3 DNI KONKURENCYJNE CENY ODBIÓR Z GOSPODARSTWA

Marcin Wzorek

tel. 796-574-410

KRZEMPOL

SKUP BYDŁA

- BYKI • KROWY
- JAŁÓWKI

Szybka pewna płatność!

Konkurencyjne ceny!

tel. 797-160-167

tel. 601-307-164

Informator

ŁOWICZ I OKOLICE

ważne telefony

■ **Infolinia ws. szczepień przeciw COVID-19** – ogólnopolska 989; dla mieszkańców woj. łódzkiego 42 664-10-53, kom. 539-672294

■ **Infolinia NFZ w sprawie koronawirusa** czynna całą dobę – 800 190 590

■ **Infolinia Państwowej Inspekcji Sanitarnej województwa łódzkiego:** czynne codziennie w godz. 8.00–22.00 695 422 338, 663 114 439, 782 236 442, 782 277 228, 663 154 463, 665 386 932

■ **Sanepid w Łowiczu** 46 837 64 94, alarmowy (całodobowy) 604 691 091

■ **Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Skierniewicach** 46 83346 00, 46 83330 21, 509425343

■ **Infolinia PKP: Intercity** 703 200 200, **Koleje Mazowieckie** 22 364 44 44, **Łódzka Kolej Aglomeracyjna** 42 2055515

■ **Informacja PKS** 609-846-204

■ **Pogotowie ratunkowe** 999 alarmowy

■ **Straż pożarna** 998 alarmowy; **Komenda Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Łowiczu** 46 830 25 50, 46 830 25 69

■ **Policja** 997 alarmowy; **KPP w Łowiczu** 47 843-25-00; **Policjny telefon zaufania** 837-80-00

■ **Pogotowie energetyki ciepłej** 46-837-59-16

■ **Pogotowie wod.kan.** 46-837-35-32

■ **Pogotowie energ.** 991, 46-830-15-00

■ **PGE: przerwy w dostawach prądu** 422 222 222, infolinia 422 222 298

■ **Awarie oświetlenia ulicznego w Łowiczu:** 881-551-551, 46 830-91-53

■ **Warsztat konserwatorski ŁSM:** 46-837-42-33, 609-135-423

■ **Zgłoszenia awarii ŁSM:** 46 837-65-10

dyżury przychodni

■ **Nocna i świąteczna pomoc lekarska** ul. Ułańska 28, tel. 46-837-56-11, 46-837-56-12, 46-837-56-13 lub 509-056-091 – czynna: w dni robocze 18.00-8.00, soboty, niedziele i święta przez 24 godziny.

apteki

■ **Łowicz:** ul. Stanisławskiego 27, tel. 46 8302202, ul. Zduniska 45/47, 885-707-041, ul. Bolimowska 21, 46-837-82-67, ul. Tuszevska 45, 46-837-77-23, ul. Stanisławskiego 2, 736-697-594, ul. Starzyńskiego 10/12, 736-697-595, ul. Bratkowice 2b, 46-837-09-20, ul. Tkaczew 9, 46-837-69-40,

ul. Kurkowa 3a, 46830-21-57, ul. Warszawska 4, 46-830-30-20, pl. Nowy Rynek 11, 46-815-32-25, ul. Ułańska 12, 46-837-51-39, ul. Gen. Sikorskiego 1a, 46-837-42-64, ul. Zduniska 38, 46-837-13-16, ul. 3 Maja 6, 46-837-31-11, ul. 3 Maja 13, 46-880-80-10, ul. Bonifraterska 2, 46-837-45-55.

■ **Bielawy**, ul. Garbarska 10, tel. 839-22-76

■ **Chąsno 64**, tel. 838-18-25

■ **Domaniewice**, ulica Główna 9, tel. 838-33-85 ul. Górna 1A, tel. 911-55-44

■ **Kiernozia**, Rynek Kopernika 12, tel. 24-277-91-58 ul. Kościuszki 6, tel. 24-277-97-64 ul. Łowicka 12A, 24-382-11-66

■ **Kocierzew Płd.** 101, tel. 839-42-42

■ **Lyszkowice**, ul. Kościelna 3, tel. 46-838-87-86 ul. Wolności 6B, tel. 606-221-872

■ **Nieborów 209**, tel. 46-838-56-25

■ **Bełchów**, Przemysłowa, tel. 46-837-11-83

■ **Zduny 1a**, tel. 46-838-74-68

■ **Zduny 34**, tel. 46-838-75-35

msze św. w niedz. i święta

■ **Kościół pw. św. Ducha:** 7.00, 8.30, 10.00, 12.00, 18.00

■ **Kościół pw. Dobrego Pasterza:** 7.00, 8.00, 10.00, 11.15, 12.30, 17.00

■ **Katedra:** 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00, 20.00 (wakacje)

■ **Kościół ojców pijarów:** 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00.

■ **Kościół sióstr bernardynek:** 8.00, 10.00

■ **Kościół pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy:** 8.00, 10.00, 12.30, 18.00

■ **Kaplica seminaryjna:** 10.00

basen w Łowiczu

■ **Pływalnia kryta OSiR**, ul. Kaliska 5, czynna codziennie w godz. 12-20

muzea i wystawy

■ **Muzeum w Łowiczu**, Stary Rynek 5/7, czynne od wtorku do niedzieli w godz. 10.00-16.00 (ostatnie wejście o godz. 15.30); w poniedziałki nieczynne. Bilety: normalny 15 zł, ulgowy 10 zł, rodzinny (2 dorośli + 2 dzieci do 18 r. ż.) 40 zł, na wystawy czasowe 5 zł; wstęp bezpłatny na wystawy stałe - wtorek.

Wystawy stałe:

- **Sztuka Baroku**
- **Historia miasta i regionu**
- **Etnografia Księstwa Łowickiego**
- **Izba Pamięci Łowickich Żydów**

Wystawy czasowe:

- **„Anieli Chmielińska (1868–1936) w 85. rocznicę śmierci”** – wystawa fotografii oraz dokumentów z archiwum

rodzinnego; czynna do 31 października.

- **„Fascynacje” – Tkanina i malarstwo Ewy Szostak** – wystawa czynna do 29 sierpnia.

■ **Skansen przy Muzeum w Łowiczu** czynny od wtorku do niedzieli w godz. 10.00-16.00. Bilety: normalny 9 zł, ulgowy 7 zł, rodzinny (2 dorośli + 2 dzieci do 18 r.ż.) 20 zł, bilet spacerowy 5 zł. Wstęp bezpłatny: piątek.

■ **Skansen w Maurzycach** – czynny codziennie w godz. 10.00-18.00 (ostatnie wejście o 17.30), od godz. 17.00 do 18.00 zwiedzanie obiektów tylko z zewnątrz (obowiązuje bilet spacerowy). Bilety: normalny 15 zł, ulgowy 10 zł, rodzinny (2 dorośli + 2 dzieci do 18 r. ż.) 40 zł; spacerowy 5 zł.

■ **Galeria Browarna w Łowiczu**, ul. Podrzeczna 17, tel. kom. 691 979 262.

■ **Muzeum Guzików w Łowiczu** – ekspozycja ozdóbnych i zwyczajnych guzików z całego świata; czynna pon.-pt. w godz. 10–19, sob. 9–15; Galeria Łowicka, ul. Stanisławskiego 10, wstęp wolny.

■ **Ruiny zamku prymasowskiego w Łowiczu** – zwiedzanie: rezerwacje telefoniczne: 605 767 555; wstęp płatny: 15–25 zł/os.; www.ksiestwołowickie.pl

■ **Muzeum Motoryzacji Motonostalgia w Nieborowie** – czynne w każdą sobotę i niedzielę w godzinach od 10.00 do 18.00; tel. 570 077 900

■ **Muzeum Ludowe Rodziny Brzozowskich w Sromowie** – czynne w niedziele i święta w godz. 12.00-17.00, dni powszednie 9.00-17.00; Sromów 11, gmina Kocierzew, tel. 46 838 44 72

■ **Pałac w Nieborowie** – czynny codziennie w godz. 10.00-17.30; bilety: 20 zł normalny, 15 zł ulgowy, 1 zł dzieci i młodzież (ucząca się, 7–26 lat); poniedziałek dzień bezpłatny (za wyjątkiem dni świątecznych i długich weekendów).

■ **Ogrody w Nieborowie i Arkadii** – czynne codziennie w godz. 10.00–18.00. Bilety: 16 zł normalny, 10 zł ulgowy, 1 zł dzieci i młodzież ucząca się.

■ **Pałac w Sannikach** – czynny od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00-15.30, soboty, niedziele i święta w godzinach 10.00-18.00; bilety: normalny 10 zł, ulgowy 6 zł.

■ **Park w Sannikach** – czynny codziennie w godz. 8.00–21.00; wstęp wolny.

■ **Pałac i stadnina koni w Walewiczach** – w kompleksie warte obejrzenia są m.in. Apartament Napoleoński, kaplica pałacowa i zabytkowe wnętrza, a także poznać historię hodowli koni rasy półkrewi angloarabskiej. Zwiedzanie wyłącznie po wcześniejszej rezerwacji tel. 693 422 684; bilety do pałacu: ulgowy 10,00 zł, normalny 15,00 zł; bilety do stadniny: ulgowy 8,00 zł, normalny 10,00 zł

■ **Park w Walewiczach** – czynny codziennie, wstęp wolny.

kino Fenix

Łowicz, ul. Podrzeczna 20

■ **Czwartek, 22 lipca:** godz. 16.15 /sala II – **Elfinki** – animacja / familijny / komedia prod. Niemcy; czas: 1 godz. 18 min. godz. 16.30 – **Czarna Wdowa** /dubbing – akcja / sci-fi prod. USA; reżyseria: Cate Shortland; czas: 2 godz. 13 min. godz. 18.00 /sala II – **Zużel** /premiiera – melodramat / sportowy prod. Polska; reżyseria: Dorota Kędzierzawska; czas: 1 godz. 48 min. godz. 19.00 – **Czarna Wdowa** /napisy/

■ **Piątek – czwartek, 23–29 lipca:** godz. 16.30 – **Raya i ostatni smok** – animacja / komedia / przygodowy prod. USA; reżyseria: Don Hall / Carlos López Estrada; czas: 1 godz. 54 min. godz. 17.00 /sala II – **Lokal zamknięty** – kKomedia prod. Polska; reżyseria: Krzysztof Jankowski; czas: 1 godz. 17 min. godz. 18.30 – **Czarna Wdowa** / dubbing godz. 19.00 /sala II– **W co grają ludzie** – komedia prod. Finlandia, reżyseria: Jenni Toivoniemi, czas: 1 godz. 57 min.

koncerty

■ **Niedziela, 25 lipca:** godz. 17.00 – **Koncert Letni: Muzycy Łowickiej Orkiestry Kameralnej:** basza im. gen. Klickiego w Łowiczu, wstęp wolny.

■ **Wtorek, 27 lipca:** godz. 19.30 – **XXXIII Międzynarodowy Festiwal Organowy „Johann Sebastian Bach”** – wystąpią: Mariusz Niepiekło – skrzypce, Krzysztof Marosek – organy; Bazylika Katedralna w Łowiczu, Stary Rynek 24. Bilety: 10 zł normalny, 5 zł ulgowy do nabycia przed koncertem.

inne

■ **Piątek, 23 lipca:** godz. 17.00 – **Wernisaż wystawy książek i publikacji** zgromadzonych w kolekcji Galerii Browarna, Łowicz ul. Podrzeczna 17.

■ **godz. 17.00 – spotkanie autorskie z Katarzyna Kowalewska**, autorka książek „Pudełko z pamiętkami” i „Podmiejskie na koniec świata”, Powiatowa Biblioteka Publiczna w Łowiczu. wstęp wolny.

■ **Sobota, 24 lipca:** godz. 21.00 – **Kino Letnie: „Czarownica Miłości”** – horror / komedia prod.

USA, reżyseria: Anna Biller, czas: 2 godz.; dziedziniec Łowickiego Ośrodka Kultury, ul. Podrzeczna 20. Wstęp wolny. godz. 12.00–18.00 – **Warsztaty z twórcami ludowymi** – drewniana chatka informacji turystycznej, Stary Rynek w Łowiczu. Udział bezpłatny.

■ **Niedziela, 25 lipca:** godz. 12.00–18.00 – **Warsztaty z twórcami ludowymi** – drewniana chatka informacji turystycznej, Stary Rynek w Łowiczu. Udział bezpłatny. godz. 13.00 – **Klasztory w przestrzeni miasta** – spacer po Łowiczu z przewodnikiem PTTK; zbiórka: Stary Rynek w Łowiczu; udział bezpłatny.

■ **Środa, 28 lipca:** godz. 17.30 – **„Mali kucharze”** – zajęcia warsztatowe „Eco akcje na wakacje” dla dzieci w wieku 6-12 lat. Nowa Pracownia – dziedziniec ŁOK, ul. Podrzeczna 20. Obowiązują zapisy; wstęp 15 zł/os. godz. 16.00 – **Spotkanie autorskie z pisarką Marią Paszyńską**, autorką m.in. książek: „Dwa światła”, „Taniec pszczoł”, Gminna Biblioteka Publiczna w Kiernozii, Ilość osób ograniczona, tel. 24 277 91 10.

■ **Sobota – niedziela, 31 lipca – 1 sierpnia:** godz. 12.00–18.00 – **Warsztaty z twórcami ludowymi** – drewniana chatka informacji turystycznej, Stary Rynek w Łowiczu. Udział bezpłatny.

■ **Niedziela, 1 sierpnia:** godz. 13.00 – **Łowicz na kolejowym szlaku – Kolej na PTTK** – spacer po Łowiczu z przewodnikiem PTTK; zbiórka: Stary Rynek w Łowiczu; udział bezpłatny.

■ **Piątek, 6 sierpnia:** godz. 21.00 – **Kino Letnie: „Tylko zwierzęta nie błądzą”** – thriller / komedia; dziedziniec ŁOK, ul. Podrzeczna 20; wstęp wolny.

■ **Środa, 11 sierpnia:** godz. 17.30 – **„Mali kucharze”** – zajęcia warsztatowe „Eco akcje na wakacje” dla dzieci w wieku 6-12 lat. Nowa Pracownia, dziedziniec ŁOK, ul. Podrzeczna 20. Obowiązują zapisy; wstęp 15 zł/os.

■ **Piątek, 20 sierpnia:** godz. 21.00 – **Kino Letnie: „La Gomerera”** – komedia; dziedziniec ŁOK, ul. Podrzeczna 20; wstęp wolny.

■ **Środa, 25 sierpnia:** godz. 17.30 – **„Mieszkańcy wybuchanki”** – wystawy indywidualne i zbiorowe; Główny, ul. Młynarska 5/13, I piętro budynku Banku Spółdzielczego.

■ **Niedziela, 25 lipca:** godz. 12.00–18.00 – **Warsztaty z twórcami ludowymi** – drewniana chatka informacji turystycznej, Stary Rynek w Łowiczu. Udział bezpłatny.

■ **Niedziela, 1 sierpnia:** godz. 13.00 – **Łowicz na kolejowym szlaku – Kolej na PTTK** – spacer po Łowiczu z przewodnikiem PTTK; zbiórka: Stary Rynek w Łowiczu; udział bezpłatny.

■ **Piątek, 6 sierpnia:** godz. 21.00 – **Kino Letnie: „Tylko zwierzęta nie błądzą”** – thriller / komedia; dziedziniec ŁOK, ul. Podrzeczna 20; wstęp wolny.

■ **Środa, 11 sierpnia:** godz. 17.30 – **„Mali kucharze”** – zajęcia warsztatowe „Eco akcje na wakacje” dla dzieci w wieku 6-12 lat. Nowa Pracownia, dziedziniec ŁOK, ul. Podrzeczna 20. Obowiązują zapisy; wstęp 15 zł/os.

■ **Piątek, 20 sierpnia:** godz. 21.00 – **Kino Letnie: „La Gomerera”** – komedia; dziedziniec ŁOK, ul. Podrzeczna 20; wstęp wolny.

■ **Środa, 25 sierpnia:** godz. 17.30 – **„Mieszkańcy wybuchanki”** – wystawy indywidualne i zbiorowe; Główny, ul. Młynarska 5/13, I piętro budynku Banku Spółdzielczego.

■ **Sobota, 24 lipca:** godz. 21.00 – **Kino Letnie: „Czarownica Miłości”** – horror / komedia prod.

GŁÓWNO, STRYKÓW I OKOLICE

ważne telefony

■ **Wojewódzki Telefon Wsparcia dla Seniorów** 42 20 819 99 w ramach pomocy osobom starszym w okresie pandemii Covid-19

■ **Policja** 997 alarmowy; w **Głównie** 47 842 54 11, w **Strykowie:** 42-719-80-07; w **Zgierz:** 47 842-52-00

■ **Straż pożarna:** 998, w **Głównie** 42-719-10-08, w **Strykowie** 42-719-82-95

■ **Pogotowie ratunkowe** 999 alarmowy

■ **Pogotowie wodno-kanalizacyjne w Głównie** 42-719-16-39

■ **Pogotowie energetyczne w Strykowie** 42-719-80-10

■ w **Zgierzu** 42-675-10-00.

■ **Sanepid** w Zgierzu 42 714 02 53

■ **Informacja PKS** 42-631-97-06

■ **Taxi w Głównie** 42-719-10-14

■ **Nieodpłatna pomoc prawna** – umawianie wizyt 785-050-293;

■ **punkt w Głównie** 665-530-294;

■ **punkt w Strykowie** 665-529-866;

■ **punkt w Zgierzu** 665-530-518.

■ **Powiatowy Rzecznik Konsumentów** 887 658 459.

apteki

■ **Dyżury w Głównie:** **czwartek, 22 lipca:** ul. Sikorskiego 59, tel. 42 710-12-99

piątek, 23 lipca: ul. Sikorskiego 45/47, tel. 42 719-10-18

sobota, 24 lipca: ul. Młynarska 1, tel. 42 716-45-95

niedziela, 25 lipca: ul. Łowicka 38 A, tel. 42 719-21-31

poniedziałek, 26 lipca: ul. Zgierska 27, tel. 736-697-733

wtorek, 27 lipca: ul. Łowicka 38 A, tel. 42 719-21-31

środa, 28 lipca: ul. Kopernika 19, tel. 42 719-20-12

Apteki pełnią dyżury w dni powszednie od zakończenia zmiany dziennej do godz. 8 dnia nast., w sob. w godz. 20-9 dnia nast. w niedz. w godz. 18-8 dnia nast., w święta w godz. 8-8 dnia nast.

■ **Dyżury w Strykowie:** **niedziela, 18 lipca** w godz. 9–14.00: pl. Łukasieńskiego 15, tel. 42 719-80-85

■ **Pozostałe apteki w Strykowie:** ul. Kolejowa 11, tel. 42 719-83-20

ul. Targowa 16, tel. 42 719-86-89

ul. Kolejowa 33, tel. 42 719-81-48

■ **Bratoszewice**, tel. 42 719-65-25

■ **Popów Głowiński** 35, tel. 42 719-57-57

dyżury przychodni

■ **Przychodnia Rejonowa w Głównie**, ul. Kopernika 19, tel. 42-719-10-92

■ **Przychodnie w Strykowie:** ul. Kościuszki 27; tel. 42-717-45-15 ul. Targowa 16; tel. 42-719-92-30

■ **Punkt Konsultacyjny ds. Uzależnień i Przemocy w Rodzinie:** 42-719-26-46

urzędy i instytucje

■ **Dmosin – Urząd Gminy** 46 874-62-94

■ **Główno – Urząd Miejski** 42 719-11-51, 42 719-16-97; **USC** 798 831 572; **MOK** 42 719-11-43; **MZK** 42 7191-035; **MZWiK** 42719-16-39; **Schronisko dla zwierząt** 509-104-718; **Srodowiskowy Dom Samopomocy** 42 710 87

44; **Urząd Skarbowy** 42 719 19 81

■ **Główno – Urząd Gminy** 42 719-12-91

■ **Powiatowy Urząd Pracy w Zgierzu** –

Punkt Informacyjno-Konsultacyjny w Głównie 42 719 20 76

■ **Stryków – Urząd Miasta i Gminy** 42-719-80-02, 42 719-96-73; **ZGKiM** 42 7198-198

■ **Łódzki Ośrodek Doradztwa Rolniczego** z s. Bratoszewicach 42-719-89-28

■ **Dom Kultury w Niesułkowie** 42-719-70-94, 516-049-886, 505-964-846

msze św. w niedziele

■ **Parafia św. Jakuba w Głównie:** 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00

■ **Parafia św. Maksymiliana w Głównie:** 8.00, 9.30, 11.30, 16.00

■ **Parafia św. Barbary w Głównie:** 7.00, 9.00, 11.00, 17.00

■ **Parafia w Dmosinie:** 7.30, 10, 12, 18.00

■ **Parafia Św. Marcina w Strykowie:** 8.00, 9.30, 11.00, 18.00

muzea i wystawy

■ **Muzeum Żołnierza Polskiego** – ekspozycja umundurowania i ekwipunku

żołnierzy z I i II wojny światowej; Dmosin 2a, tel. 504-327-183.

■ **Galeria Sztuki Współczesnej Bank&DM** – wystawy indywidualne i zbiorowe; Główny, ul. Młynarska 5/13, I piętro budynku Banku Spółdzielczego.

inne

■ **Kapeliśko, plaża i wypożyczalnia kajaków i rowerów wodnych w Strykowie** - ul. Legionów, czynne codziennie w godz. 10.00-18.00.

■ **Wypożyczalnia sprzętu pływającego w Głównie**, ul. Swoboda 2, czynna codziennie w godzinach 11.00–19.00.

■ **Niedziela, 25 lipca:** godz. 10.30 – **Dzień Folkloru;** w programie: muzyczny przejazd bryczkami po gminie i zbiórka charytatywna w ramach II edycji akcji „Pomagamy z kopyta” . korowód, przegląd zespołów i kapel ludowych, koncert grupy Pogwizdani; stoiska twórców ludowych, przejażdżki wozami strażackimi i bryczkami, warsztaty artystyczne oraz konkursy, animacje i dmuchanie dla najmłodszych;działka wiejska w Lipce. Wstęp wolny.

ŻYCHLIN I OKOLICE

dyżury

■ **Nocna i Świąteczna Pomoc Lekarska Kutno**, ul. Popiełuszki 1, NZOZ Red-Med tel. (24) 355-60-11, 697-859-705

■ **Ośrodek zdrowia w Oporowie** 24 383 15 00

■ **Ośrodki zdrowia w Żychlinie:** NZOZ Alamed 24 285-10-86, 24 285-10-90; NZOZ Promed 24 285-48-44, 24 285-29-20; LuxMedica 24 231 91 00

■ **Ośrodek Zdrowia w Dobrzelinie** (NZOZ Promed) 24 285-10-08

■ **Rodzinny Klub Abstynenta „Przystań Życia” w Żychlinie** – 695-054-433

■ **Grupa AA „Nowa Droga” w Żychlinie** – 695-054-433

ważne telefony

■ **Policja:** w **Żychlinie** 47 842-25-14, w **Sannikach** 47 70-53-271, w **Pannikach** 47 7053-275

■ **Straż pożarna:** 998 alarmowy,

■ **OSP w Żychlinie** 24 285-12-10,

■ **OSP w Pacynie** 604-349-406,

■ **OSP w Bednie** 24 285-51-91

■ **Nieodpłatna pomoc prawna** – umawianie wizyt 537 449 098

■ **Punkt Nieodpłatnej Pomocy Prawnej i Nieodpłatnego Poradnictwa Obywatelskiego** w Gostyninie – 539 522 155

■ **Nieodpłatne konsultacje i porady:** Urząd Gminy Pacyna, ul. Wyzwolenia 7, tel. 537 620 032. Dodatkowe informacje pod numerem telefonu: 24 2858045

■ **Zakład Energetyki Ciepłej w Kutnie** 24 285-11-52

■ **Energetyk-Serwis** 24 285-46-60

■ **Awarie oświetlenia ulicznego Kutno** całodobowo: 606-605-494, 692-888-144

■ **Informacja PKP** 22-194-36

■ **Informacja PKS** 609-846-204

■ **Sanepid** w Kutnie 24 355 71 00

apteki

■ **Kutno**, ul. Mickiewicza 5, tel. 24 2547939

– apteka całodobowa

■ **Plecka Dąbrowa** 15, tel. 24 277 93 08

■ **Oporów** 24 383 15 19

■ **Żychlin:** ul. Konwaliowa 2, tel. 24 3512100 ul. Łąkowa 3a, tel. 24 2851994 ul. Narutowicza 71/1, tel. 4 2851046 ul. Narutowicza 72, tel. 24 2854352 ul. Narutowicza 20, tel. 24 7224130

msze św. w niedz. i święta

■ **Żychlin:** 7.00, 9.00, 10.30, 11.15, 12, 18.

■ **Śleszyn** 9.00, 11.00

■ **Luszyń** 9.00, 11.30

■ **Plecka Dąbrowa** 9.00, 11.30

■ **Suserz** 8.00, 10.00, 12.00

■ **Trębki:** 8.00, 9.30, 11.30

■ **Bedlno:** 9.00, 11.30

■ **Pacyna:** 8.30, 10.00, 12.00

■ **Oporów:** 8.30, 10.00, 11.30

boiska sportowe

■ **Boisko „Orlik” w Żychlinie** pl. Łukasieńskiego 21,tel. 609-262-446

■ **Stadion Miejski w Żychlinie**, ul. Waryńskiego 8, tel. 607-574-261

urzędy i instytucje

■ **Urząd Gminy w Żychlinie** 24 351-20-33, 24 351-20-32; Referat Spraw Obywatelskich 24 351 20 14; Urząd Stanu Cywilnego 24 351 20 18

■ **Żychliński Dom Kultury** 24 351-20-57

■

Łowicz | Galeria Browarna

Nowy termin wernisażu

W najbliższy piątek, 23 lipca, o godzinie 17.00, otwarta zostanie wystawa książek i publikacji zgromadzonych w kolekcji Galerii Browarna. Wernisaż był początkowo planowany na 10 lipca, ale nie mógł się wtedy odbyć z przyczyn niezależnych od organizatorów.

Wystawie towarzyszy zacerpnięcie od Jerzego Ficowskiego motto: „W czas wymierania książek, znów je pisać trzeba, dla nikogo, z nawyku co millenia trwa”.

W ubiegłym roku galeria obchodziła jubileusz 30-lecia i z tej okazji organizowała kilka wydarzeń podsumowujących te trzy dekady. W cykl ten wpisuje się także zbliżająca się wystawa książek, katalogów i pism artystycznych, nierzadko będących

samymi w sobie dziełami sztuki. Kolekcja takich publikacji, zgromadzonych przez Galerię Browarna, liczy około 30 tys. pozycji, z czego znaczną część stanowi księgozbiór z zakresu rzemiosła artystycznego, budownictwa i architektury oraz historii sztuki podarowany galerii przez prof. Przemysława Trzeciaka.

W wystawie obejrzymy wybór kilkuset pozycji wybranych z całego zbioru. Wśród nich są prawdziwe unikaty, z wielu z nich właściciel galerii Andrzej Biernacki korzysta w swojej pracy malarzkiej czy publicystycznej.

Będzie można natomiast kupić wydawnictwa samej galerii – albumy, katalogi, tomy poetyckie i czasopisma. **tm**



VI edycję Bzura Rock Show rozpoczął zespół Dzień Zapłaty, który przez godzinę grał mocnego rocka.

Łowicz | Bzura Rock Show

Burza nie popsowała koncertu

17 lipca przed północą w muszli koncertowej na Błoniach zakończył się Bzura Rock Show. Była to już szósta prezentacja zespołów grających w Łowiczu rocka. Jej inicjatorem był Adam „Egi” Klimkiewicz, lider zespołu Koniunktura, który w 2016 roku zginął w wypadku. Jego przyjaciele kontynuują pomysł.

Tym razem jako pierwszy na scenie pojawił się Dzień Zapłaty, w dalszej części: Tajm, Pale Mannequin, Staria Dżem Band, Koniunktura oraz Lord Cox Pink Floyd Cover Band. Niektórzy z nich grały swoje kompozycje, inne – co wskazują ich nazwy – covery kultowych zespołów. Koncert rozpoczął się o godz. 18 i był planowany do 23, jednak ok. godz. 22 lunął deszcz i czuwający nad stroną techniczną zdecydowali, aby koncert przerwać, w obawie o zwarcie. Po 10 min. zdecydowano się go kontynuować, już nieprzerwanie. W sumie rockowa muzyka brzmiała na Błoniach prawie 6 godzin. Gdy koncert startował, na widowni było około 100 osób, w dalszej części mogło być dwa razy więcej osób. **mwk**

re z nich grały swoje kompozycje, inne – co wskazują ich nazwy – covery kultowych zespołów. Koncert rozpoczął się o godz. 18 i był planowany do 23, jednak ok. godz. 22 lunął deszcz i czuwający nad stroną techniczną zdecydowali, aby koncert przerwać, w obawie o zwarcie. Po 10 min. zdecydowano się go kontynuować, już nieprzerwanie. W sumie rockowa muzyka brzmiała na Błoniach prawie 6 godzin. Gdy koncert startował, na widowni było około 100 osób, w dalszej części mogło być dwa razy więcej osób. **mwk**

Łowicz | Galeria Browarna

Jerycho i Litwini – w nurcie tradycji dawnej Rzeczypospolitej

To była prawdziwa uczta dla duszy. Koncert pt. Oratio Dominica – podróż do korzeni chorału ewangelickiego, czyli dzieła wszystkie Cypriana Bazylika (ok.1535-1600), zabrzmiał w piątek 16 lipca wieczorem w dawnym kościele ewangelickim w Łowiczu, obecnie Galerii Browarna.

Był to występ polskich i litewskich muzyków, należących do trzech zespołów specjalizujących się w odtwarzaniu muzyki dawnej. Były to: polski zespół Jerycho oraz litewskie GŠ Ansamblis i Morgaine.

Dlaczego Bazylik? Bo – jak nam powiedział Bartosz Izbiński z Jerycha, urodził się on w Polsce, ale większość swego życia spędził na Litwie. Tworzył muzykę religijną, ewangeliczną – ale w języku polskim. A Dariusz Stabinskas z Morgaine jest właściwie odkrywcą tej jego muzyki.

Utwory prezentowane na koncercie były jedną wielką modlitwą. Niektóre wprost opierały się na psalmach, tytuły innych mówią same za siebie: „Pieśń nowa chrześcijańska: Iz to już nie jest tajno każdemu”, „Modli-



Na lutni nyckelharpa grała Olena Yeremenko.



Zespół Morgaine wykonywał muzykę na instrumentach historycznych. Ale koncert zbudowany był przede wszystkim na najdoskonalszym instrumencie, jakim jest ludzki głos.

twa króciuchna ku Panu Bogu: Ręce swoje ku Tobie” czy „Pieśń nowa”, w której jest dziękowanie: Z ochotnym sercem Ciebie wysławiam mój Panie”.

Dość liczna publiczność wysłuchała 18 utworów, w których głównym instrumentem był ludzki głos, ale zabrzmiały też takie instrumenty jak klawesyn, viola da gamba i lutnia nyckelharpa. Organizatorem koncertu było Centrum Kultury, Turystyki i Promocji Ziemi Łowickiej, które już po raz drugi w tym roku zaprosiło zespół Jerycho na koncert. Poprzedni odbył się w Boże Ciało w kościele w Żłakowie Kościelnym.

W murach Galerii Browarna artystów i publiczność witał dyrektor centrum Jacek Wiśniewski oraz właściciel Andrzej Biernacki, który mówił, że to nie przypadek, że taki koncert odbywa się w Łowiczu, w dawnym kościele ewan-

gelickim. W Łowiczu tworzył przecież Mikołaj Zieleński, a kościół ewangelicki miał w latach swojej świetności wspaniałe organy, które niestety nie przetrwały do naszych czasów.

Litewscy członkowie zespołu Morgaine, Alina Rotaru i Dariusz Stabinskas, z którymi rozmawialiśmy po koncercie, powiedzieli nam, że uważają za swój główny obszar zainteresowań odkrywanie

wspólnego dziedzictwa Rzeczypospolitej Obojga Narodów – Polski i Litwy. A współpracę z Jerychem uważają za fantastyczną, są z niej bardzo zadowoleni.

Sluchacze zgromadzeni w Browarnej efekty tej współpracy nagrodzili brawami – choć wcześniej pozwalali śpiewakom wykonywać kolejne pieśni bez przerwy na oklaski – wszak była to muzyka religijna. **mwk, wal**

REKLAMA

HOLLYDENT PROTETYKA, IMPLANTY

- ▶ leczenie kanałowe, powikłań – mikroskop
- ▶ licówki pełnoceramiczne
- ▶ implanty zębowe i stabilizujące protezy
- ▶ korony i mosty cyrkonowe

GŁÓWNO, ul. Czackiego 2, ☎ 697 107 647, 42 710 76 47

REKLAMA

GABINET CHIRURGICZNY

dr n. med. MAREK BURZYŃSKI

SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

- usuwanie zmian skórnych ▪ elektresekcja
- esperal ▪ kwalifikacje do zabiegów ▪ wizyty domowe

www.drburzynski.pl

Łowicz ul. Ułańska 2/15 (NZOZ Medyk)

gabinet czynny: wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ | Zapisy: 781-129-200, 726-064-997
Pozostałe dni tygodnia po umówieniu telefonicznym



**Spółka Medyczna
GABINETY LEKARSKIE s.c.**

Główno, ul. Swoboda 17/19 lok. 2
tel. 42 719-33-19, kom. 501-565-666

**GRAŻYNA LAMBERT – choroby wewnętrzne
JACEK LAMBERT – kardiolog**

- ekg + ekg wysiłkowe na bieżni
- holter ekg + holter ciśnienia
- usg serca z kolorowym dopplerem



RENATA WYKRĘTOWICZ

PROTEZY

EKSPRESOWE NAPRAWY

Główno - Osiny 50

tel. 607-371-781

PROTETYKA DENTYSTYCZNA

Elżbieta Zubko

- PROTEZY
- ekspresowe NAPRAWY

PRACOWNIA PROTETYCZNA
Główno, ul. Kopernika 12

w godz. 9-16

tel. 600-047-277

Możliwość wykonania protezy w ciągu 1 dnia

GABINET CHIRURGICZNY

dr n. med. GRZEGORZ KOKOŁASZWILI

SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

- usuwanie zmian skórnych (histopatologia)
- elektrokoagulacja • esperal • rektoskopia

Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa)

Gabinet czynny: wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰

Zapisy:
696-736-880

KLINIKA STOMATOLOGICZNA

ZAPRASZA NA KOMPLEKSOWE LECZENIE DZIECI I DOROSŁYCH

- Główno, ul. Wojska Polskiego 32/34
- Łowicz, os. Kostka 1 lok. nr 5 ▪ Łódź, ul. Kolińskiego 27

ZAKRES USŁUG: • implanty • chirurgia szczękowa
• ortodoncja • stomatologia estetyczna • protetyka

NFZ

LASER, OZON,
MIKROSKOP, RTG

rejestracja: 506 100 273
czynne 7 dni w tygodniu!



**GABINET
STOMATOLOGICZNY**

PERŁOWY UŚMIECH

KAROLINA FRONTCAK

lekarz dentysta

Łowicz

ul. Batalionów Chłopskich 2b

NZOZ Wigor, gab. nr 12

☎ 609 646 644

PROTEZY -NAPRAWY

Naprawa protez:

- ▶ akrylowe ▶ elastyczne
- ▶ szkieletowe

MULTIDENT

tech. dent. P. Pagowski

ul. Spółdzielcza 3, Łowicz

666-284-606

Punkt zapalny

Łowicz | Spotkanie w sprawie przyszłej obwodnicy drogowej miasta

Radni zdają się dostrzegać szansę

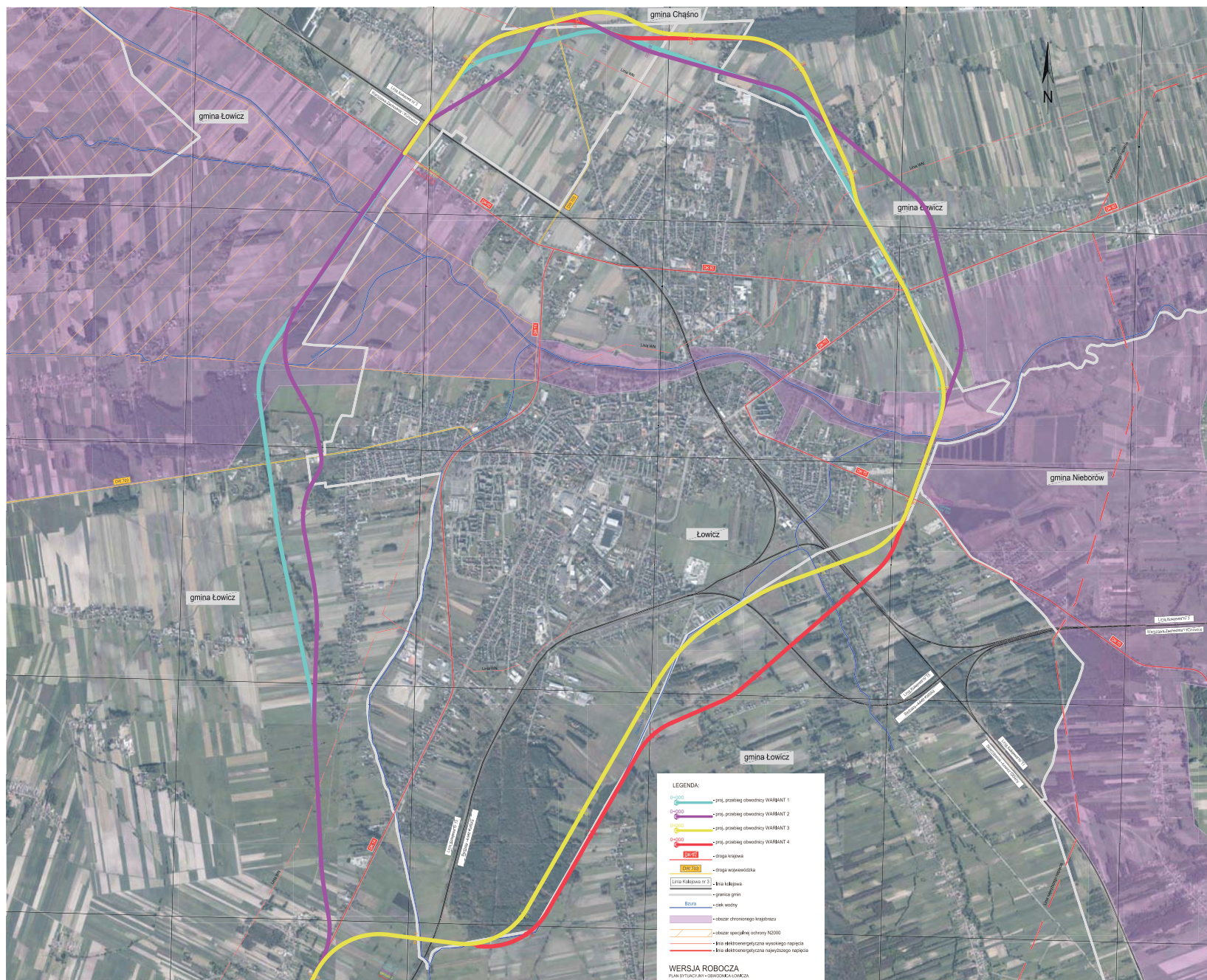
Zgodnie z tym, co zapowiadał na czerwcowej sesji przewodniczący Rady Miejskiej w Łowiczu Jacek Wiśniewski, doszło do spotkania, na którym radni miejscy mogli wysłuchać przedstawicieli Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w temacie planu budowy obwodnicy miasta.

Spotkanie zorganizowane 16 lipca w sali kina Fenix miało na celu zapoznanie się z problemem, ale – przynajmniej póki co – bez przyjmowania przez radę wspólnego stanowiska. Takie musiałyby być przyjęte na sesji i przegłosowane. Przewodniczący Jacek Wiśniewski mówił, że droga do głosowania nad stanowiskiem pozostaje otwarta, jeśli będą tego chcieli radni. Niestety, jeśli chodzi o radnych, to frekwencja na spotkaniu nie była duża, nie stawiała się nawet połowa składu.

GDDKiA była reprezentowana przez Annę Łazęcką, p.o. Zastępcy Dyrektora Oddziału ds. Inwestycji oraz Marka Brodowskiego, naczelnika wydziału dokumentacji.

W spotkaniu brali też udział m.in. burmistrz Krzysztof Jan Kaliński, naczelnik miejskiego wydziału inwestycji Grzegorz Pełka, a także przedstawiciele złożonego z mieszkańców gminy Łowicz komitetu protestującego przeciwko budowie obwodnicy w proponowanych czterech wariantach studium korytarzowego.

Brodowski przypomniał przewidywany harmonogram prac, który zakłada uzyskanie prawomocnej decyzji środowiskowej w 2023 roku, a realizację inwestycji w latach 2029-2030. Zazna-



Ta mapa pokazuje wariant maksymalnej obwodnicy, proponowany przez firmę IVIA.

czył, że wszystko to zależy jednak od wielu czynników, najważniejszy jest środowiskowy, ale też spo-

łeczny i ekonomiczny. Wyjaśnił, że GDDKiA zleciła wykonanie czterech wariantów studium kory-

tarzowego spółce IVIA, nie wskazując przy tym ich przebiegu. Za ten odpowiadają specjaliści spółki,

która ma ogromne doświadczenie w projektowaniu takiej infrastruktury. Naczelnik przypomniał, że

plan uwzględni prognozy ruchu drogowego na kolejne lata, aż do 2045 roku, z których jasno wy-

REKLAMA

TERAPIA MANUALNA KREGOSŁUPA
masaż leczniczy, głęboka oscylacja
Łowicz, ul. Świętojańska 1/3, I piętro
4 ZABIEGI 30 zł
Zapisy pod nr tel. 781-934-872

GABINET NEUROLOGICZNY
Jacek Pełka
specjalista neurolog
Adres: Łowicz ul. Długa 20d
tel. kom. 602 706 803, www.neurocenter.pl
Przyjęcia w czwartki (po umówieniu się telefonicznie)
*ból głowy *zawroty głowy *szumy uszne *ból kręgosłupa *zaburzenia czucia
*padaczka *stwardnienie rozsiane *ch. Parkinsona *zaburzenia widzenia *zaburzenia snu
*nerwice *depresje *zaburzenia lękowe *zaburzenia pamięci
*zaświadczenia dla pracodawcy *zaświadczenia do ZUSu *i inne.

IWONA OLEJNIK
specjalista pediatra
PIOTR OLEJNIK
specjalista chorób wewnętrznych
USG - EKG
Główno, ul. Kilińskiego 25
(róg Piatkowskiej)
tel. 42 710-74-00

Wiesław Bielecki
lekarz chorób wewnętrznych
WIZYTY PROSZĘ uzgadniać telefonicznie
tel. 46 837-62-52, 609-024-398

REHABILITACJA
mgr rehabilitacji ruchowej
JERZY SOBCZYŃSKI
▪ masaż leczniczy i relaksacyjny
▪ gimnastyka korekcyjna
▪ usprawnienie po udarze
▪ leczenie ostróg piętowych
▪ kinesiotaping
(możliwy dojazd do klienta)
501-248-229

LARYNGOLOG
dzieci i dorosłych
dr n. med. Maciej Kotecki
• endoskopia
• tympanometria
Łowicz, ul. Długa 14
tel. 606-82-70-70

specjalista ginekolog
- położnik - cytolog - USG
Krzysztof KUŚMIERCZYK
GABINET PRYWATNY
tel. 601-254-571
Łowicz ul. Ułańska 2 (Medyk)
czynne codziennie oprócz sobót
w godz. 16-19
ZAPISY NA GODZINY

LOGOPEDA
mgr Ewa Siejka
tel. 732 910 591
terapia logopedyczna
nauka czytania metodą sylabową

GABINET CHIRURGICZNY
specjalista chirurg
Bożena Kosiorek
ŁOWICZ, os. Kostka bl. 12/17
▪ Gastroskopia
▪ Zabiegi chirurgiczne ▪ Esperal
▪ Wizyty domowe
Zapisy tel. 604-287-850

BOLESŁAW SAWICKI
spec. chorób wewnętrznych i medycyny rodzinnej
Lekarz uprawniony do badań:
▪ profilaktycznych pracowników
▪ kierowców
▪ posiadających i ubiegających się o posiadanie broni
Przyjmuje: pon. i czw. 15⁰⁰-17³⁰
po uzgodnieniu telefonicznym
Łowicz, ul. H. Wieniawskiego 34
tel. 602 491 325

nika, że natężenie ruchu na drodze powinno się zwiększać.

Burmistrz: Potrzebujemy tej drogi

Nawiązał do tego burmistrz Krzysztof Jan Kaliński, który konsekwentnie uważa, że obwodnica jest potrzebna. Jego zdaniem sam łącznik dróg krajowych 92 i 70, który miałby wyprowadzić ruch tranzytowy z Zatorza, to za mało jak na potrzeby miasta. Burmistrz uważa, że absolutne minimum to połączenie dróg krajowych 92, 70 oraz 14, tam gdzie to możliwe, jak najbliższej granic miasta. – Obwodnica północna też będzie potrzebna, za jakieś 30 lat, ale na ten moment nie jest to aż tak konieczne – mówił. – Obwodnica zachodnia od DK 14 do DK 92 też jest potrzebna.

Burmistrz stwierdził, że nawet codzienne pikety pod ratuszem nie skłoniłyby go do zmiany zdania w tym temacie.

Powiedział też, że liczył na obecność na spotkaniu także przedstawicieli powiatu łowickiego. Przypomnijmy, rada powiatu przyjęła stanowisko popierające budowę obwodnicy w większym zakresie niż tylko łącznika DK 70 i 92.

Przewodniczący Jacek Wiśniewski, inicjator spotkania, mówił, że nie widział potrzeby zapraszania przedstawicieli władz powiatu, bo stanowisko tego jest jasne i powszechnie znane. Burmistrz zauważył wtedy, że stanowisko komitetu protestującego też jest powszechnie znane, a mimo to zostali zaproszeni. Przewodniczący przypomniał więc, że na sesji absolutoryjnej obiecywał przedstawicielom komitetu możliwość wypowiedzenia się do radnych, co też było jednym z celów zwołania spotkania.

Komitet protestacyjny: Tylko łącznik dla Zatorza

Komitet ten reprezentowali Piotr Lus, Wojciech Bury i Leszek Szychowski. Wojciech Bury

mówił, że gdyby nie liczyć Zatorza, to do Łowicza praktycznie nie może wjeżdżać ruch tranzytowy, dojeżdżają jedynie docelowo ciężarówki do Agros Nova i innych firm. Dlatego też komitet popiera budowę łącznika DK 70 i 92, która wyprowadzi ruch z Zatorza, natomiast nie widzi potrzeby przedłużania go dalej.



Radny Henryk Zasępa mówił o rosnącym natężeniu ruchu na DK nr 14. Znacząco spadł on po oddaniu do użytku autostrady A2 i taki spadek był rzeczywiście widoczny do 2015 roku. Później jednak natężenie rośnie i obecnie jest już niewiele mniejsze niż było przed 2008 rokiem.

Radny Wolski: Oby to nie zaszkodziło

Radny Jakub Wolski powiedział, że nie kwestionuje tego, że miastu jest potrzebna duża obwodnica, ale podobnie jak inni mieszkańcy Zatorza, obawia się, żeby nie zagroziła ona budowie łącznika dla Zatorza, który określa mianem absolutnego minimum.

– Już na etapie studium korytarzowego mamy złożone 2500 wniosków – zauważył radny Wolski. – Przeraża mnie perspektywa, że inwestycja ta może być wstrzymywana, nie wyobrażam sobie, żeby projekt budowy łącznika mógł upaść. Dla nas, mieszkańców Zatorza, dramatem jest już to, że będziemy przez kolejne 8 lat przyjmować ten wzmożony ruch, wdychać spaliny i żyć z tym.

Podobne obawy ma radny Lech Aniszewski, który na spotkaniu pytał o możliwość prze-

prowadzenia inwestycji etapami, tak aby najpierw skoncentrować się na łączniku DK 90 i 70, a potem ewentualnie dodawać kolejne odcinki.

Drogowcy: projekt i decyzje muszą być na całą inwestycję

Naczelnik Brodowski odpowiedział jednak, że podczas samej realizacji można inwestycję podzielić na etapy, ale nie na etapie projektowania i starania się o decyzje środowiskowe. A trzeba pamiętać, że decyzja jest ważna tylko przez 10 lat.

Radni: Obwodnica zachodnia pomogłaby Górkom

Radny Aniszewski zauważył, że przy budowie obwodnicy DK nr 14 obecny odcinek tej drogi na terenie miasta stałby się drogą miejską, a to pomogłoby rozwiązać problemy komunikacyjne osiedla Górki.

Radny Henryk Zasępa mówił natomiast o rosnącym natężeniu ruchu na DK nr 14. Znacząco spadł on po oddaniu do użytku autostrady A2 i taki spadek był rzeczywiście widoczny do 2015 roku. Później jednak natężenie rośnie i obecnie jest już niewiele mniejsze niż było przed 2008 rokiem. – Wyjazd z dróg bocznych na czternastkę jest tragiczny – stwierdził radny Zasępa.

Zdaniem radnego o tym, jak bardzo potrzebna jest obwodnica, świadczą też korki, jakie powstają w mieście, kiedy z powodu wypadku nieczynna jest A2. – A taka awaria na autostradzie to nie są dwie, trzy godziny, czasem trwa to kilkanaście godzin – mówił radny Zasępa.

Na razie nie wiadomo czy i kiedy Rada Miejska w Łowiczu podejmie wspólne stanowisko ws. obwodnicy, tak jak zrobiły to rady powiatu łowickiego (za rozszerzonym wariantem), jak i gminy Łowicz (poparcie dla stanowiska społecznego komitetu). **tm**

Łowicz | ZPOW Agros Nova

Bez przełomu w sprawie oczyszczalni

Wciąż nie ma porozumienia pomiędzy władzami Łowicza a spółką ZPOW Agros Nova w kwestii budowy przyzakładowej oczyszczalni ścieków na kupionej wcześniej przez spółkę działce u styku ulic Piłsudskiego i Kaliskiej. W listopadzie ubiegłego roku sprawa ta była szeroko przedstawiana i dyskutowana na sesji rady miejskiej, ale choć minęło przeszło pół roku, nie udało się przełamać impasu.

Burmistrz Krzysztof Jan Kaliński podtrzymuje swoje stanowisko, że miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego uniemożliwia postawienie oczyszczalni w tym miejscu. Jednocześnie zapewnia, że zakład będzie mógł korzystać ze zmodernizowanej oczyszczalni miejskiej, która będzie w stanie przyjąć i oczyścić także ścieki przemysłowe.

Z kolei zarząd spółki, będącej własnością Grupy Maspex Wadowice, zabiega o zmianę uchwalonego w 2005 roku planu, uważając niektóre jego zapisy za niezgodne z Ustawą o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz Ustawą o utrzymaniu czystości i porządku w gminach.

Plany miasta i spółki już nie są zbieżne

Przypomnijmy, że postępowanie administracyjne o wydanie pozwolenia na budowę zostało złożone przez spółkę na początku 2020 roku. Sprzeciw wobec planów zakładu wyraziła znaczna część mieszkańców miasta, a także niektórzy radni. Pod pismem przeciwko budowie oczyszczalni zebrano około 350 podpisów.

W marcu 2020 roku burmistrz Krzysztof Jan Kaliński wydał decyzję o odmowie ustalenia uwarunkowań środowisko-

wych, od której spółka odwołała się do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Skierniewicach. ZPOW zaskarżył do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego uchwałę łowickiej Rady Miejskiej w sprawie miejscowego planu. Postępowanie to jest nadal w toku.

Zdaniem spółki budowa nowej oczyszczalni to warunek konieczny dla dalszych inwestycji w zakład, a zatem zwiększenia produkcji, skupu i stworzenia nowych miejsc pracy. Dyrekcja zakładu wielokrotnie podkreślała, że oczyszczalnia powstałaby w nowoczesnej technologii, nie zagrażałaby środowisku, jak i komfortowi mieszkańców, podobnie jak nie zagrażają im takie oczyszczalnie działające już od lat przy innych zakładach grupy Maspex.

„Solidarność” troszczy się o miejsca pracy, plantatorzy o skup

To, że szybko zebrano zebrano dużą liczbę podpisów przeciwko oczyszczalni, nie znaczy, że wśród mieszkańców panuje jednomyślność w tej sprawie. W sporze o oczyszczalnię sojusznikami zarządu Agros Nova są, co zrozumiale, dostawcy warzyw i owoców. Zdecydowany głos

w tej sprawie zabierał Ireneusz Znyk, prezes Zrzeszenia Plantatorów Owoców i Warzyw w Łowiczu.

Podobne zdanie ma Komisja Międzyzakładowa NSZZ „Solidarność” Regionu Mazowsze. Jej przewodnicząca Teresa Kowalska-Suchcka w piśmie do burmistrza i radnych apelowała, aby nie blokowano firmie możliwości rozwoju.

– Nas, pracowników ZPOW, bardzo niepokoi brak chęci porozumienia z naszym pracodawcą – pisała. – Sposób prowadzenia dialogu odbieramy za lekceważący, tak jakby ZPOW było w Łowiczu złem koniecznym.

W dalszej części działacza związkowa pisze też, że zrozumiałym jest fakt, że firma uzależnia modernizację od zapewnienia jej bezpieczeństwa w odprowadzaniu ścieków. – Przedsiębiorstwo jest komercyjne i musi dbać o to, by koszty produkcji pozwoliły utrzymać się naszym produktom na rynku – stwierdza Teresa Kowalska-Suchcka.

W rozmowie z nami przewodnicząca Kowalska-Suchcka mówi już tonem znacznie lżejszym, niż ton pisma od związkowców. Deklaruje, że w sprawie tej od początku była zwolenniczką dialogu wszystkich zainteresowanych stron i ma nadzieję, że taki dialog się zacznie.

Zdemontowała pogłoski, jakie do nas docierały, jakoby „Solidarność” planowała w najbliższym czasie protesty w tej sprawie. – Na razie jesteśmy na etapie rozmów, śledzimy rozwój sytuacji i mamy nadzieję na wypracowanie rozwiązań korzystnych tak dla firmy, jak i dla miasta – mówiła. **tm**

Chąšno Drugie | Weterynarz o ASF

Cztery miesiące na wdrożenie nowych rozwiązań

Powiatowy lekarz weterynarii w Łowiczu Artur Moskwa spotkał się 15 lipca z hodowcami trzody chlewnej z terenu gminy Chąšno. Spotkanie zorganizowano w budynku Gminnej Biblioteki Publicznej w Chąśnie II.

Tematem spotkania była walka z rozprzestrzenianiem się wirusa ASF (afrykański pomór świń) w kontekście wprowadzonych w tym roku zmian do wcześniej obowiązujących zasad bioasekuracji. Zmiany te to dodatkowe wymagania, ale też pewne uła-

twienia. Wprowadzone zostały rozporządzeniem Komisji Europejskiej z 7 kwietnia tego roku, a hodowcy mają czas na ich wdrożenie do końca października.

Do wcześniej obowiązujących zasad dodano dwie zasadnicze. Po pierwsze, konieczność ogrodzenia budynków, gdzie utrzymywane są świny, przechowywana jest pasza i ściółka. Po drugie, wprowadzenie w gospodarstwie tzw. „Planu bezpieczeństwa biologicznego”, zawierającego opis podstawowych czynności, jakie podejmuje się w celu ochrony przed ASF.

Plan ten zawiera znane już wymagania, takie jak konieczność

zmiany obuwia i ubrania roboczego przy wejściu do budynków inwentarskich, a także nowe w brzmieniu, ale znane już wcześniej zasady podziału na tzw. strefę czystą (chlewnie, pomieszczenia na paszę i ściółkę) i brudną (podwórko, magazyny sprzętu rolniczego, część socjalna gospodarstwa, gdzie mogą przychodzić goście z zewnątrz).

Hodowcy na spotkaniu zapoznali się też z nowymi wzorami dokumentów. Wojewódzki Ośrodek Doradztwa Rolniczego deklaruje bezpłatną pomoc w prawidłowym sporządzeniu i wdrożeniu planu bezpieczeństwa biologicznego. **tm**

Wspomniane wcześniej złożenia przepisów to na przykład rezygnacja z obligatoryjnych badań laboratoryjnych krwi świń na obszarach cyrkulacji wirusa ASF u dzików lub trzody chlewnej, a także brak konieczności kontroli wszystkich gospodarstw w promieniu 3 km od gospodarstwa, z którego świny przemieszczane mają być poza obszar stwierdzenia ognisk ASF u świń.

Planowane są podobne spotkania dla pozostałych gmin objętych niebieską strefą ASF. Kolejne – już w poniedziałek 26 lipca w GOKiS w Łyszkowicach. O terminach kolejnych będziemy informować. **tm**

REKLAMA

LARYNGOLOG
Jarosław Czaplą
Gabinet: Łowicz os. Kostka 1 (obok McDonald's)
PRZYJĘCIA NA SKIEROWANIE NFZ ORAZ PRYWATNIE
codziennie do 13⁰⁰ oraz dodatkowo pon., i czw. od 16⁰⁰-18⁰⁰
tel. 602-580-567

417185

GABINET ORTOPEDYCZNY
SPECJALISTA CHIRURG ORTOPEDA -TRAUMATOLOG
lek. med. Adel Elmgasbi
Główno, ul. Targowa 78
tel. 606-636-400

423755

GABINET CHOROÓB SKÓRY DERMATOLOG
Lek. spec. ZBIGNIEW WRONIECKI
Łowicz, os. Noakowskiego 1/39
wtorki, piątki 16-18
Główno, ul. Wyspiańskiego 8 (za Szpitalem)
czwartki 15-17
tel. 602-276-728

423180

DIETETYK
mgr Marzena Pawłowska
• odchudzanie dzieci i dorosłych
• dietoterapia chorób
• analiza składu ciała
tel. 502-375-482
PORADNIA ŻYWIENIOWA
Łowicz ul. Mickiewicza 20a
www.poradniazywieniowa.pl

417442

REKLAMA

NZOZ ALAMED
Stryków, ul. Kopernika 29a
tel. 42 719 88 49

● PORADNIA CHIRURGICZNA + USG dr n.med. Krzysztof Ciesielski spec. chirurg pn., śr, pt. 15³⁰-18⁰⁰ tel. kom. 607 340 904	● PORADNIA STOMATOLOGICZNA Alicja Ciesielska spec. periodontolog pn.-pt. po uzgodnieniu tel. • stomatologia zachowawcza i dziecięca • endodoncja • protetyka • chirurgia stomatologiczna i implanty • ortodoncja • zdjęcia RTG zębów
● USG DOPPLER ŻYŁ I TĘTNIC KOŃCZYN DOLNYCH dr n. med. Michał Libiszewski – wizyty po uzgodnieniu telefonicznym	● PORADNIA KARDIOLOGICZNA dr n. med. Monika Piechowiak spec. chorób wewnętrznych kardiolog czwartki po uzgodnieniu telefonicznym
● PORADNIA NEUROCHIRURGICZNA dr n. med. Ryszard Bober spec. neurochirurg – piątki po uzgodnieniu telefonicznym	● PORADNIA REUMATOLOGICZNA dr n. med. Henryk Kapusta spec. reumatolog wtorki po uzgodnieniu tel. Laboratorium medyczne badaj.to Punkt pobrań krwi czynny pon.-pt. 6³⁰-10⁰⁰ tel. 42 670 27 91 www.badaj.to
● PORADNIA ENDOKRYNOLOGICZNA dr n. med. Renata Koptas-Głowska spec. endokrynolog – wizyty po uzgodnieniu telefonicznym	● PORADNIA UROLOGICZNA Piotr Kowalski spec. urolog – poniedziałki godz. 17³⁰ po uzgodnieniu telefonicznym

www.nzoz-alamed.pl

418407

Aktualności

Walewice | 100 zawodników startowało w WKKW

Grażyna Niezgoda i Marcel Ważyński na najwyższym stopniu podium

W miniony weekend, 17-18 lipca, zawodnicy z całej Polski, m.in. ze Śląska, Dolnego Śląska, Małopolski, okolic Zielonej Góry, a jedna osoba z Niemiec, przyjechali do Walewic, aby wziąć udział we Wszechstronnym Konkursie Konia Wierzchowego w ramach eliminacji Pucharu Polski.

Ze 105 zapisanych zawodników na pierwszy dzień rywalizacji, czyli sobotę, 17 lipca, do Walewic dotarło 100 osób. Za-



Konkurs skoków rozegrany został na trawiastym wybiegu, ponieważ warunki po ulewnych deszczach były na nim lepsze niż na parkurze.

wody rozpoczęły się od konkurencji ujeżdżania, a po południu rozegrany został konkurs skoków przez przeszkody – oba w upalnym słońcu, choć Piotr Helon, główny hodowca koni w stadninie w Walewicach, a także sędzia skoków przez przeszkody (jeden z pięciu sędziów oceniających zawody), powiedział nam, że pogoda nie przeszkodziła organizatorom i zawodnikom.

Tym razem nie przeprowadzono tych konkurencji na hipodromie, który ma podłoże z piasku, ponieważ po ostatnich burzach był on tak bardzo nasiąknięty wodą, że nie nadawał się do tego. Zawody rozegrane zostały na wybiegu dla koni, położonym po prawej stronie przy głównym wejściu do pałacu, który ma podłoże trawiaste.

Niedzielny cross odbył się w parku, który nieco ucierpiał podczas burzy 14/15 lipca, po której został uprzątnięty i do tego przygotowany. W sobotni wieczór, gdy nad naszym terenem przeszły ulewne deszcze, park znowu dostał solidną porcję wody, na szczęście te opady deszczu nie przeszkodziły w zawodach. Jak się dowiedzieliśmy w Walewicach, decyzja o przeprowadzeniu crossu nie była taka prosta i znowu poprzedzona specjalnymi przygotowaniami – wypompowywaniem z niektórych miejsc wody.

Klub Sportowy Gabon Walewice w Zawodach reprezentowali: Aleksandra Bartkiewicz na klaczy Cocosinka, Dominika Dymińska na klaczy Bahía, Kinga Mużdyńska na klaczy Orsa, Grażyna Niezgoda na ogierze El Moris, Aleksandra Pilatowicz na klaczy Herena AA, Marcel Ważyński na klaczach Banderola i Diacontinia oraz Zbigniew Witczak na ogierze Ginger.

Z grona tego dwie osoby zajęły miejsca I – Grażyna Niezgoda (mieszkanka Główna) w klasie CNC 1* oraz Marcel Ważyński (mieszkaniec Śleszyna) na Diacontinie w klasie CNC 80. **mwk**

Bolimów | Wakacyjna oferta GOK – warta uwagi!

Było tatowisko, będzie rajd, a w międzyczasie kino plenerowe

Dużo się dzieje w lipcu na terenie gminy Bolimów dzięki miejscowemu ośrodkowi kultury, który w tym roku postanowił zaproponować mieszkańcom sporo nowych atrakcji.

10-11 lipca miało miejsce Tatowisko, czyli warsztaty bushcraftowo-survivalowe dla ojców i ich dzieci. Ośrodek skorzystał z otwarcia przez Nadleśnictwo Skierniewice części Puszczy Bolimowskiej dla miłośników spędzania w lesie czasu przez wędrowkę i nocowanie. W wydarzeniu udział wzięły 22 osoby, które po rozbiciu obozu poznawały techniki, narzędzia i rodzaje materiałów do rozpalenia ogniska, sposoby uzyskania i uzdatniania wody, sposoby tworzenia prostych schronień, podstawy orientacji w lesie i wzywania pomocy. Opiekę nad grupą sprawowali doświadczeni survivalowcy zapro-

szeni przez GOK do współpracy z Warszawy oraz Skierniewic.

Dyrektor ośrodka Karolina Przyżycka powiedziała nam, że pomysł warsztatów i spędzenia nocy w lesie spodobał się tak bardzo, że niemal od razu pojawiły się pytania o zorganizowanie kolejnej edycji Tatowiska, najlepiej jeszcze w tym roku. – Niestety w tym roku to już niemożliwe, ale widząc duże zainteresowanie, zamierzamy powtórzyć Tatowisko za rok i wpisać je na stałe do naszego kalendarza – zadeklarowała w rozmowie z nami.

Kino w plenerach

GOK zapoczątkował w tym roku plenerowe seanse kina letniego w miejscowościach, których mieszkańcy wyrazili chęć współorganizowania wydarzenia. Seanse odbyły się już przy GOK w Bolimowie, świetlicy wiejskiej w Ziąbkach oraz OSP w Kęszycach. W tej ostatniej miejscowości z film obejrzało 120 osób, a wcześniej rozegrane zostały rodzinne podchody. Kolejny seans – 23 lipca w Zaścianku Babie Lato w Ziemiarach, zostanie tam wyświetlony film „Chłopiec i wilk”.



Wspólnie spędzony czas w lesie przy ognisku z nocowaniem pod chmurą – prawdziwa męska przygoda dla ojca i dziecka.

Uzupełnieniem pokazów jest poczęstunek przygotowany przez Koło Gospodyń Wiejskich z Bolimowa oraz popcorn, który przygo-

towują pracownicy GOK. Kolejne seanse zaplanowano na 30 lipca przy OSP Sierzchów – „Sekretne życie zwierząt domowych” i 6 sierpnia ponownie w Zaścianku Babie Lato w Ziemiarach – „Dobrze się kłamię w miłym towarzystwie”. Wszystkie pokazy rozpoczynają się o godz. 20.30. Ta propozycja ma także szansę wrócić w przyszłym roku jako ramowa na okres wakacyjny.

Zapisy na rajd

Ośrodek ruszył obecnie z zapisami na kolejne nowe wydarzenia, jest nim I Bolimowski Rajd Puszczy, zaplanowany na 1 sierpnia, zakłada on przejście dystansu 13 km przez Puszcze Bolimowską z Nieborowa (dojazd

autobusem) do Bolimowa. Trasa Rajdu zakłada będzie sprzyjała poznaniu Zespołu Przyrodniczo-Krajobrazowego „Nieborów”, rezerwatu „Polana Siwica” oraz historii Wielkiej Wojny, uczestnicy zatrzymają się na cmentarzu z lat 1914-1918 we wsi Wólka Łasiecka. Po dotarciu do Bolimowa będą mogli skorzystać z poczęstunku, który przygotuje KGW Bolimów, na każdego uczestnika będzie czekał też pamiątkowy medal.

Zapisy będą trwać do 30 lipca w siedzibie GOK (wpisowe 10 zł), liczba miejsc jest ograniczona do 100. Oferta przeznaczona jest głównie dla mieszkańców gminy, ale z wolnych miejsc będą mogły skorzystać osoby spoza niej. **tb**

Chąśno Drugie

Na tor zamiast na szrot

Chąśno Drugie będzie gospodarzem pierwszych w powiecie łowickim wyścigów w ramach Polskiej Ligi Wraków – ścigać się będą kierowcy samochodów ze złomowanych, starych, do wartości 1.000 zł i innych, których po prostu nie szkoda.

Zawody są planowane na 15 sierpnia. Jest więc jeszcze trochę czasu na zdobycie i podrasowanie starych aut tak, by można było ścigać się nimi po torze. Ten zostanie usypany dopiero tuż przed zawodami, na gruntach rolnych pod lasem w Chąśnie Drugim.

Wziąć udział może praktycznie każdy zainteresowany, jeżeli ma prawo jazdy i płaci wpisowe w wysokości 200 zł.

Samochód musi mieć: sprawne pasy bezpieczeństwa, gaśnicę trwale przymocowaną i dostępną dla kierowcy, usunięte przednie lampy, sprawne światło stop i napęd na jedną oś. Może to być pojazd bez ubezpieczenia, już wyrejestrowany. Wtedy może jeździć tylko po torze i trzeba go tam przywieźć na lawecie.

Rywalizacja toczyć się będzie w dwóch kategoriach: ST (auta nie przerobione, bez żadnych modyfikacji i wzmocnień) oraz PROTO (auta z modyfikacjami i wzmocnieniami). Liczyć będzie się nie tylko szybkość, ale też wygląd – przewidziana jest nagroda za najlepszą stylizację.

Zapisywać można się pod adresem e-mailowym: zawodnik@polskaligawrakow.pl **tm**



Wspólne zdjęcie uczestników zajęć bushcraftowych w Puszczy Bolimowskiej.

Tennis ziemny | Turnieje w MichałóWKu

Michałówek 2016 tętni tenisowym życiem

Kompleks kortów tenisowych Wojciech Pietrzaka – Michałówek 2016 w ostatnim czasie tętni tenisowym życiem. Do tej pory rozegrano tam już cztery imprezy i wygląda na to, że tak będzie w kolejnych latach, ponieważ zawody zbierają same dobre opinie i zawodnicy zapowiadają, że chętnie tu wrócą.

Dla wielu miłośników tenisa możliwość gry na trawiastych kortach jest rzadkością. Takich miejsc w Polsce jest niewiele, a to dlatego, że utrzymanie takiego kortu jest drogie, zatem cena za wynajem też nieco odstrasza od gry.

Korty w MichałóWKu są prywatną własnością i dziełem pasjonata tej gry – Wojciecha Pietrzaka. Nie są jednak miejscem, które w środowisku tenisowym wymagałyby szczególnej rekomendacji, ponieważ trenowało tu wielu przedstawicieli najściślejszej czołówki polskiego tenisa, w tym Iga Świątek czy Magdalena Linette. W skład kompleksu wchodzi sześć trawiastych kor-

tów i jeden kort z mączki ceglanej.

Międzynarodowy Turniej Federacji Tenisowej (ITF) Juniorów

Pierwszym historycznym wydarzeniem był Międzynarodowy Turniej Federacji Tenisowej (ITF) Juniorów. Zasadnicza część zawodów była rozgrywana od 23 do 27 czerwca i o tym wydarzeniu pisaliśmy już na łamach NŁ. Przypomnijmy, że zawody te zaliczają się do cyklu World Tennis Tour Junior. Zdarzało się już nieraz, że w ramach cyklu młodzi tenisści grali w Polsce, jed-



Wojciech Pietrzak odbiera gratulacje od Waldemara Żemłó.

nak prawdziwym ewenementem na skalę kraju jest to, że są to zawody na trawie. W tegorocznym kalendarzu cyklu tylko dwa razy będą rozegrane zawody na takich kortach. Drugą obok MichałóWka lokalizacją jest Roehampton, gdzie preżenie działa klub tenisowy. O prestiżu zawodów w MichałóWKu świadczy też zainteresowanie: wpłynęło ok. 430 zgłoszeń zarówno w żeńskiej, jak i męskiej kategorii, od zawodników z Polski, innych krajów europejskich, a nawet spoza Europy. Nie wszystkim zgłaszającym się było jednak dane zagrać w tym roku – w turnieju głównym wystąpiło po 40 zawodników i zawodniczek, o czym decydowały punkty w światowym rankingu, a także rozgrywanych eliminacjach.

Oficjalne Mistrzostwa Polskiej Ligi Tenisa na trawie 2021

Drugi turniej to była wielka gratka dla wszystkich zawodników Polskiej Ligi Tenisa. Po raz pierwszy w historii odbyły się Oficjalne Mistrzostwa Polskiej Ligi Tenisa na prawdziwej trawie w ramach II ligi. Turniej podzielony był na fazę grupową oraz pucharową. Zawody odbyły się w dniach 2-4 lipca na kilku poziomach zaawansowania: I liga; osoby z przeszłością zawodniczą, trenerską czy instruktorską, II liga; amatorzy bez przeszłości zawodniczej, trenerskiej czy instruktorskiej powyżej 45. roku życia, PLT 45+; amatorzy bez przeszłości zawodniczej, trenerskiej czy instruktorskiej powyżej

45. roku życia, PLT 60+; amatorzy bez przeszłości zawodniczej, trenerskiej czy instruktorskiej powyżej 60. roku życia, PLT Kobiety; amatorzy bez przeszłości zawodniczej.

Chętnych do gry nie brakowało i mieliśmy tu też łowicki akcent. W zawodach wystartowali miłośnik tenisa Jarosław Woźniak, oraz amator tej dyscypliny, który zdobywa doświadczenie Paweł Florczak.

Tu w kategorii plus 45 lepiej spisał się Woźniak, który był bliski awansu do ćwierćfinału. W swojej grupie zagrał trzy mecze i wygrał jeden, ale drugi przegrał dopiero w tie-braku i uplasował się na 10. lokacie. To były jego pierwsze mecze na trawie i zapewnia, że nie ostatnie.

Topbledon, czyli turniej na trawie w MichałóWKu

Trzeci turniej to był Topbledon, czyli turniej na trawie w MichałóWKu k. Łowicza rozegrany w dniach 9-11 lipca. Tu zawodnicy mieli do wyboru kategorie: Open, Open Amator i kategorie wiekowe 35+, 45+ i 55+.

Na tenisowej trawie tym razem zaprezentowało się sporo łowiczian. Swoje siły sprawdzili: Aneta Budzałek (dyrektor turnieju ITF), Jędrzej Pietrzak, Jakub Pietrzak, Jarosław Ciesielski, Waldemar Żemłó i Wojciech Pietrzak. Każdy walczył bardzo ambitnie, ale najbardziej zadowolony z wyniku mógł być gospodarz obiektu.

Wojciech Pietrzak zagrał świetne mecze i wygrał rywalizację w kategorii wiekowej 55 plus.

II Ogólnopolski Turniej Tenisowy Lekarzy na Trawie „Medbledon” – Michałówek 2021

Czwarty turniej to II Ogólnopolski Turniej Tenisowy Lekarzy na Trawie „Medbledon”. Te zawody odbyły się w miniony weekend i tu jednym z faworytów był Wojciech Pietrzak, który w swojej tenisowej karierze ma na koncie tytuł mistrza świata w gronie medyków.

W kolejnym numerze NŁ poinformujemy Państwa o wynikach tej rywalizacji i skontaktujemy się z głównym bohaterem zmagania na obiekcie Michałówek 2016, który podzieli się wrażeniami po tak intensywnym tenisowym lipcu na trawiastych kortach w MichałóWKu koło Nieborowa.

zł



Jarosław Woźniak świetnie wspomina turniej w MichałóWKu.

Piłka nożna | KS Pelikan Łowicz

Dwa sparingi w jedną środę

■ **KS Pelikan Łowicz – KS Ursus Warszawa 1:0 (0:0); 1:0** – Michał Fabijański (67).

Pelikan: Zawodnik testowany nr 1 – Grzegorz Wawrzyński, Eryk Wołiński, Michał Żółtowski – Damian Kozieł, Tomasz Dąbrowski, Patryk Pomianowski, Radosław Kuciński, zawodnik testowany nr 2 – Adrian Kowalski, Adrian Marcioch. Na zmiany wchodziło – 60 minuta: zawodnik testowany nr 3 – Krystian Rutkowski, Tomasz Wudkiewicz, Marcel Wnuk – Michał Fabijański, Mateusz Kardas, Krystian Mycka, Kamil Łojaszczyk, zawodnik testowany nr 4 – Krystian Białas, Tomasz Kulus.

■ **KS Pelikan II Łowicz – Unia Skierniewice Non-Profit sp. zoo 1:1 (0:1); br.:** zawodnik testowany nr 8 (85) – zawodnik testowany (42). **Pelikan II:** Zawodnik testowany nr 3 – Krystian Rutkowski, Tomasz Wudkiewicz, Marcel Wnuk – zawodnik testowany nr 4, Rafał Bogus, Mateusz Kardas, Krystian Mycka, zawodnik testowany nr 5 – Krystian Białas, Michał Fabijański.

Na zmiany wchodziło – 30 minuta: Zawodnik testowany nr 6 – Bartosz Wojciechowski, Hubert Matyjas, zawodnik testowany nr 7 – zawodnik testowany nr 5, Rafał Bogus, zawodnik testowany nr 8, zawodnik testowany nr 9 – Adrian Musiałik, Patryk Papuga.

Środa, 14 lipca, była bardzo pracowita dla zespołu KS Pelikan Łowicz. Podopieczni trenerów Piotra Gawlika i Jana Rucińskiego rozegrali kolejno dwa mecze sparingowe, z KS Ursus Warszawa oraz Unia Skierniewice Non-Profit sp. zoo.

Biało-zieloni wkroczyli w okres przygotowawczy przed rozgrywkami ligowymi bardzo intensywnie. W minioną sobotę zegrali pierwszy mecz kontrolny, a już w środę odbyli dwa spotkania. Głównym celem było testowanie nowych zawodników, którzy byłiby wsparciem zespołu w meczach ligowych.

Obydwa sparingi zostały rozegrane na boisku Sierakowianki Sierakowice Lewe. O godz.



Stołeczny Ursus przegrał sparing z Pelikanem Łowicz.

17.00 biało-zieloni podjęli walkę z zespołem KS Ursus Warszawa, wygrywając je 1:0, po bramce Michała Fabijańskiego, a dwie godziny później gracze Pelikana zmierzali się z Unią Skierniewice. Tym razem obydwie zespoły strzeliły po jednej bramce. Do remisu w drugiej połowie doprowadził, występujący w barwach łowickiego klubu, zawodnik testowany.

W ocenie Jana Rucińskiego, drugiego trenera KS Pelikan Łowicz, spotkania okazały się bardzo wartościowe: – Rozegraliśmy

dwa bardzo cenne dla nas mecze kontrolne. Mieliśmy w nich możliwość przetestowania kilku zawodników, a także nowych rozwiązań taktycznych, nad którymi pracujemy. Z Ursusem wygraliśmy po niezłym, w naszym wykonaniu spotkaniu, zwłaszcza biorąc pod uwagę trudny dochodzeniowy, który obecnie przepracowujemy. Mecz z Unią zakończony remisem był typowym meczem dla zawodników testowanych. Kilku z nich niebawem może dołączyć do zespołu na stałe.

Gogo

Piłka nożna | Trampkarz C1

Nowy sztab Pelikana-2007

W przyszłym sezonie gracze MUKS Pelikan Łowicz z rocznika 2007 występować będą w II lidze trampkarzy starszych C1.

Łowiczanie przystąpią do rozgrywek z nowym sztabem trenerskim, który tworzyć będą Rafał Bogus i Adam Wojda, którzy zastąpili na stanowisku trenera Michała Adamczyka. Trener Adamczyk prowadził zespół z rocznika 2007 od początku powstania drużyny.

Nowi trenerzy w swojej dotychczasowej przygodzie trenerskiej pracowali w mniejszych klubach Powiatu Łowickiego. Rafał Bogus, który jest byłym zawodnikiem Pelikana z rocznika 1994, który prowadził niegdyś Robert Wilk pracował w Olimpii Chąśno, Astrze Zduny czy też Starcie Żłaków Borowy. Młodszy od Bogusa – Adam Wojda prowadził UKS Soccer Kids Łowicz, Victorię Bielawy oraz Astrę Zduny. Wojda jako trener z Astrą Zduny (rocznik 2007) wygrał ligę okrę-

gową i rywalizował w meczach garażowanych z Korabem Łask o prawo występów w II lidze wojewódzkiej.

Obydwa trenerzy poznali się już z zawodnikami i ich rodzicami. Przy okazji pierwszego treningu obecni byli również byli trener, czyli Michał Adamczyk, który podziękował za współpracę i pożegnał się z zespołem oraz prezes MUKS Pelikan – Kamil Górski.

Za zawodnikami z rocznika 2007 już dwa tygodnie treningów i mecz towarzyski ze Stoczniońcem Płock (spotkanie zakończyło się po zamknięciu tego numeru NŁ). Łowiczanie poznali również terminarz II ligi wojewódzkiej trampkarzy C1, która wystartuje w środę 25 sierpnia. Pierwszym rywalem będzie Ceramika Opoczno, a mecz odbędzie się na Stadionie Miejskim im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu. Pozostałymi rywalami w lidze będą: Włókiarz Pabianice, Szczerbiec Wolbórz, PSV Łódź, UKS Piotrcovia Piotrków Trybunalski, Warta Sieradz i Orlik Ujazd.

ever

Piłka siatkowa | LUKS Asik Domaniewice

Siatkarki z Asika szykują się do sezonu

Siatkarki z Asika Domaniewice mają za sobą pracowity sezon, a obecnie przygotowują się do nowych rozgrywek na obozie w Niechorzu, z którego wracają 20 lipca.

Młode zawodniczki rozgrywały mecze w ligach wojewódzkich w kategoriach młodziczek, kadetek i junierek. Trener Arkadiusz Stajuda chce też przygotować do rywalizacji dzieci w 11-13 latnie do gry w mini siatkówkę, czyli „dwójki”, „trójki” i „czwórki”.

Siatkarki poszukiwane

Siatkówka to obecnie bardzo popularny sport, ale nie ma za dużo chętnych dziewcząt do treningu.

– Jeśli ktoś chce przeżyć siatkarską przygodę, to zapraszamy na zajęcia. Szukamy zawodniczek w każdym wieku. Najlepiej żeby zaczynać jak najwcześniej. Dzieciaki z 4 klasy już zaczynają grać w parach przez niższą siatkę, potem gra się po trzy i cztery osoby. Do gry zapraszamy też starsze dziewczyny, ponieważ mamy braki w każdej kategorii wiekowej.

Nawet uczennice szkół ponadpodstawowych będą mile widziane. Jeśli mają już jakieś umiejętności to szybko nadrobią braki. Zajęcia są bezpłatne, zatem zachęcam do treningów – zaprasza trener Asika, Arkadiusz Stajuda.

Współpraca z Głównem i z Łowiczem

W tym sezonie Asik zacznie współpracę z Głównem, a w planie jest też współpraca z Łowiczem. Rodzice mogliby posyłać dzieci na treningi w swoich miastach, a w Domaniewicach spotykałyby się raz w tygodniu.

– Jesteśmy już po rozmowach z trenerem Marcinem Moszczyńskim z Główna i tam będą odbywały się zajęcia. To na pewno pomoże w uzyskaniu większej liczby szkolonych zawodniczek. Jesteśmy też zainteresowani współpracą z Łowiczem. Jeśli jest jakiś nauczyciel, czy trener chętny do pracy z nami to byłoby super. Mam nadzieję, że uda się to sfinalizować – mówi Stajuda.

Sezon halowy trudny, ale owocny

Sezon halowy dla Asika nie był łatwy. W ligach wojewódzkich nie udało się zająć wysokich miejsc. Zarówno młodziczki jak i kadetki oraz juniorki nie przebiły się



Siatkarki z Asika pozdrawiają z Niechorza.

do półfinałów, ale trzeba pamiętać, że konkurencja w tej dyscyplinie jest bardzo duża. Walka z takimi ośrodkami jak Łódź, Łask, Tuszyn, Skierniewice nie jest łatwa, ale Asik nie załamuje rąk. Zaczyna szkolenie od najmłodszych i tu pojawiają się pierwsze dobre wyniki. W minionym sezonie w kategorii „dwójki” i „czwórki” dwie pary z Domaniewic i dwie

z Główna dotarły do półfinału wojewódzkiego.

– My naszymi wynikami aż tak bardzo się nie przejmujemy. Dziewczyny grają w siatkówkę, aktywnie spędzają czas, ta gra ich cieszy i to jest najważniejsze. Cieszymy się z każdego wygranego punktu, seta czy meczu i to jest najważniejsze – mówi szkoleniowiec Asika.

Dobry sezon plażowy

Po 10 latach podopieczne trenera Arkadiusza Stajudy dołączyły do rywalizacji w siatkówce plażowej. Okazuje się, że dziewczyny chętnie trenują w „plażówkę” i jest ona obecnie bardzo popularna. Młodziczki Lena Kaźmierczak / Julia Olczyk i Otylia Dudek / Aleksandra Radomska zostały sklasyfikowane na miejscach

17-23. W rywalizacji kadetek pozycję 13-16 wywalczyły Natalia Kurczak / Aleksandra Olesińska, miejsce 17-24 zajęła para Natalia Kurczak / Aleksandra Olesińska, a miejsce 33-35 duet Patrycja Klejs/Kinga Czubiak. Najlepiej poradziły sobie juniorki Asika. Para Martyna Liberadzka / Milena Płacheta zakończyły walkę na 5 pozycji, natomiast duet Natalia Cieślak / Oliwia Cieślak uplasował się na 13. lokacie.

– Siatkówka plażowa okazała się bardzo popularna. Dziewczyny chętnie trenują i chcą grać. Warto dodać, że taki trening to świetne uzupełnienie zajęć na sali. Daje super efekty. Zawodniczki wzmacniają nogi i potem widać poprawę poruszania się w siatkówce halowej. W Domaniewicach mamy boisko do plażówki, zatem możemy wpłacać te zajęcia do naszych treningów na miejscu – mówi Stajuda.

Obóz w Niechorzu

W dniach 10-20 lipca zawodniczki Asika (20 dziewczyn) pojechały na obóz do Niechorza. W tym roku wyjazd był połączony z grupą tancerzy z Kaliny. Zgrupowanie miało charakter sportowo-rekreacyjny, zatem oprócz treningów był też czas na zabawę i zwiedzanie. Był park linowy, militarna przygoda, wycieczka do Międzyzdrojów i aquapark. Po obozie siatkarki będą mieć krótką przerwę, a już w sierpniu wrócą do treningów, aby w październiku zacząć nowy sezon. **zt**

Piłka nożna | Przygotowania do sezonu w Rynie

Soccer Kids wyjedzie na obóz

Zawodnicy UKS Soccer Kids Łowicz w dniach 23-29 lipca przebywać będą na obozie sportowo-rekreacyjnym w Rynie. Do Rynu ma wyjechać już w najbliższy piątek grupa blisko 50 zawodników i zawodniczek.

W miejscowości Ryń, która jest na Mazurach gracze Soccer Kids będą mieli świetne warunki do przygotowań. Do dyspozycji zawodników będzie pełno-

wymiarowego boisko piłkarskie, boisko typu „Orlik”, czy też boisko wielofunkcyjne.

Oprócz tego uczestnicy będą mieli możliwość regeneracji nad

jeziorem, wyjazdu do aquaparku mieszczącego się w Hotelu Golebiewski, czy liczne gry i zabawy na obiekcie gdzie będą zakwaterowani. Nad opieką nad zawodnikami i zawodniczkami czuwać będzie czterech trenerów i kierownik wypoczynku.

– Cieszymy się, że jedziemy na obóz ponieważ w poprzednim roku z racji pandemii nie udało nam się razem wyjechać, a wcze-

śniej za każdym razem obóz był pewnego rodzaju tradycją. Ponownie wyjeżdżamy do Rynu, gdzie mamy świetne warunki do wypełnienia wolnego czasu i naturalne boisko do treningów. W naszej grupie są zawodnicy z rocznika 2010, którzy obozem kończą przygodę z naszym klubem i na mocy współpracy z MUKS Pelikan Łowicz przechodzą do tego klubu i w przyszłym sezonie rywalizować będą w kategorii młodzik D2 – ocenił trener-koordynator, Maciej Grzegory.

ever

Piłka nożna | IV liga łódzka

Strzelecki popis Orła

Świetnie w pierwszym kontrolnym meczu spisali się gracze Orła Nieborów. Czwartoligowy zespół z Nieborowa nie dał szans Olimpii Chaśno, zwyciężając na własnym boisku aż 8:0. Cztery gole strzelili zawodnicy testowani, a pozostałe trafienia zapisali na swoim koncie Piotr Truszkowski, Piotr Jaworski 2 i Piotr Warchoń.

Orzeł dominował zarówno w pierwszej połowie meczu, gdzie strzelił trzy gole, jak i po przerwie, gdzie padły kolejne gole. Nieborowianie są zainteresowani Norbertem Klepaczką (ostatnio Unia Skierniewice), czy też Pawłem Graczykiem (Pelikan II Łowicz). Obaj są młodzieżowcami, a tych po nieobecności na starcie przygotowani m.in. Wiktora Stępnia, Mateusza Sobocińskiego (brak pewności co do pozostania w zespole), Igora Tomaszewskiego (prawdopodobnie trafi do III-ligowego Pelikana) brakuje. W zespole z Nieborowa nie zagra również Michał Świdrowski, który trafi do ligowego rywala Zryw Włocławek.

– To pierwszy sparing po przerwie. Celem było długie utrzymywanie się przy piłce, poczuć piłkę na boisku i wyszło to całkiem dobrze. Nowi zawodnicy, których sprawdzamy, też wypadli ciekawie. Określiłmy to dużą ilością bramek, po fajnych, składnych akcjach. Wiadomo, że jesteśmy w trakcie pracy, ale pierwszy sparing na plus, przede wszystkim ze względu na to, że znowu pograliśmy, poczuliśmy boisko po przerwie – ocenił trener Dawid Ługowski.

Przed Orłem kolejne gry kontrolne z Żyrardowianką Żyrardów oraz Włóknierzem Pabianice. W pierwszych kolejkach IV ligi łódzkiej Orzeł zmierzy się naj-



Piotr Jaworski strzelił dwa gole w sparingu z Olimpią.

pierw z Omegą Kleszczów (Nieborów), a następnie ze Skalnikiem Sulejów (Sulejów). W trzeciej kolejce Orzeł zagra na własnym stadionie ze Zrywem Wygoda. **ever**

Sparing:

■ **LKS Orzeł Nieborów – GKS Olimpia Chaśno 8:0 (3:0)**; br.: zawodnik testowany nr 1 (5), zawodnik testowany nr 2 (7 i 62), Piotr Truszkowski (44), Piotr Jaworski 2 (55 i 84), zawodnik testowany nr 3 (82) i Piotr Warchoń (88)

Orzeł: Cristian Vesa – Piotr Jaworski, zawodnik testowany nr 3, zawodnik testowany nr 4, Bartłomiej Krupa – Michał Redzisz – Volodymyr Molodchenko, Jan Haczykowski, zawodnik testowany nr 1 – zawodnik testowany nr 2, Piotr Truszkowski oraz Maciej Chmielewski – Piotr Sekuła, Piotr Warchoń, zawodnik testowany nr 5 i zawodnik testowany nr 6.

Olimpia: Jacek Milczarek – zawodnik testowany, Gabriel Wasilewski, Jarosław Burzykowski, Bartłomiej Skoneczny – Kacper Okraska, Kamil Janikowski, Szymon Kowalczyk, Filip Kwiatkowski – Mateusz Sierota, Przemysław Bury. Na zmianę wchodził: Dawid Siekiera.

PROGNOZA POGODY | 22.07.2021 – 28.07.2021

SYTUACJA SYNOPTYCZNA:

Pogodę kształtuje układ wyżowy. Napływa ciepła masa powietrza polarno-morskiego.

CZWARTEK – PIĄTEK:

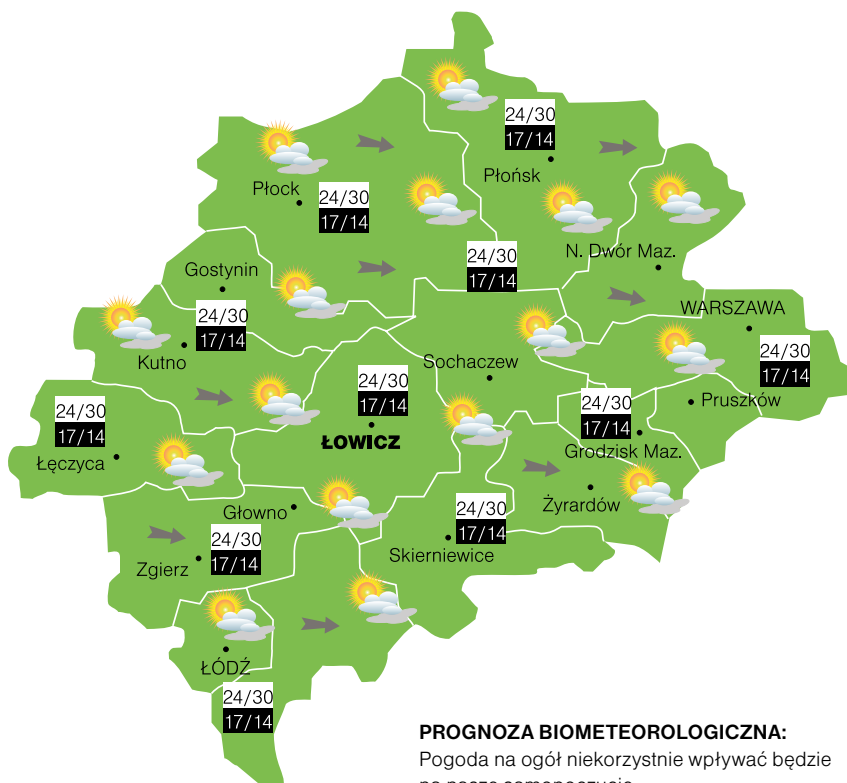
Słonecznie, zachmurzenie małe oraz bez opadów. Widzialność dobra. Wiatr północno-zachodni i zachodni, słaby i umiarkowany, 3-7 m/s. Temp. max w dzień: od + 24 st. C w czwartek do + 25 st. C w piątek. Temp. min w nocy: + 15 st. C do + 14 st. C.

SOBOTA – NIEDZIELA:

Słonecznie, zachmurzenie małe, bez opadów oraz bardzo ciepło. Widzialność dobra. Wiatr południowo-wschodni, słaby i umiarkowany, 3-6 m/s. Temp. max w dzień: + 27 st. C w sobotę do + 30 st. C w niedzielę. Temp. min w nocy: + 17 st. C do + 16 st. C.

PONIEDZIAŁEK – WTOREK – ŚRODA:

Słonecznie, zachmurzenie małe do umiarkowanego, lokalnie burze z opadami deszczu, upalnie. Widzialność dobra, w czasie opadów umiarkowana. Wiatr południowo-zachodni, słaby i umiarkowany, 3-6 m/s. Temp. max w dzień: + 26 st. C do + 30 st. C. Temp. min w nocy: + 19 st. C do + 17 st. C.



PROGNOZA BIOMETEOROLOGICZNA:

Pogoda na ogół niekorzystnie wpłynie na nasze samopoczucie.

BIURO METEOROLOGICZNE CUMULUS

Koszykówka | Suzuki 1 Liga Mężczyzn

Księżak buduje zespół

Powoli ruszają przygotowania organizacyjne do gry w I lidze w KS Księżak Łowicz. Bardzo dobrą wiadomość przekazały w tamtym tygodniu władze klubu. Ogłosiły, że do naszej drużyny wraca Piotr Robak, który grał już w Łowiczu w sezonie 2019/2020 i to był jego świetny sezon. Bardzo dobrą informacją jest ta, że władze miasta zapewniły środki na grę na zapleczu ekstraklasy, ponieważ nie wszystkie kluby dostały taką możliwość.

Robak to doświadczony zawodnik

30-letni Piotr Robak wraca do Łowicza po rocznej przerwie. W sezonie 2019/2020 był liderem łowickiej drużyny. Wystąpił wówczas w 23 spotkaniach Księżaka, w których zdobywał średnio 18,5 punktu, notował 4 asysty i 3,2 zbiórki. Świetną dyspozycję docenili trenerzy pierwszoligowych klubów, którzy wybrali Robaka do pierwszej piątki sezonu Suzuki 1 Ligi Mężczyzn. Wychowanek Astorii Bydgoszcz załaził się wtedy na liście pięciu najlepszych koszykarzy I ligi męskiej sezonu 2019/20. Wcześniej grał w ekstraklasie i nie był tak widoczny, natomiast na pakietach I ligi w barwach naszego klubu grał rewelacyjnie. Miniony sezon Robak reprezentował barwy Energa Kotwicy Kołobrzeg, która uplasowała się na 12. miejscu w tabeli, wystąpił w 30 meczach Kotwicy, zdobywając średnio 13,7 pkt. Odnotował 3,6 zbiórek oraz 3,3 asy-

sty. Teraz liczymy na to, że będzie liderem łowickiej ekipy.

Nowy trener zespołu Księżaka

W maju zakończyła się współpraca pomiędzy zarządem klubu KS Księżak Łowicz i trenerem Michałem Spychałą. Stanowisko nowego szkoleniowca objął Piotr Trepka, który w latach 2013-2015 był zawodnikiem występującego wówczas w II lidze Księżaka. W ostatnim czasie był on asystentem Piotra Zycha, trenera drugoligowego ŁKS AZS UŁ SG Łódź i jak dotąd nie miał do czynienia z trenowaniem seniorów grających w I lidze. Zajmował się głównie szkoleniem koszykarskiej młodzieży. Prezes Księżaka Robert Kucharek, zapewnia że przedstawiona przez Trepkę wizja prowadzenia drużyny jest warta uwagi i daje mu zielone światło. – Chcemy włączyć trochę młodych zawodników, żeby trenowali pod okiem nowego szkoleniow-

ca. Zdecydowaliśmy się na Trepkę, który bardzo dobrze pracował w Szkole Gorta w Łodzi. Zależy nam, żeby ten zespół rozwijał się pod jego okiem.

– Zdecydowałem się przyjąć propozycję pracy w Księżaku, ponieważ po kilku latach pracy z młodzieżą, prowadzenie drużyny seniorskiej wydaje mi się tu naturalnym krokiem w rozwoju. Na pewno duży wpływ na moją decyzję miała też chęć sprawdzenia się i niejako powrót na pierwszoligowe parkiety – mówi dla sportowych faktów.pl Piotr Trepka.

– To, że w przeszłości reprezentowałem Księżaka jako zawodnik, było jedną z przesłanek przemawiającą za przyjęciem tej posady. Grałem w tym klubie przez dwa sezony. W drużynie nadal występuje Bartek Włuczyski, z którym grałem, kibicowałem Księżakowi nawet po moim odejściu. Śledzę wyniki klubu, uczestniczyłem w meczu charytatywnym organizowanym przez kibiców – można więc powiedzieć, że w pewnym sensie ciągle byłem blisko. Teraz wracam w nowej roli i zrobię wszystko, by Księżak odnosił coraz większe sukcesy.

– Celem na przyszły sezon jest awans do fazy play-off. Będziemy też chcieli grać nowoczesną, szybką koszykówkę z dużym naciskiem na obronę. Chciałbym, by grę Księżaka w przyszłym sezonie charakteryzowała zespołowość i twarda obrona. Na te aspekty



Władze Księżaka Łowicz

– Robert Kucharek (z lewej) i Krzysztof Haczykowski (z prawej) podpisali kontrakt z Piotrem Robakiem (w środku).

będę mocno stawiał, bo jako gracz właśnie tym się charakteryzowałem – dodaje nowy szkoleniowiec.

Skład będzie spokojnie budowany

Kibice czytają informację z innych klubów pierwszej ligi i nieco się obawiają, że w Księżaku na razie jest mało potwierdzonych graczy. Prezes Kucharek zapewnia, że cały czas trwają rozmowy z wieloma zawodnikami, którzy mają wspierać zespół Księżaka w rozgrywkach I ligi i tu nie ma obaw, że nie będziemy mieli kim grać w Łowiczu.

– Zawodnicy wracają, chcą u nas grać, atmosfera im odpowiada, klub im odpowiada i mimo wielu ofert wybierają Księżaka. Na razie wszystko jeszcze dopinamy, ale wydaje się, że to będzie

solidny zespół – mówi prezes Kucharek.

Zespół młody i jednocześnie doświadczony

Trener Trepka podkreśla, że lubi szybką koszykówkę i chce zbudować młody ambitny zespół, który dobrze broni i gra szybko w ataku. Taka gra wymaga od zawodników dobrego przygotowania motorycznego i motywacji od wygrywania.

– Będziemy grać młodymi zawodnikami. Młodymi i doświadczonymi jednocześnie. Chcemy zbudować zespół ambitny, waleczny, ale wszystko będzie uzgodnione z nowym trenerem Piotrem Trepką, z którym jesteśmy w kontakcie i wszelkie ruchy z nim konsultujemy. Na pewno w Łowiczu zostaje nasz wychowanek Bartosz Włuczyski, zakorzeniony już u nas Michał Świdorski, Kacper Kramarz, prawdopodobnie również Bartosz Dylak, który ma studiować w Łodzi oraz Arkadiusz Kobus i grający dwa lata temu Piotr Robak – dodaje prezes KS Księżak Łowicz.

Przygotowania ruszają już za niespełna miesiąc

Do startu Suzuki I ligi koszykówki pozostał jeszcze ponad dwa miesiące, ale ten czas szybko minie. Teraz już co tydzień będziemy śledzić przygotowania Księżaka i mamy nadzieję, że pojawią się nowi zawodnicy. Pierwszy trening odbędzie się prawdopodobnie 16 sierpnia, a rozgrywki sezonu 2021/2022 ruszą w drugiej połowie września.

Na zapleczu ekstraklasy walczyć będzie 16 zespołów, a wśród

niech nasz Księżak. W I lidze zagrają: KS Górnik Trans.eu Wałbrzych (2. miejsce w poprzednim sezonie, główny kandydat do awansu do ekstraklasy), PTG Rawpląg Sokół Łańcut (3), WKK Wrocław (4), GKS Tychy (5), KKK Miasto Szkła Krosno (6), Weegree AZS PO Opole (7), Elektrobud-Investment ZB Pruszków (8), TBS Śląsk II Wrocław (9), KS Księżak Łowicz (10), Dziłki Warszawa (11), MUKS Energa Kotwica Kołobrzeg (12), KK Decca Pielplin (13), MKKS Żak Koszalin (beniaminek), UNB AZS UMCS Start Lublin (b), AZS AGH Kraków (b).

Ciekawostki z innych klubów

Kibice śledzą też poczynania innych klubów. Zmiany w składach wszędzie są duże, ale nas trochę interesują nasi gracze. Zaczynajmy od naszego byłego trenera. Michał Spychała wrócił do Znicza Pruszków, gdzie zastąpi Andrzeja Kierlewicza. Do Pruszkowa odchodzi również Łukasz Borych, który miał zostać w Łowiczu. Szkoda, bo to bardzo cenny gracz i na pewno będzie go brakowało. Wojciech Jakubiak wraca w swoje rejon i zagra w Kotwicy Kołobrzeg. Nasz lider z poprzedniego sezonu Mikołaj Stopieński ma ambicje na ekstraklasę i szukał zespołu, który będzie walczył o tę stawkę, zatem życzymy mu powodzenia, ponieważ to bardzo cenny zawodnik. Karuzela transferowa będzie przyspieszała, zatem czekamy na kolejne informacje z Księżaka. Kibice czekają na pierwsze mecze i mają nadzieję, że nie pojawią się nowe obstrzeżenia, które będą nakazywać grę przy pustych trybunach... zt

Piłka nożna | IV liga łódzka

Pierwszy sparing Zrywu

Gracze beniaminka IV ligi łódzkiej Zrywu Wygoda rozegrali pierwszy mecz kontrolny. Na Stadionie Miejskim im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu zawodnicy trenerów Arkadiusza Stolarczyka i Bernarda Wudkiewicza pokonali Olimpię Chąšno, która zajęła w poprzednim sezonie drugie miejsce w klasie okręgowej 2:0 (1:0).

W zespole Zrywu na boisku pojawiło się aż sześciu testowanych zawodników oraz dwóch nowych graczy. Mowa tutaj o doświadczonych Piotrze Gawliku (ostatnio Orzeł Nieborów) i Pa-

tryku Bojańczyku (ostatnio Unia Skierniewice). Wspomniany Bojańczyk otworzył wynik meczu w 40. minucie spotkania. Drugiego gola dla zwycięzców strzelił zawodnik testowany na kwadrans przed końcem rywalizacji. Zryw z pewnością chce wzmocnić swój skład i mówi się, że do beniaminka ma trafić Michał Świdorski, podstawowy gracz Orła Nieborów. Do drużyny po wypożyczeniu do Unii II Skierniewice powrócił również Rafał Kowalczyk, który nie wystąpił w sparingu z powodu wyjazdu.



Piotr Gawlik (nr 17) ma zostać nowym zawodnikiem Zrywu.

Przed graczami Zrywu kolejne sparingi, a pierwszymi rywalami w rozgrywkach ligowych będą: Proсна Wieruszów (spotkanie w Wieruszowie) oraz KS Paradyż (mecz w Wygodzie). W trzeciej kolejce 18 sierpnia Zryw zagra w Nieborowie derbowe spotkanie Powiatu Łowickiego z Orłem. ever

Sparing:

■ **SKF Zryw Wygoda – GKS Olimpia Chąšno 2:0 (1:0)**; br.: Patryk Bojańczyk (40) i zawodnik testowany (75).

Zryw: Dawid Feliga – Tomasz Wudkiewicz, Dorian Nasalski, zawodnik testowany nr 1 – Wojciech Guzek, zawodnik testowany nr 2, zawodnik testowany nr 3, zawodnik testowany nr 4, Szymon Panek – Patryk Bojańczyk, Kacper Rześny oraz Piotr Gawlik, Bartosz Tomaszewicz, Paweł Dróżdż, Filip Stoblecki, Bartosz Wudkiewicz, Dominik Walczak, Hubert Kania, zawodnik testowany nr 5 i zawodnik testowany nr 6.

Olimpia: Jacek Milczarek – zawodnik testowany, Gabriel Wasilewski, Jarosław Burzykowski, Bartłomiej Skoneczny – Kacper Okrasa, Kamil Janikowski, Szymon Kowalczyk, Filip Kwiatkowski – Mateusz Sierota, Przemysław Bury.

Piłka nożna | Klasa okręgowa

Znany terminarz „okręgówki”

Zespoły występujące w „Keeza Skierniewice” grupa 4 poznały terminarz rozgrywek w sezonie 2021/2022. Rozgrywki zostaną rozpoczęte w weekend 14-15 sierpnia i potrwać weekendu 13-14 listopada.

W grupie czwartej klasy okręgowej wystąpi 16 zespołów, a w tym znajduje się pięć drużyn z Powiatu Łowickiego. Mowa tutaj o: Koronie Wejsce, Olimpii Chąšno, Olimpii Niedźwiada, Pelikanie II Łowicz i Pogoni Bełchów. Nowym zespołem w lidze jest Start Brzeziny, który występował jak dotąd w grupie łódzkiej. W pierwszej serii spotkań bardzo ciekawie zapowiada się mecze Korony Wejsce z Olimpią Chąšno, czy też Pogoni Bełchów z Mazovią Rawa Mazowiecka.

Beniaminek rozgrywek Olimpia Niedźwiada zmierzy się przed własną publicznością z GKS Bedlno, zaś Pelikan II Łowicz czeka wyjazd do Cielądza na mecz z Orłami.

W drugiej serii spotkań, która odbędzie się tydzień później Koronę czeka trudny wyjazd do Brzeziny, Pelikan II zagra na własnym terenie z GLKS Wołucz, a Olimpia w Chąśnie zmierzy się z Orłami Cielądz. Pogoni i Olimpia czekają wyjazdowe spotkania odpowiednio z GKS Bedlno oraz Unią II Skierniewice. ever

1. kolejka ligi okręgowej „Keeza Skierniewice” – grupa IV (2021.08.14-15):

■ **LKS Korona Wejsce – GKS Olimpia Chąšno** (n. godz. 11.00)
■ **LKS Olimpia Niedźwiada – GKS Bedlno**
■ **LKS Orleń Cielądz – KS Pelikan II Łowicz**
■ **LKS Pogoń Bełchów – RKS Mazovia Rawa Mazowiecka**
■ **MLKS Widok Skierniewice –**

GKS Manhatan Nowy Kawczyn

■ **GLKS Wołucz – Unia II Skierniewice Sp. zoo**
■ **GLKS Olimpia Jeżów – BKS Start Brzeziny**
■ **KS Jutrzenka Drzewce – LUKS Juvenia Wysokie**

2. kolejka ligi okręgowej „Keeza Skierniewice” – grupa IV (2021.08.21):

■ **KS Pelikan II Łowicz – GLKS Wołucz**
■ **GKS Olimpia Chąšno – LKS Orleń Cielądz**
■ **BKS Start Brzeziny – LKS Korona Wejsce**
■ **Unia II Skierniewice Sp. zoo – LKS Olimpia Niedźwiada**
■ **GKS Bedlno – LKS Pogoń Bełchów**
■ **GKS Manhatan Nowy Kawczyn – LUKS Juvenia Wysokie**
■ **MLKS Widok Skierniewice – GLKS Olimpia Jeżów**
■ **RKS Mazovia Rawa Mazowiecka – KS Jutrzenka Drzewce**

Nowy Łowiczanie
Tygodnik Ziemi Łowickiej
członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych

WYDAWCA:

Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczanie”
Waligórscy s.c. w Łowiczu
99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3a,
tel./fax 46 837-46-57, 46 837-37-51
e-mail: redakcja@lowiczanie.info
adres dla korespondencji:
99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 68.

REDAKCJA W ŁOWICZU:

Redaktor naczelny: Wojciech Waligórski
Dyrektor zarządzający: Ewa Mrzygłód-Waligórska

Dziennikarze:

Agnieszka Antosiewicz, Tomasz Bartos,
Marcin A. Kucharski, Tomasz Matusiak,
Mirosława Wolska-Kobierecka,
Agnieszka Wojcieszek, Paweł A. Doliński (sport)

Stale współpracuje:

mł. asp. Urszula Szymczak (kronika policyjna)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania
nadesłanych tekstów, zmiany ich tytułów,
dodawania śródtytułów.
Nie odsyłamy niezamówionych tekstów.

Ogłoszenia ramkowe i reklamy

przyjmujemy telefonicznie: 46 837-37-51,
46 830-34-08, e-mail: reklama@lowiczanie.info,
ogłoszenia@lowiczanie.info lub osobiście
w biurze ogłoszeń, ul. Pijarska 3a,
w pon., wt. i pt. w godz. 7.30-18.00,
śr. i czw. w godz. 7.30-16.00, sob. nieczynne.

Ogłoszenia drobne

przyjmowane są osobiście w biurze ogłoszeń
i w punktach wymienionych na stronie 20.
Skład tekstu własny.

Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.
90-532 Łódź, ul. Skorupki 17/19.

Nakład Nowego Łowiczanie 6.000 egz.
Nakład wraz z wydaniem głowieńskim
(Wieści z Główna i Strykowa):
7.600 egz.

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

100%
własności polskiej

Siatkówka plażowa | II edycja Pucharu Łowicza

Puchar Łowicza pojechał do Płocka

Tegoroczny Puchar Łowicza w siatkówce plażowej, rozgrywany w sobotę, 17 lipca, na piaszczystym boisku przy Pływalni Miejskiej w Łowiczu, trafił w ręce pary zawodników z Płocka – Bartłomieja Jankowskiego i Łukasza Lewandowskiego.

II edycja Pucharu Łowicza w siatkówce plażowej, imprezy organizowanej przez OSiR Łowicz przy zaangażowaniu łowickiego pasjonata tej dyscypliny sportu – Jakuba Zagórowicza, odbyła się przy pięknej słonecznej pogodzie, jak na plażówkę przystało. Wzięło w niej udział 10 par zawodników z Łowicza oraz dalszych rejonów: Główna, Płocka, Rawy Mazowieckiej i Żychlina. Mimo, że rozgrywki odbywały się tylko na jednym boisku, z racji dużo słabszej frekwencji niż w ubiegłym roku, kiedy to rywalizowały 22 duety, nie zmniejszyło to rangi turnieju, a organizatorzy zadbał dodatkowo o to, żeby zawody oceniali sędziowie z ŁZPS.

I tym razem zadnej z łowickich par nie udało się stanąć na podium. Najskuteczniejszym oka-

zał się team Bartłomiej Jankowski / Łukasz Lewandowski, którzy w walce o pierwsze miejsce pokonali drużynę Damian Janicki / Piotr Kosielski z Główna, 21:12.

Łowiczanie, Dawid Pawlak / Jakub Zagórowicz przegrali walkę o trzecie miejsce z braćmi Adamem i Filipem Filińskimi z Żychlina, 0:21, a przyczyną była kontuzja Pawlaka, co spowodowało, że nie mogli podjąć rywalizacji o brąz.

– Tegoroczny Puchar był o wiele bardziej kameralny niż rok temu, ze względu na fakt rozgrywania go na jednym boisku. Muszę jednak przyznać, że poziom sportowy przez to nie ucierpiał. Większość par zaprezentowała zaskakująco wysoką formę, co zaowocowało świetnym widowiskiem dla wszystkich widzów. Do tego, takie mniejsze turnieje mają

zupełnie inny, luźniejszy i bardziej przyjacielski klimat. Dodając świetną pogodę, dostaliśmy, moim zdaniem, jeden z przyjemniejszych turniejów w ostatnich latach, zarówno z punktu widzenia organizatorów, jak i zawodników. Od strony organizacyjnej wszystko przebiegło bezproblemowo, chociaż jeszcze w piątek baliśmy się, iż pogoda zmusi nas do przełożenia rozgrywek. Na szczęście deszcz odpuścił i mogliśmy zagrać bez zakłóceń – mówi Jakub Zagórowicz.

W sobotę, 21 sierpnia rozegrane zostaną ostatnie spotkanie, XX edycja Otwartych Mistrzostw Łowicza w siatkówce plażowej.

Gogo

II edycja Puchar Łowicza o Puchar Dyrektora OSiR Łowicz w siatkówce plażowej. Łowicz, 17 lipca 2021 roku: **Runda I:** Dawid Pawlak / Jakub Zagórowicz (obaj Łowicz) – Wojciech Kukiela / Jan Cieślak (obaj Główna) 21:18, Kacper Marcyniak (Rawa Mazowiecka) / Adrian Mirowski (Główna) – Bartłomiej Jankowski / Łukasz Lewandowski (obaj Płock) 17:21. **Runda II:** Marcin Moszczyński / Bartłomiej Pakowski (obaj Główna) – Dawid Pawlak / Jakub Zagórowicz 19:21, Dominik Zabost / Rafał Dudziński (obaj Łowicz) – Eryk Kukiela / Adam Kostrzębski (obaj Łowicz) 21:19, Damian Janicki / Piotr Kosielski (obaj Główna) – Paweł Tomala / Jakub Kukiela (obaj Łowicz) 21:13, Bartłomiej Jankowski / Łukasz Lewandowski – Adam Filiński / Filip Filiński (obaj Żychlin) 21:14. **Mecze repasażowe – I runda:** Kacper Marcyniak / Adrian Mirowski – Marcin Moszczyński / Bartłomiej Pakowski 18:21, Wojciech Kukiela / Jan Cieślak – Adam Filiński / Filip Filiński 18:21. **Runda III:** Dawid Pawlak / Jakub



Płoczenie Bartłomieja Jankowskiego i Łukasza Lewandowskiego wygrali Puchar Łowicza.

Zagórowicz – Dominik Zabost / Rafał Dudziński 21:15, Damian Janicki / Piotr Kosielski – Bartłomiej Jankowski / Łukasz Lewandowski 20:22. **Mecze repasażowe – II runda:** Marcin Moszczyński / Bartłomiej Pakowski – Eryk Kukiela / Adam Kostrzębski 21:13, Paweł Tomala / Jakub Kukiela – Adam Filiński / Filip Filiński 15:21. **Mecze repasażowe – III runda:** Damian Janicki / Piotr Kosielski – Marcin Moszczyński / Bartłomiej Pakowski 21:14, Dominik Zabost / Rafał Dudziński – Adam Filiński / Filip Filiński 15:21. **Mecze półfinałowe:** Dawid Pawlak / Jakub Zagórowicz – Damian Janicki / Piotr Kosielski 18:21, Bartłomiej Jankowski / Łukasz Lewandowski – Adam Filiński / Filip Filiński 21:14. **Mecz o 3.**

miejsce: Dawid Pawlak / Jakub Zagórowicz – Adam Filiński / Filip Filiński 0:21 (krecz). **Mecz o 1. miejsce:** Damian Janicki / Piotr Kosielski – Bartłomiej Jankowski / Łukasz Lewandowski 12:21

1. Bartłomiej Jankowski / Łukasz Lewandowski (obaj Płock)
2. Damian Janicki / Piotr Kosielski (obaj Główna)
3. Adam Filiński / Filip Filiński (obaj Żychlin)
4. Dawid Pawlak / Jakub Zagórowicz (obaj Łowicz)
5. Marcin Moszczyński / Bartłomiej Pakowski (obaj Główna)
Dominik Zabost / Rafał Dudziński (obaj Łowicz)
7. Eryk Kukiela / Adam Kostrzębski (obaj Łowicz)
Paweł Tomala / Jakub Kukiela (obaj Łowicz)
9. Kacper Marcyniak (Rawa Mazowiecka) / Adrian Mirowski (Główna)
Wojciech Kukiela (Główna) / Jan Cieślak (obaj Główna)



Łowiczanie Jakub Zagórowicz i Dawid Pawlak zajęli ostatecznie czwarte miejsce.

Piłka nożna | KS Pelikan Łowicz

Pelikan Łowicz sprawdzał się w Rudzie Bugaju

■ **TS Konsport Sokół Aleksandrów Łódzki – KS Pelikan Łowicz 2:1 (2:0):** 1:0 – Igor Kania (17), 2:0 – Mateusz Lis (23), 2:1 – Tomasz Dąbrowski (60).

Pelikan: Zawodnik testowany nr 1 – Grzegorz Wawrzyński, Krystian Rutkowski, Michał Żółtowski – zawodnik testowany nr 2, Mateusz Kardas, Patryk Pomianowski, Kamil Łojaszczak, zawodnik testowany nr 3 – Tomasz Kolus, Adrian Marcioch. Na zmiany wchodził: Patryk Orzeł – Krystian Mycka, Eryk Woliński, Marcel Wnuk – zawodnik testowany nr 4, Damian Kozieł, Tomasz Dąbrowski, zawodnik testowany nr 5, zawodnik testowany nr 6 – Krystian Biały, Michał Fabijański.

W sobotę, 17 lipca, zespół KS Pelikan Łowicz przystąpił do kolejnego meczu kontrolnego. Spotkanie zakończyło się porażką



Piłkarze Pelikana przegrali walkę z Sokół Aleksandrów Łódzki.

biało-zielonych, którzy ulegli TS Konsport Sokół Aleksandrów Łódzki 1:2 (0:2).

Trenerzy KS Pelikan Łowicz, Piotr Gawlik i Jan Ruciński, intensywnie przygotowują się do no-

wego sezonu ligowego. Oprócz ciężkiej pracy na treningach sprawdzają formę i umiejętności

zawodników na boisku w bezpośrednich meczach z innymi zespołami. To również okazja do testowania potencjalnie nowych zawodników.

Sobotnie spotkanie, mimo przegranej 1:2, okazało się bardzo wartościowe, o czym opowiedział szkoleniowiec Jan Ruciński, II trener KS Pelikana Łowicz: – Mecz sparingowy z Sokół rozegraliśmy na bardzo słabym boisku w Rudzie Bugaju. W dwóch połowach wyszły dwie jedenastki i obie pokazały się z niezłej strony. Pierwszą połowę przegraliśmy 2:0 po błędach we wprowadzeniu. Cały czas jednak testujemy nowy system oraz kilku nowych zawodników. Ponadto jesteśmy po tygodniu ciężkiej pracy dwa razy dziennie, a kolejny tydzień przed nami. Mimo to pokazaliśmy kilka ciekawych akcji ofensywnych oraz, zwłaszcza w drugiej połowie, byliśmy bardzo agresywni w odbiorze. Podsumowując zagraliśmy bardzo wartościowy mecz kontrolny.

Gogo



CZWARTEK, 22 LIPCA:

■ 10.00-11.00 – Korty Tenisowe w Łowiczu, ul. Powstańców 1863 roku 12a; **Nauka gry w tenisa ziemnego;**

■ 12.00 – Boisko sportowe Orlik w Łowiczu, ul. Bolimowska 15/19b; „Sportowe Wakacje 2021”: Gry i zabawy – szkoły podstawowe;

PIĄTEK, 23 LIPCA:

■ 13.00 – Stadion Miejski im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Sparingowy mecz juniorów młodszych B2 w piłce nożnej: MUKS Pelikan-2006 Łowicz – AP Żyrardowianka Żyrardów;**

SOBOTA, 24 LIPCA:

■ 11.00 – Boisko sportowe w Bełchowie, ul. Piaskowa 2a; **Sparingowy mecz piłki nożnej: KS Pelikan Łowicz – KS Błonianka Błonie;**

■ 11.00 – Boisko sportowe LKS Orzeł w Nieborowie, Nieborów 26; 3; **Sparingowy mecz piłki nożnej: LKS Orzeł Nieborów – MUKS Włóknarz Pabianice;**

■ 13.00 – Boisko sportowe w Bełchowie, ul. Piaskowa 2a; **Sparingowy mecz piłki nożnej: LKS Pogoń Bełchów – KS Pelikan II Łowicz;**

■ 21.00 – Boisko przy Pływalni Miejskiej w Łowiczu, ul. Kaliska 5; **Volley by Night. Pierwszy Łowicki Nocny Turniej Siatkówki Plażowej;**

WTOREK, 27 LIPCA:

■ 10.00-11.00 – Korty Tenisowe w Łowiczu, ul. Powstańców 1863 roku; **Nauka gry w tenisa ziemnego;**

■ 12.00 – Boisko sportowe Orlik w Łowiczu, ul. Bolimowska 15/19b; „Sportowe Wakacje 2021”: Gry i zabawy – szkoły podstawowe;

ŚRODA, 28 LIPCA:

■ 12.00 – Boisko sportowe Orlik w Łowiczu, ul. Bolimowska 15/19b; „Sportowe Wakacje 2021”: Gry i zabawy – szkoły podstawowe;

CZWARTEK, 29 LIPCA:

■ 10.00-11.00 – Korty Tenisowe w Łowiczu; **Nauka gry w tenisa ziemnego;**

■ 12.00 – Boisko Orlik w Łowiczu, ul. Bolimowska 15/19b; „Sportowe Wakacje 2021”: Gry i zabawy – szkoły podstawowe. Gogo

ISSN 1231-479X



9 1771 2311 4792 17

29 >